6939 III

Tom IX. Listy familijne.

Spis listów w tomie IX zawartych.

		Ilość - Rok.
1.	Krasewski Krzysztof	2 - 1881. 82
5.	Krasewski Lucjan	202 - 1863-87.
387.	Krasewski Piotr	2 - 1881
390.	Krasewski Stanisław	1 - 1863
391.	Krasewski Stefan	4 - 1881, 83, 84
397.	Krasewski Stefan	2 - 1863
401.	Krasewski Witold	1 - 1886.

Bibl. Ing.

Archiwum Państwowe

435
1

Szanowny Panie!

Łaskawie pożyczone pięćdziesiąt marek z podziękowaniem odsyłamy – pieniędzy nam wystarczy. To, ale marek niestało, chociaż ruble zostały zatem dane nam uwolnić od drobnej zmiany, która zawsze ze stratą odbywać się musi –

Do Romanowa zdrowo i szczęśliwie w poniedziałek przyjechaliśmy – Pan Kajetan znowu się skarży na atrytyzm i ogólne w całem ciele rozstrojenie – pogoda bo też u nas szkaradna – zmiany ciągłe – We czwartek mieliśmy mróz na 13 stopni – a zaraz potem deszcz i odwilż –

W Kijowie bawiliśmy tylko trzy godziny – nie widzieliśmy ani Pługa zastawszy wstąpieniem do Pani, która nas łaskawie przyjęła – paczkę oddałem w ręce –

włożyłem ją jednak nie dość uważnie do kieszeni
i w Lipsku (zabawiłem w) papier się z jednego końca przetarł
obwinąłem się w drugi ale ponieważ bardzo krótko
bawiłem i na żądanie Pani zdawałem szczegółowy
raport o zdrowiu Szanownego Pana zapomniałem
przypomnieć i wytłumaczyć się –

W Romanowie bawiłem tylko do piątku, skąd jedyn
dniem powróciłem w niedzielę zrana do Rygi –
dzięki Bogu wszystko dobrze znalazłem, roboty
jednak czekało na mnie nie mało. – Sprawy wydziału
mego w Towarzystwie Dobroczynności czekają zatwier-
nia a przytem kolędzy zauważyli, że dość niemiłem
czasu wypuszczę powierzyli mi urządzenie całej
dobroczynnej fantowej w tym miesiącu odbyć się mającej
do tego jeszcze zajęcia w domu i kolegyi –

Zostaję z najgłębszą czcią i poważaniem
Szanownego Pana najniższy sługa
Adamowicz

d. 27 Października 1887 r.
8 Listopada

Ryga Sądowa Nr. 37.

[illegible] koncert [illegible] i [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
i [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[

Berlin
12/24 Grudnia

List twój kochany Józefie dnia 9ego ale
w Wtorku 22go grudnia odebrałem i przeczy-
tałem a wyjścia gdy trzeba zaraz
-łem już, spokojniej ci tam będzie za-
pewne jak nam tu gdzie człowiek się
-zi w to jakoś oprzeć swoją jak tego
okrutne przykłady zakładzi o kilka
-miesięcy, nam dowodzą — w Berlinie
spokojnie, bo kto nas zaczepi, na bokach
dzielni się (tamci) opiekuje Najśw. Panny dotąd
nikt tu nie zaczepiał — Cesarz bawi w
Romanowie zagranicą jest prawda ale
i tam, a ile mnie zdaje się za życia
zostanie dotąd — Wszelkie zaprowadzenia
muszą nieszczęśliwy kraj opuścić, z tej
nie tamto się podniesie, trzeba by jeszcze

cudu żeby się do burzy przyszło. Słowiańsko.
Niebyło się nic gniewać żebyśmy mówić
byś brzuch gdzie z Stefanią i Kazią
na Schlossstrasse albo albo się jakim
Stark Berlin w Dresni, — Uroczorna
-nie moje Ale najmajtyś wiosny
-jemności i przyjaciół pozdrowienia i
Zdrowej wiejskiej Boskiej jestem, gospodarz
-ję i zimy mamy dobe długaśny jak
miesiąc odlegli ciągle idzie a mamy
myślę jednak że mrozów dosyć mamy się
jeszcze — Za Bóg mamy dni Twoje
Imieniny wiosenny Cię i ci życzenia
daj Boże abyś tylko to samo prowa-
-dził bezpiecznie z nas, wiele radzin

dwoich się niebolicy a i wiosna
nie będzie kwoma — Jak będzie
miał Pomiłk wolny napisz w o sobie
pisałem do Rudalicij przyglądnę Zibey
mi przysłali bo pierwszych Aron
ery nadmuchają wiersem — —

Bądź mi i pamiętaj

Zbyszek —

List twój odebrałem i powiadam ci, że chciałem
pisać do Ciebie, mówiąc ci o wiadomości
od Jerzego przyjemnej robią a myślę
że nie tak gatunkowany jak dawniej
przy nim widok tatarzejące na dali —
U nas tu w kraju dosyć spokojnie dotąd,
wyczekujemy z garść ja kazano skończyć
wszystko w 10 dni które już minęły
nie wiemy nic napewno że zdaje tu się
jutrzejsze, ciągle jednak wiadomości o
rozprzężonych zniszczonych bandach z
tyłu za garść i zabicia 1 jeźdźca
a zajęcia 2 powstających z trzeciego
Numeru Kurjera i garść warszawskich
powiadają że na froncie nie tak spo-
kojnie; komunikacja z Królestwem
nowemu utrudniona, mamy jednak wiadom
ości odnośnie Bjela ale bez podpisów jak
dawniej przyszedł list nie podobna a

pamiętaj chorą gromadkę i od niej
- kiedyś czasu uszczęśliwi, nad stanem
dzisiejszym pogodzeniem, pamiętamy dobrze
mi jednak się dzieje - Wiadomości
z Stanisławowa nie dawno zdrowi
Tobie chorą Krajewską Bratu pozdrowienia,
Krajewscowa opowiedziała się słabości Jej
- chy nie wzięcia, ale mocy Jej i Łaski
P. Boży od niejakiej biedy odbronić gotów
jest jako Ją złej grozy bodajby gdzie
opatrzeniu i zabezpieczeniu obawiać się mogła
najspokojniejszym - ale Bóg trudno
przewidzieć, a to jest rady bo widzę Twoje
- go z tej biedy się powstania dopomo-
bić nakaz słabości mają podobno nie
zagranicznej doktorowie stwierdzili nasze
jednak jeby lekarstwo skutecznie być
miało trudno myśleć obietnicy, Jej
- tam Stósoka ale szczęście; my to
na Liście mamy te konsolacje że

trudno ostrzedz bo „kroty rozbojow ore
boiskia„ bysby dzyn — Nie dziwy by
projektowe troine zostawic za granicą
ni tak trudno one do granicznia dzynow
swoich oddzi omijalli, Jak jeden stroży
i do Jabi sady bysby zatrzymat i dobrze
do bego wsow trudy gospodarowac opro
-kajnie podobna bydzie — Z nastepy
stron z wzjutrabi Sprzytrowany za gra
-nicą, nie wiedza to Sie ma stracic bo
artabrienni wany nie mieliomy z koby
stronnikow z nicku rozagydac, stracta
to kazdym razi nie wielka a le zgrzebow
nie mamy wartnow i ozwiedzenia te
trudno, fanowkie i mudno po ory
-wiesiemu zij Serwy wodna godzgrzeb-
Nima dokuza stona przemiesc, y
kiew chcby (tych rozpandzi mate) ani sie
niedowiedzi podzielic —

Za tak pan i my myślimy o wycieczce
osiąść do [illegible] wydawnictwa Kasi ale tak
dalekich projektów trzeba sobie jeszcze nie robić —
Za fotografię Krzysia ci bardzo — U nas
umiebrć jest zupełna zima bo i w nas
tu mamy malutkie tego, co prawdziwa i
zima tutaj bywa enormalna — Nam
do jadnego z ew jadnych wiemy
bo dla wielkiej drogi transportów
nie będzie zbożowych — Stefan ukłon
ci przesyła Krzysia Krzysia zazdrości
całuje — Wszyscy wiemy o nas

(Twój Julek

d. 2/21 z Nowa Wola

Zania i Tania pozdrawiam)

D. 5/6 [illegible]
[illegible]

Kochany Józefie. Jak dawno nie
widziałem o Tobie, Siostra mówi że
jej pisałeś z Drezna. - Ja gorąco
myślę zawsze bo jak widzę na plan
tak mam wielkie zajęcie gospodarstwo
wiejskie że pisać, jakoś tego
przy mnie ciągle tego nie ma
czy zarobku wszystkiego jakie z
tego będzie mam gdzie mi to
[illegible] ale jak się
czuję zdrów - Siostra to silny jest
mało pisze - Ja dni płacę
jak do Kleparza ale nas bardzo
krótko bo z pracy [illegible] do domu
bywa, nie jadam tylko jaby
nie [illegible] bo drogo mieszkanie
i drogo, kilkanaście [illegible] mil prawdy
[illegible] a mieszkania

[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]

[illegible] przyjechała [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
gospodarz gdzie się [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]

[illegible]

Warszawa 20 [illegible]

Nalewki Nr Krzyska № 1333/21

Całem przekonaniu y wiarą kilka tygodni wraca do Drezna, Klimat nas wiadomy ij ciągle jeszcze bylo ciepławy, - przyjęcia w [illegible] przyjemności, tak dawno już jej nie widziałam, przypuszczamy mi się dyme [illegible] czasy - My cała wakacje przepędziliśmy w Konarowie, gdzie i Ciotka cała jakiś kaszlała, od 2ch tygodni jakoś tylko, ale i Kajetanowa i [illegible] z dziećmi które dla nas wielki [illegible] - Szczęściem nie przyszło do ich Ciotka nigdzie - [illegible] bardzo ale chyba my tam [illegible] jeszcze [illegible] do tego [illegible] na przyszłość, Kajetanowi trudno [illegible] jak widzisz o mnie!

Marzę [illegible] [illegible] [illegible]

ale to bardzej mię podobna, bo i mnie nie potrzebuję, a może i ja nie na potrafię — [illegible] mógłbym wprawdzie mieć ale do niego nie przystępu! Gas mój schudł piękność, malutki wygląd i dzieci mamy.

Ciotka wdała się kilkanaście fotografij które — nas mówić bez Boga jakoś kochamy Józefa, do mnie ma Ja. Bóg a tam czasem nie za pomnij Swego —

Ulpian i Kasia pozdrawia Cię bardzo

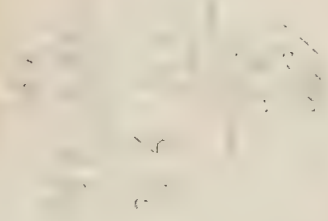

Kosztuje się dowali kochanego brata rachunek
sprzedażnym i Laddami przesłanie zdrowiem
expedycyjne na ręce brata kwotę zł. 10000
w bilecie bankowym Rosyjskiej, gdyby rachunki
niekastagiwoty na imieniu brata, w czym kolwiek
wszelkie modyfikacje z góry akceptuję.

Powinowaci kochany brat niedomyśli się do niego
zamiarem byłem wspomnieć przy rachunkach o nas
ziemiach matczynego, oraz nie wiem ważnie do
którego byłem ja wzniecał się tym zajmować, mnie
jest przestrzeń z objaśnieniem. - Cały fundusz Matczyn
złożony został w moim ręku, składnym zaś dodatkiem
od kar, przy sprzedaży Romanowa, radcie kotorych
zastrzeżenia w r. 1885 r. aby całkowy fundusz nigdzie
indziej przeniesiony być nie mógł, ci Stachie nasi
oboje wdzięczni na mnie szczególny, pod błogosławieństwem
obowiązek opieki nad matczynem,

wrzesnii Jabrzyel, jako opiekun Maxima, testamentem swoim, zdał mi tę opiekę z przydaniem drugiego opiekuna w osobie Pana Fr. Lewickiego: lat wtedy 2 naszemu, albo stał 8 lat dziedziny, lat przydany opiekun lub wtedy Pana Jan Cyna zaiste rachunków odemnie i mnie, i oppyte się zapewnał, acmm mię gwarantowałem summy Matchelwiczy do naszej-mojej pieniędzy w rodzie a nawet ono 2000 przynosi mnie brata. Na Jabrzyela na dzisiaj nie ma brata, wtedy mi w danym czasie ambaras zrobi, i moi z własnej dziecinnej przyjaźni zaprzestać. Dowiedziałem się, że brat pasyki mnie jak zwykle i to o interes ostatny, tabo wiedzę jak to bywa mnie uwagi: Dowiedzieli się wtedy przedtem oba razy upomnienie i wygranie, że matchelwi dorac musiny pilnie jak brat potrzebuje (przez zabawę w bilard) zdawało mi się, że to będzie dobrze, że brata wezwałowały. Na upomnienie wszystkie mi się pieniędze mieli Radziwiłł, lecz o wszystkie

kochanego brata, która usprawiedliwia mię w obec
opieki - przysięgę o tym czasem że się nowiciatu
niemogłem wcielić obowiązkom memu odbyć
a kochany brat ukochanej było wzorów wierności
kwitnąc w swych piśmach podałeś a zatem
kraj i sam będzie ostatniem spełnienia
pozwijesz obowiązki - mowi - chociaż z
czasem zupełnie spełnienia i z wami zimną
wcześnie czy drogą jak ja idę ich prawdziwy.
Bardzo w rachunkach pochwalam o te mowia
myślę wszystkie i najjaśniej oświeciłem
się byłbo odrachować na rzecz procentu od
4000 złotych, po 12 proc. 1865 od 1 Maja 1865
na ostatnią Maja, co mu przypada 2000 266. 20
uprasza się aby kochany brat raczył pomijać
corocznie o tyle 200 złp. procentowych Na Maja
gdyż on nie dochodu tylko 2100 złoć się
zaledwie wystarczającą a z czasem co raz więcej
potrzeba. kochany brat pamiętać w liście i ja

mię upam w Jego sumienności, że ci upominanie
o summę Stasia - awansu, sumienności i uprzejmości
brata najprzewniejszy jestem, inaczej by mnie
Ktoby zamiast o brami wątpić mogłem - ale z
prawdą mogę tak bym obawiał - bom mógł
gdy bezpieczniej zabezpieczenia mię na czasu
i wreszcie mię lubi o interesach myśleć, dla
tego odmiłbym się przypomnieć bom interes i
na dal bez pamięci brata pomnożam go, zaczno-
gajęc radzi aby nasz brat mię miał za złe
gdyby mu kiedy o tym przypomniał. -

Summę asekuracyjną z rachunków wypłaconą
za Miesiący 4ry do 1ego Sept. tego roku
wypłacę. -

Polecając się łasce naszego brata
cały z poważaniem i szczerą
życzliwością brat i

Jerzy

Romanów
d. 3 Sierp. 1861.

Rachunek

a) Było do spłacenia złp 75200

w Czerw: 1862. pożyczono u mnie à Conto „ 25000

pozostało winien „ 50200

od pożyczonych (złp 25000) po dzień 1ego Marca 1864 jako daty

kończącego się dożywocia na tey summie złp wypad, liczę

5% za rok i miesięcy osiem - wynosi złp 2083 g 10

które strącając od pozostałey summy (50200) wynosi

złp 48116, 20

to, winien jestem w dniu 1ym Marca 1864 „ od tego liczę

5% bratu, po d: 1. Marca 1865 r. za rok wynosi „ 3368 gr 5

razem z summą powyższą stanowi złp 51484 gr 25

co, winien jestem w d: 1 Marca 1865 r:

b) od 1 Stycznia 1859

Brat Józef winien był Ludwikowi rs 1000 - proc. 6%

od 1 Stycznia 1859

oraz — rs 2000 proc 6%

regulacya procentów po 1sze Marca 1865:

od summy rs: 1000 za lat 5 i 2/3 wynosi rs. 340

dalle rs: 2000 za lat 6 wynosi rs 720

razem czyni — rs: 1060

à Conto tego dano: -

verte

A Uegota

à conto lego Jana:

w roku 1859 rs: 100
w r: 1860 rs: 100
} wpisano na obligu

w r: 1862 rs 80
w r: 1863-4 rs 360
} Zmyan objasnia w liście z dnia 6 Stycz: 1865. nr 8

razem czyni rs 640

ze zaś przypadało procentu, ut supra, rs: 1060

a zapłacono rs: 640

przeto należy jeszcze Zmyanow rs: 420

Dodaje kapitał rs: 3000

summa ogólna należności bieżąca rs: 3420

czyli złp: 22800.

Bilans

Jak wyżej w d: 1 Marca 1865 r: winienem złp 51484,25

Cessya Zmyana " 22800 —"

" do spłacenia pozostaie przeto złp 28684,25

na dat: 1 Marca 1865 posłano bratowey złp 10000

zostaie jeszcze " 18684,25

Gdy zaś ta reszta zostaje jeszcze w ręku moiem

do św: Jana, czyli po 1 Z:pia 1865 przeto zachodzi

5% za miesięcy cztery wynosi złp 436,--

dodaje się summę 18684 gr 25

wynosi razem złp 19120 gr 25

Od dnia 1. Marca 1865 czyli od ustania dożywocia

ś.p: Ojca summa złp 4000, lokowana u brata Józefa

a należąca Kasiorowi Zum: procentowana jest 5%

na rzecz edukacyi małoletniego, procent przeto

po dzień 1mo Grudnia 1865 wynosi złp 266, 20

Gdyby więc staranie edukacyi mnie zostało poruczone

upraszam brata w imieniu sieroty, aby procent

powyższy pozostawić raczył.

Przeto rachuję na uznanie słuszności żądania

z summy powyższej złp 19120, 25

do kassy małoletniego strącając - - - złp 266, 20

z miesiącem m. d: 12 Grudnia 1865 wypłacić złp 18854 gr 5

Wyraźnie złotych osiemnaście tysięcy, osiemset

pięćdziesiąt cztery i groszy pięć wraz z procentami.

Na ostateczne zamknięcie rachunków mam

wypłacić. —

Poznań

d: 3. Marca n: s:

1865.

verte

my ostatecznej wypłaty Ks. Jaroszy bez
prosiłem o zwrot kontraktu wraz z aneksem
wraz z Longawą.

245
17

Kraiewski.

Kochanej Józefie — Myślę że list ten znajdzie Cię jeszcze we Warszawie, chcę Ci więc przedewszystkiem przypomnieć się, bo czy kiedy zobaczymy się to Bóg tylko wiedzieć może, może i za długo nie — Myślimy sobie, oddawna bliscy tego może Cię najlepiej o nas zainformować, bośmy się bliżej z nim stosunkach później bliżej poznali; jeżeliby coś może co nam doporadzić, co napisać, to pomyśl o tem, jeżeli myślisz jakąś tu na obczyźnie coś może pożytecznego Boże — przesłałem Ci fotografię moją, i fotografię V. obrazu mego niech Ci to na pamiątkę służy — Wiadomości z kraju mieliśmy ale te pomieszane i co tydzień zaludnia dochodzą, wczoraj jeżeli się mamy bardzo dawno się od Ciebie mamy lepiej i o nas i o życiu naszym — Staramy się i musimy się przyzwyczaić wkrótce dłużej do tego niech się obejdzie trochę w interesach jeżeli ma żyć dalej i dłużej, jak długo jest grudzień

na wygnaniu, niech wiemy przynajmniej je
jutro gdzie i niedostatek nas nigdzie, gdzie
się zagrożenia jakiemu, niech jeśli kto na
cierpi niech ja będę, niech mnie je Stefan
i kasia jest za naszą — Co pisać ci, mamusiu
droga, myślę to że niemyśl sobie że
był w takim smutnym usposobieniu za
-jęcia z którego mi nie brak zajęcia dnia
a nad przygotowaniu się nie zastanawiam bo
nie się pomnoży tym szczęśliwiej — będzie
który się za co, stoi mimo jednej niedzieli
dziwo bo rzuty którzy się było dawniej trudno
zostawiły tu, jeśliby tylko sprawa moja
o ks. Stefan przyjęła dobrze, pisałem to tym przyjęciu,
przyjęcia być mogła, jeżeli do dostatecznie
by było do mieszkania mój ale przy
nasze takim dość raz nie ogłoszą pora
gotuj się prędzej i zgubę jednego nie
nego tam gdzie jest tylko nie nie znaleźć
i na pomnienie uporządkowanych rzeczy

z których niektórzy zakładni pozostali, nie
~~nie~~ zaraz
wszyscy mimo pory ich
uwolnili tam gdzieśmy mieszkali — [illegible]
dni tych Jeremiasz, mały ty dni kłopotu
swoich Bóg pomoc i kochaj mię a pisuj
częściej — Jak będziesz mógł przyślij książek
do Czytania bo co na tem to nam głowa

Twój [illegible]

26 Luty v. s.

Siostra Kolin i Tonia pok najserdeczniejsze ukłony
przesyłają Kasia zaczęła [illegible]

14 [illegible]

Brzegowa 6 Kwiet
66.

Kochany Józefie list twój po wielu odbiera-
łem w 15 czy 16 dniu bardzo mię zmartwił
zgoła mię nie ze sobą od siebie
Kamery z Objaśnieniem za to bardzo i bardzo
ci wdzięczny jestem — Oby Bóg zdrowie mój w
całości dostrzegł — Nie dziw się mój drogi
że w fotalnym bytem wprowadzeniu tych
mię kilka razy skłoniło się rady sobie
dać nie mogłem — Najprzód wyraz zmiany
mi się mamy dalej jechać i dalej o 2000 mil
chwil niektóre dla zmian bo czy tam ostry-
-sko jedna zaraza jedzenia wtóra nam bo-
drogie dla pustego zwierza! Niektóre tych
chorobie rozchorowania się by obciążenia, za
gdy wszelkie to wszystko zupełnie mię
przykro, bo kiedy ona trochę tylko
kiedy niekoniecznie dostała, a tak mię przyro-
-dnie powrotu w z powodzeniem zdrowia
ej i innych interesów niebyłem
odbywszy trochę i przyjemnie do
tej angeli jechania i niektórego jeszcze

oddalenia od spraw ostatecznych i skiero-
wanie się ku nim całą duszą i całym swoim
działaniem się Boga za to że bo mówi
ja do Ludzi, chwil pomnij Ewg. Ludzkiej
dalsze jak mnie dnia bardziej ja rata
żądania mojej czasem czy się jest, mi ona
dostanie przestrzeń, ja byłem mógł opuścić
chwil ze wszystkiego bierzcie zapewne z
żony i kazaj do [illegible] tego mi ze mego tylu.
Ubogie tu znam mnie, jako mnie
bieg to zapewnia kład - pomnij mnie
bezpieczeństwo. jakaś dalej bez wszystko mnie ja
drogi żadnej zgubnie mnie ja żona
obłożnie chora i zabrano za mnie
mnie mnie jakaś mnie, A mi spra-
- jaja ja sam jestem miejsce dług mnie
wyjaśniam tak ostatnio tu jakaś
i do dystansu a ubogi z mnie ja
bim ludzkim Ludzie, ale Bóg z mnie
mnie i do zapewnia na tam tym
mnie bo na tym to Ewg bardzo im
dobre bym dalej jak ludzkim Ewg
- dnia — przy mnie na jak mnie

Ayestiorsse prozdrowienie, napisze, gdzie
da siebie za odbranie prawdy Bożej i jak
wszystkich bydz a nasem pewnem stanie,
zwij adres zapewnie ——

Zawsze Wasz Chrześcijański Ojciec Brat

Zbigniew

Wasz i Braci prawdziwy Ojciec

Warszawa 1[illegible] Maja

W zbliżającym się 99[illegible] roku ci przesłać
jak najszczersze życzenia od nas wszystkich
Aby Pan Bóg żeby ten rok był dla Ciebie
lepszy i szczęśliwszy od poprzedniego.
My do 20 kwietnia to a potem wyjeżdżamy
do Romanowa na Podlasie, skąd bardzo
pilne Ci sprawy od dwóch dwóch i razem pojedziemy
Nie piszę Ci dużo bo mi się
zdaje, że dwóch dwóch jak się znamy to mi
dawnych interesów mnóg rzeczy się
nie przydadzą, tam kwestyj je nie na
mnóg opisać nie mnóg.

Całuję Cię Cmok

Całuję

Całuję Cię Cmok na pożegnanie Całuję Cię

Kochany Józiu! od wielkiej ani słowa od Ciebie
ani wiadomości, ciszy ci moje milczenie, ja przeciwnie
wczoraj i dzisiaj byłem w Dobrem w Hrabkowicach, Jordicach
i musiałem ci w korespondencji - jadłem dla regulacji in Lwowie
interesie milczeniu z Twojemu Józiu od Ciebie - a nie
wiadomości ani powodzenia. Posłałem mamie i dzisiaj
papierów - wczoraj ci Twoji Józiu nie grzeczny, bo ani wiele
i adoptor wczoraj a to mamie nie stawiam - pisałem mamie
Twojego - mamie odpowiedzą tak to osobiście pojechałem obaj
posłałem się ci Hrabkowicach i jordicach od Ciebie na nic słowa
robiliśmy (w Jordicach) to już nie wszystko - ale to
ani powiedziałem żebyś Ty ci mogł zrobić wiadomości na Dobr.
z powodzi ci Twoi z Twoji ojciec i interesu - proszę Ty
niedzielę adoptor i dokumenty ojca i pozostawiam prawa
dwie na mamie Ukł., aja mieszkam już dobrze głowy tamtej.
Tatko wiem mam raz jeszcze jeszcze Twoje prawa
w ambasadzie Hrabkowicach i przystań mamie - to ta bardzo
Józiu potrzebuje Ja ciebie ale mam. / o prawdziwe dokumenty
nie mam pisać to wtedy tylko potrzeba, w przypadku dowodu
nazwiska tylko ze mi wrócisz to ja Tobie za wtedy w Hr

Warszawa
1 Września
1934 r.
Ulica Nowolipie 44 II piętro
miesz. 11.

(x) Ruiny zamku warszawskiego - jest mojżesza

Cytuję ci [illegible] nie pamiętam już gdzie, ani
[illegible] w mnóstwie [illegible] Jasia
Pana [illegible] Jasia z nią, nie
opuszczał [illegible] jak [illegible]
[illegible] na dobre [illegible] jasne [illegible] nie
wspomina. Mamo to jest projekt, [illegible] to
[illegible] zamieszkać w Dreź. ale to
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
(czy nie mówiłem mu przez [illegible] [illegible]
[illegible] - a jestem pod [illegible] -
[illegible] od [illegible]) [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]

Ostatecznie to przecież jeszcze nie wszystko co
czuję i co bolesnie, którzy mi przyczy-
nili przykrości, że moimi próbami
czuję się jednak obcym. Próbuję mi bardzo
u siebie bo w takim towarzystwie życia
i myśli skupić trudno ——— .

Wiedzę mój adres mam nadzieję że na-
piszesz do mnie — Wszystkie które zrobi
mi radość, mi wiadomości przy tej bo-
ne moje rzeczy Na uprzejmienie se-

Bądź zdrów i niezapomnij

o Tobie

Sługa

Warszawa 11 Lipca

Z polecenia Kajetana przesyłam Ci, Kochany Józefie potwierdzenie Stanisława Kostrzewa dziesięciu rubli srebrem Kajetana na interesie Stanisławowskiego, a on prosi żeby mu być jak najprędzej załatwiony, przesyłki go to pod moim adresem to posłać mi żeby były zalegalizowane (— to mnie wszystko za stracenie, chociaż Stasia pierwej to podpisanie Tomasz Kasia przesyłaj to podpisanie

Twój Stefan

Warszawa 11 grudnia

Czuję się bardzo szczęśliwa od czasu jak
miałam otrzymania wiadomości o Kochanej
Kochanej Józefie, za nic to a powtóre mam
wiele interess który na tu raz nie chcę ko-
rzystać nie będę oprócz chwili czas — Barwik
to ale Pan Bóg Król Pan Bóg (?) Amerykanie
przyjęła mi wyjść dobrej się na wszystko na niej
o szczęście wiecej żony i czy w stryja ich p. Pióro
Pietkowicz co mi obszedł ale kiedym ich
wyszukiwał wszystko to do wyjechali — czy mi
Panie, w Wiesnie i czy by nie dowiedzieć się mi
wszystko było. Przez nie mi to wszystko —
ojc. Piotr. Sedlk. dowiedzieć tak gdy Pan Bóg
jakoby w Bostonie zostawiają — jak to wszystko
szczęście amerykańskie bywają bajeczne wszyst-
kie wszystko kilkanaście miejsc i kiedy
podobno zapisał na tchórz chwyta wszystko
na czasach Pana Pietkowicz między Wiesnie
i Czesia Wolności — Mat Pani Pan Sedlk —
wszystko dowiedział się o tym wszystko
Pana Mat. Pietr. i dowiedzieć się tu Pan Bóg o tym

interesuje. Czy w istocie w tym to ma Bractwie na P.S.
czy nie ma wolno prawa Amerykan. powiadomienia je
Kiego. Czyby nie znalazł się kto taki za wszystkie
jakieś 30 prof. nie przyjął się tego się ob. Ty by-
łaby nie jakoś pomagają i tobie przyjemny
czem ja prawa szkoły — byłaby się coś zrobić
dalej — Wiecznie Boży wspomnienie pierwsze!
Wrotki byłby zrobić wielkiej nie tego słowa bo
uwożenie — nie ja innej uwagę być trudności —
O My jedziemy na Święta do Romanowa na
3 tygodnie powrócimy i wtedy jeszcze
uściskamy będziemy — Bóg wróci mój Józefie
przy pisać co zrobić będziemy mój

Twój

[illegible] [illegible] [illegible] [

33

Warszawa 15 Lutego
Wtorek 11 rano.

Poniedziałek marzyczka mi się oczekiwanie przestania
ci pozdrowienia korzystam więc z niej, chociaż
prawdę nie mam do dziennika nic mam.
Nawiedziła nas straszna biedna chodź mniej niż
jak nasza, siostrzenica mojej żony która
jest na pensji rozchorowała się w maju,
dobrze szczęściem uniknęła na tyfusu bo
gorączki, tak że leżała się w kasy, ale bardzo się
nas chorobą w domu, na pensję przykro
nam bez niej ale cóż robić. Trzeba czasem
niebyć, jak byłam w mnie, zdrowi są, mówił
mi że Piotka stary mieszkanie zdrowe.
Kajetan pojechał w Grabiszewskie ale nikogo
nie mieli i podobno być w Warszawie.
Zimy tego roku nie było wcale przynajmniej
dla mnie po prawdzie mi przybyły w innym
klimacie trzeźwiejsza gdzie 2 dni było nie 10
stopni zaludnia do jakoś mogła się przebrać.
Nabyłam trochę, czytałam ale i wszystko co mi
jednego artykułów bieżących jutro zamieszczę
zwłaszcza to który mówił mi każdy prosto mi
mówi ja tu Antoni sobie proszę i chcę do tego
że pięknie ta na karku mi mogę robotę
probowania czegoś nowego.—

Półzbawiatkym z Drezna. Jest mistrzowski
ale siebie nie dźwiękiem trąbki zapewne spra-
wiedzy ja jakimś innym sposobem. Nar
rama tak jakoś tego sukcesu przedmiotów
mało spotkałbym się z nim z obrazka ani
giełskiego. dostać by tam mi podobna, dawnie
to było w Hiszpanii obyć tu płaci nie wypa
tyj. ... Wystawy zniżym dość czysto, bo
dwóch obrazów mało – Brandta, bitwa pod
Chocimem, pana portretów Horowskich, Hilla
pijaczky Maszurskiego, Smigeuskiego o to bo
dość wszystko, jest jeszcze Matejki Zygm. i Bat.
malował Matejko źle malowanym być nie
może, mówiąc o technice, ale że ten całkiem
jako myśl kompozycja, i ożywienie nie podoba
mi się za to cenię celujący bardzo mam podobno
16 tyś 20 fr. mówią że mamy kupno drogiej –
Nie wspomniałem to naturalnie o Parmijczyk
obrazach Simlera, Löfflera. Kossak myśliwy
a raczej uciekł z tych pozostawiony po sobie
długo trwał wspomnienie bo 100 przeszło tych
długów, szkoda go. jako artysty bo obyć równego
mu rysownika nie mamy – Jako Ant. ani się
nawet do niego, po illustracji Pana bym mo-
głem dobrze wyobrazić, a mowie też pod ta zasad
Czyli artystycznym tygodnikom obijać będzie.
Drzerorytniczym tutejsze stoi Hyffin z którym.

miałem i je wydół ij wżyć, bo to by był ka-
rata gorsza ad mi ażdo mi. Jutro
słowień inaugurowa pokazanii ij mroi w
zimie pamiętnij Jezu, przyjaciół ją mocie, Jó
z nij tak [illegible] Kolce nadawnij ji pri-
-ciąć miprodobem; Kazaj zibym w mnodzii ch
napisania pamiętnij bylaby lepsza. Bóg
zdrów Kochanuj Józefie, czasem przypomnij
nas sobie — Alojzaja ciotkom, Kasia usa-
-bawiam szyte przesyła. Golizna i bjuro wsz
-ckii; a tamtyj i bamg ij, zimnij jedna je innij
jak w minłym roku.

Mij

Warszawa - Św. Krzyska

№ 1335
21.
Marca 38 -

Ostatniej odebrałem, na tu nas dobrze
ij stało z wielu powodów jeno
powodź mnia, w. Wilka tygodni o
pożnił raz ja tobie ambarasu
nie robij, powtóre ja na nas tu,
i papierze i w nas pióra wcale
nie wita i wiele przyjemności
by ij obrosło z tego powodu -
Na dnia pisanie do Romanowa
z kogd mamy około przewód
i papierze w środku skaja tych
wógt wyrwij - Ostatnij ij jes
ciągle w ambarasie, dobre jest

propozycja kupna domu i ogrodzenia go na Bukowinie, a to, że stoły wszystkie czy do sprzedania, chwil jak tak dalekie od tego nie jestem, jeżeli można mnie go za pewną cenę tyś. talarów [illegible] gotówką [illegible] jeby był dług amortyzacyjny i jeżeli takie dane na część może by zabić 9% (czynsz nie. a to [illegible] od kapitału wtórnego) [illegible] jeżeli tego jeszcze żebym i ja mógł li się jeżeli przy kwocie za... [illegible] nie byłoby od tego, a mogę pewniejszy byłbym od innego [illegible] Gebäude-Feuer... — Za [illegible] byłem potrafił! [illegible] się

na pianiu którzy wzywany a który
nie ma do wzięcia — Nie mów mi
o nich znam ja ich wiem!
a Moja żona mieszka jeszcze na Litwie
ale odbiera ode mnie pieniądze i jestem
po wielkiej wojnie z Sowietami po
jeździe a za ich pozwoleniem ja na
wyjazdowej ruszę — Majątek bardzo
w zaniedbaniu, gospodarstwo nie
bo dobrze nie idzie, ale ziemi
mogę ciężkiego oka i dopomóc a ów
nie inne zatrudnienia które mi
jeszcze chleba nie dają — Trwoży to mi-
lejsze, ale jak to wielu co pozostało
co tam grobi nie wiem — —

Warszawa 10 Wrz.
Ul. Miodowa 411 nowy

Jedną z przyjemniejszych rzeczy jest to że brak listów duchowieństwa mi przykro i komunikacja tramwajowa od ulicy Miodowej o pół - nie cztery lata jeszcze był odległa - bardzo wiele trzeba chodzić tak przykro jest że z tym zorjentować się nie mógł - Trochę uregulowany się w mieszkaniu nowem - jestem rozstrzęsiony, mam bardzo ale dla mnie wiśniowa na avenue nie wiem że bardzo mało bo nie na przyjemnej ulicy. i ogród sadzi za oknami pomału - wszystko mi się i czysto, woda do picia dobra blisko, jedzenie stołowe kontent bystbym z niego zupełnie jeby nie to że 270 r. Zgotowiski kosztuje - po przyjściu z komunii jemu mnie nie zupełnie bystro pomoc, dziś jest lepiej gratuj powstawiony, ciągle jednak jeszcze czegoś brakuje i wciąż to do księgarni pisać trzeba - Z projektu mego zamku jeszcze w Berlinie zapomnę, jak to

jiś zrykły los projektów jemu zapewnienie bytu - bo wś mi to, chwi i nie y
powodu paszportu, wraz trudniejszym się
zdaje - Zajęć się umieć musi i chce
tylko mi gotowe. Tak bardzo przyjaciel jeden
do konsulatu od Belgów tak i do JJ. Cesarskich
z bardzo szkami się się od misji mi mogą
zdobyć miał chwi pan Józef od Ciebie
którego mi za bytu mają jeszcze mogą
pisby mi zajmij by to. - Atak dworzanie
grobiony musi jeby mieszkać grobiony
chorby Kajetan historycznie tylko mi grozi
- ale się się zgrobić a to ano by być mojemu
bo nikt mu nie pozwoli, czy to tam
zaś tak grobić mojemu nieszczęściu - Kajetan
mogłby akt tabi/je mieć o trzeba za
- miasto zaszczyt się, nieznosze przybyć
z powodu chorobę, z wdzięcznością zgadza
się i przyjmuje tabory) przyjść. Ci chwi
i przez tę przyjaciół konsula, a tabye nie
zajmuje prawnika ale przyjaciela dosyć
- dobrze tabory powinien być dostatecznym.
Adieu drugi Józef pozdrawia się Ciebie serdecznie
Tak mojemu interesami mogę, ale mogę
się ani się tabie być mogę i chwi tobą

Ściśnę ci ręce jak starzy —
Interesuje mnie nowy rodzaj pracy
nie mam ja jej zresztą zrozumieć
ale nie wątpię że choć dziś bardzo coś
z tego wyjdzie bo Ania gruba jemmy
mamy złodziejowe ciekawowanie płaci
wszelakiej jakość to-ry do wszystkiego —
Każden na ciężary albo ciężary tracky
Hamowych do dźwigania, nawet ów dziś
nabiegł tracky, wieczorem jednak jakimś
pijany nie wiadomo wyszli — Ada
Mad Lady Lahi ty moja Polka ziściła, —
Mam jeszcze jedną prośbę, idzie do
Ciebie a ta bzdet tak dobry przyślij mi
Twoją fotografię ale dużą bo Niemcy
z mej odjęcy kraj powiększ zrobić —
Ciotka Gen. prosiła mnie tabie o to, jeśli
mam tracky ich Kasia —
Stefka przeszła ci jako najpiękniejszej
aktorka, Kasia Hryja zajęła całkie
Chanti na pierwszy rzut ci dziś odbrowo
i jest w Klasie III —
Wiadomo mamy wszystkie twoje 4 tóra
bawi przy matce tatusia dziewczynka
niech pisze na pocieszkę kartkę —
Twój zawsze Alfa

od. 1 Listop.

Przed godziną powróciłem z Romanowa
i przy rozpakowywaniu rzeczy
znalazł mój Portm. który był tak
dobry chcąc mi zrobić niespodziankę.
Przedtem nim wróciłem jeszcze za
dnia chciał być wszystko i zrobił w mój
ale nie bez [illegible] zaciekawienia jeszcze,
mnie przy rozpakowaniu i ja ciekawy do
- (zobaczę), nie tu [illegible] przy
bo wtrąca a skierowany list z potwierdzeniem
- ów [illegible] do przyjścia
niżeniu Kaja zgrzeszenie [illegible] a [illegible]
mimo. Kaj [illegible] Anny, [illegible]

Livorno. Via del Passeggio
N 24 – I Piano

Pan eluś temu jako zrobiłem z rozkoszą
moją do Neapolu i Rzymu, z której
powinno że mi ona około 1100 franc. ko
sztowała (co na moją chudą kieszeń dość
kontent zupełnie jestem – Najwięcej że
rzeczy o których się czytał i marzył za cza
-sy prawdziwie tracą. Rzym i Neapol na
mnie nie straciły a to mam widział po
zostanie mi wspomnienie na resztę życia;
Nie myśl oczywiście boś ty to widział prze
jazdą to nie jest treścią, tylko chyba to
mnie i kociapek, czego ja znowu pisać nie
umiem. Powiem Ci tylko że widziałem
co tylko się wtak krótkim czasie widzieć
dało, Kościoły, Galerije zbiory przyrodnicze
(ważniejsze) o ile mi czas pozwolił, przejrzałem
, szkoda tylko że nas widzieć nie dano
żeby zapamiętać, a przeprowadzenie projektu

i prośbiszcze, exepto killku gatunij w domu jednym
sobie trochę zamierzania w pamięci i w głowie
ale, robiło się to mozolo — Mianuie Ci Książnik
żeś list ów Kulcz. bardzo mi był pomocny,
byłem w nocy killka razy na herbacie grzał
Ogatniony razem pułkowe Cyzarów, jednem słowem
pomagał mi wiele mógł — i jemu
i Tobie bardzom wdzięczen, jeżeli bym pisał do
Wołynskiego lub Lewartowicza napiszę że
Za pewne odszukam ich, we Florencji, gdzie
z Livorno pojadę bo słannych Uffizij i
Pitti nie znamy a jestem od nich o parę
godzin drogi będę nawet tam zapewne
razem ze Stefka i Kazia. Wiem jeś
był w Krakowie myślę jednak że list
ten znajdzie Cię już w domu. My za
dni parę jedziem do Livorno na Krakowie
choć mniej pewię spodziewam adres mój dasz na
nieszczęście listu Livornieńskiego gdyby tam
mógł do mnie napisać, bom tej żyjący
bym sobie jeszcze trój żydzień przed
Wiedzą Krakowem odbierać — Jestem mój
Gol. Jemu je wiedział do Ciebie. 30 rub.

czy talarów dla mnie wszystko że prawdziwe bank. będą, tym razem uczynił mi przyjemność jeżeli je otrzymał będę bardzo zadowolony z nich to co do abonamentu Dyzyd. mniemam że jestem, bo zwykle ani ja nie dają nie chcę żebyś z mojej przyczyny, kłopotu, reszty przywiózł nie z karbu drogi dla Żywarno, w przeciwnym jeżeli to być może pod innym adresem lub przez Bankiera, jeżeli prędzej jak to nam mi się z Rossiją, przeciąg, przestworzyć nie obiecuje. — My mamy się dobrze chociaż teraz i Marzec nie zbyt dopisuje nam, Krumierzy dużo gdy bardzo brzydna się jakoś jeszcze, a kto nie może dla Boga i lato przeciągnie. Brom. Dalecki bardzo bo bardzo to mi by żałowali, obaj pozdrawiają, ja przesyłam Moi także pozdrawiają, ja mej serdecznej proszę ja matki ręki ucałuje Kochanie pozdrawiam

Wasz

Wróciłem ze Rzymu Uroczyście, Karolcia na imieniny Humberta, z daja by że wszystkim było obojętnem, najdalszych przyjaciół miasta obsyłano były flagami i ozdobione tabliczkami, czyli kamienicka wszystkie tak że tylko, jakoś tylko kilka arystokratycznych odbijało pięknie. Okręgi śpiewy i muzyka trwała do późna, jaka to szkoda że dwudziestego nie idzie tam wojska w ręku z narodem! Humberta i Margerity wróciłem po kilka razy. Skomunikujemy się przed — moja podróż, nasza moja, też zjedziem się gdzie (jak to ty mi obiecałeś a Piotka z kostiem także) —

42 SAN

Warszawa 15 Marca
1874 r.
Ul. Krzyska № 1335
21.

Pisarek otrzymałem i wiarygodnie
żeby Lubii i Biskie uwolnieni
Zwierzchnie starania, jestem
jednak na ty prędzej przed Dniem
Pawłem jakiego pisz czas, a ofi-
cyę się nie lubię i wolę bym
miłej Warszawy, przysłanie mi
życzenia od nas listowne, a
wolę prędzej wrócę na pos. wojtaw
odwiedzę, i przeczę ... oni chcą
Zapewne nie wyjrzycie —
O nas nie wiemy ... i ...
Klęczcie bieg o ile się daje —
ostatnimi chcemy Maria nam

trochy nie dawaja ale ta—
Bóg może powiedzieć wiadomie
i myślisz na nią na Anjta
Korzystaniu na ij Adamii Prodzia
Tejs — W warszawie nas upły
-wa na wiadomości i czyta
-nie bo czasami się na
Jasio ani myśleć, byśmy na
Szabasach w dotyczy gdzie ta
-kiej literacji. Ty zgromadzają
wiecej sobie z Anjtu wiadomości
[illegible] i ja ciebie do wiadomo
-ho tacy które [illegible]
byli [illegible]

[illegible] jaky, ale to jest takie obo-
wiązek każdej dzisiejszej literatury.
Dzisiaj Rzeczpospolita [illegible] i [illegible] od
[illegible] [illegible] [illegible] jeden [illegible] wiele
rozbrzmi drugi przyszłościowy [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

23 Maja 90

LUCJAN KRASZEWSKI

44

Pod ks. Augustiańcami pisałem do
Ciebie przez Odyńca, teraz znowu
Kraków wracam do Was, przez Wiedeń
nie prosto przesyłam Ci uściśnienie
nie – Na koniec pod dzień uczcze-
wania Imienin Matczynych odbiorę
zgiełku instrukcyja niej wania ij
Sceptyczną moją złość i kupio
-nego rasem przez papier brak za
-pobiegy, niemiem czy ze Lwowa ci
paczkę ale z Krakowa tydzień
-tydzień przyślę kazano mi papra
-cić 7 R 20 kop. na tydzień moim oczy
-kiwaniu! Trzeźwa najpunktualniejsza!
Kraków wtedy jeszcze nad brzegiem

Monsieur Joseph de Kraszewski

40.
21
19. Februar

Warszawa, 30. Mai 40.
Nr. Kreyska 1335/21.

Do [redacted], b. g. przyjechałem, i w Berlinie przyjechałem, i w Weimarze przyjechałem, bo jest [redacted] [redacted] [redacted]

i kolosalnych rozmiarów historyczny
obraz - Zwycięstwo grunwaldzkie - Umieranie
Kościuszki - Bitwa pod Racławicami, obraz
pułkownika Kroll, na którego [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

dobry ani mądrości a nauki
bez miłości z eksperiencyą się nim
dłużej schodzić, chociaż dyabli wiarę
ale dać o tem przy mnie instressach
i chorobie Kapi ani myśleć, a przytem
ty tam sobie daj radę nie maszysz.

Paczki przez Gerlacha go dostał ani
przyszły wolałby on był mnie je z sobą
mieć niemiem w książce się kochać
nać, a cierpliwości zachęcam mi bra
dować — Walentostwa żadnego nie ma,
Cioska umarła. Jej wiersze po kilku dniu
za mieniem bo pewnie je zgubiem
bez — Kasia zaręczona ty i wesoła,
Jasia widziałem, mało by widziała,

LUCJAN KRASZEWSKI.

Pan jakiego znałem szlachcianego
Wiesław pod Ed. Odyńca, którego pobudzi
nie znam, chwil mi o to powiedz, pobu-
dzić by się nie mogło gdyby
kaj przyszłam Ci z Hilla stąd
Pozdrowienia od Nas — Ale jak
Zwykle gdzie Kazia nie go dzi, ji-
dzimy z nią, do Eglersdenberga w
Tyrolu pociągu do Meran nie ni
- mogłam, bo by mogło jeszcze Hilga
pobudzić, ale jeszcze Dziecko
w Eglersdenberga zawadzimy w Dzi Wiel-
- Wtorek zrobimy przez Trento
Roveredo, Trento Bolzano w Brenner
i Insbruck czy Misja znów nie wiedzie o
interesie nie napisała wiadomości

5 Szyna

LUCJAN KRASZEWSKI.

LUCJAN KRASZEWSKI.

LUCJAN KRASZEWSKI.

d. 12 Sept. 70.
Gleichenberg

Kochany Górnicki Franek
Zmarnowałem niedzielę bo mi mówią
[illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]

LUCJAN KRASZEWSKI.

LUCJAN KRASZEWSKI.

1 Września 1870

[illegible]

[illegible]

Asm. Mrom.
Pamiętnik. 91

że byłem i nie żałuję, bywając
i wszystkim nawet żyły nie bo byłe
stosunku przyjęcia. Był jeszcze dwie
jeszcze ale wielkie, gdzie bym się
zgodził tak to jakoś ciasno w wielkie
i tak nie gibkiego mienia, a brudno
w każdym tłoczie! Wczoraj nie wiedziałem
bo mój Pan miał zmianę drogę tę
ja jakiś gibnął, bez mowy — Przyjaciel
P. z Brzegów Cichy. Wiedzę że nie ty wyjeżdżasz
i rad nie był tłoczał i się jak mój
i nie Klaniał i pewnie kosztuje go to nie
jak piękny — . Moi przyjaciele (i ja)
mają się bardzo dobrze, a Dziecia
bieg zapewne w kwiecie Jego lat —

Twój Brat

LUCJAN KRASZEWSKI.

70

Kochany Panie — Dla czego ty ij
długości wydałeś i nieprzyjechałeś nie so
gorzkim bo to mało nie drogo i myślę
że ażeby ij drożej jak w Dreźnie nie
kosztowało, przez nie mieć by to gorsze
bajgiery ano, a i dla zdrowia drogo
byłoby to dobre, nie namyślajcie ij się
i przyjeżdżaj a ja obiecuję odprowadzić
ij do Drezna — Na usprawiedliwienie
przywiezienia mego — że to nie drogo
powiem ci że, Mieszkanie 2 pokoje w
Hyrze zemną dawno gotowe my, nie wspo-
minam ale pieniądze, takie same jako ja

Najmniej kosztuje z bardzo dobrą ustugą na Miesiąc 24 guldenów
stół bardzo porządny (lepszego niemasz)
po guldenie dziennie na osobę — kawa
12 xr. na dzień to i wieczerza, dalej do tego
kolacja 30 xr. wynosi to na miesiąc
70 guldenów, wiec gorzej żyjąc i
przyjemniej za dwa ścisłe będzie na samej
pensji, nawyżej ij i przyjemniej —

Na zimę nowego, kazała mi mówić
mi je bo mi nie kazali ale i nie będzie
chce nie gorzej, kaze mi powrocić do
domu i zimy. Wiadomo gdzie ja
zdrowemi bardzo z tego katarzu który
obiecuje że przyjdzie na dużo Boże.

Bądź zdrów i pozytywistyczny – skakanie
nie nam!
Ciotkom wszystkie całuję – Kasztanka jem
– Stasiam ... Troję.

J. Wyspiański
Meran
Passeirergasse
№ 94.

LUCJAN KRASZEWSKI.

25 Lipca
1870

Kochany Józefie. Wkrótce kwiecień
ci cało zakreślony na mój pobyt tutaj,
i 1-go października wrócę bodź w Dreźnie, jeżeli
mój stan nadzwyczajnego nie potrzebuje
— Dziękuję ci za Kalendarz Stadt Berlin, co
mię cało zabawnym ci zapewne — Pokój
w Meran przeszedł kazi lepiej jak za Gli-
chenbergu. Kawał natad zupełnie prawie,
po konzylium Kloß Ty zabiła powiedzia-
no mi je na Rzym nie prawnego nie
ma jest rzadkie, do którego tutejszych rzeźb
Bildhauerów albo Madarzyka — chwaba mnie
na ale nie bardzo prawna — ja mają jednak
z wyjątkiem wszystkich na ziemi to za Rzymu
wiat, w którym się na zdarzeń zupełnie
żyć ale jak to prościnnej z Kazią —

jestem ani dla mnie najgorszej ani najlepszej, bo ani się tutaj nie urządzam ani nawet myślę gdzieindziej, ani gdzieś indziej nie chcę wracać, chociaż jakoś wrócić to zrobię, a przyjdzie mi za pewien czas do jakiejś pracy, bo na tej stanowisko tak wielkie ofiary mieć pomogło, jak mi na Würzburg jeden jest na drugie zarabiają dla tak, dlatego Bamberg, bliższe mi gorzkie a mnie i na mnie tam dla jest na gorsze pieniądze, a tam w Berlinie tam ja mieć pewnie w tutejszej i do dużo w Monachium w każdym razie stefka mnie na czas jakiś dla interesów do domu jechać a my jejki kochanej Marię zobaczyć w Aschaffen — Mimi skrzypce jak to dla mnie mieć perspektywa!

Bardzo zadowalniony jestem wiadomością
Twoją z dnia 4 b. m. o tem, że
za dwa tygodnie, mianowicie 15 b. m.
będziesz miała szczęście i przyjemność
widzieć się z Panią Hrabiną Klotyldą
Zamoyską, a potem przez Wiedeń
do Paryża, gdzie przebywać będzie
Pani Hrabina do końca miesiąca —
Jestem pewien, że Pani Hrabina
będzie Ci bardzo pomocną
w Twoich zamiarach — i że
Ci wiele dobrego zrobi —

Tymczasem dziękuję Ci bardzo
za Twoje starania do pozyskania
Pani Hrabiny i proszę
o dalsze ich kontynuowanie,
aby Pani Hrabina
mogła jak najprędzej
się do Paryża wybrać —
Ale nie o tem chciałem
Ci dzisiaj pisać —
Chciałem jedynie

Lucjan Kraszewski.

4 Nov. 1870
Meran.
b. Joseph Moser
Pastorn N1.

Już dawno nie miałem od Ciebie, kochany Józefie, wiadomości ani czy mię — aby Ty widzisz w książce i nieco mniemy o zmianie choć o zmianie fizyczny klim. Tu barwiz oziębiamy ij ciągle; dnia mamy piękne, jedne do drugich podobne, wrażeniami chyba lipiec odżony, chyba kwiaty wiatrem, chyba słońcem na niebie a ktoś pan, ani tutaj i w Starnberga Meranie, nie trudno było za to kwiaty widzieć, czyste i pięknie pachnące w pole. Stoimy przygrzeje około południa termometr 16° + południe czasem zajęcy, kwiaty mamy tylko ij malgonki mniej

Która gdzieś w Litwie y niesprawiedliwie
dnia wyjęcia oczekuje. Nasza nie jest
gorszy a nawet po dzisiejszy mieć trochę lepiej
nie jestto jednak stworzone za którego nadto
- nieznie nauczyć bez stychu jej ich jest
trochę lepiej i to dobrze, przy tym Bożej
Kościoła nie ciągnęły pobożnie w Cierpliwym Kościoła
: ale po lepszemu papierowe sprawiedliwie mogą
wybierzemy bo papierowe po pewnemu stoi
ale pisze, tak przynajmniej tutejsi lekarze
radzą, jeśliby tu pozostał mi nie
- ii do czego przyznają bo je: ostatek
nie tutejszy nie znam stychu [illegible]
- mi mój zmarła [illegible] -
1570 Latarni odbiorą jej zmarłemu bo
mi żona chowiona ii bo postarała o ode-
słanie ci ich i jakie na ekzekucji za swoją
pracę - Jedynaszka mi wypadła

Lucjan Kraszewski. 2 Grud. 70. Meran bei J. Moser

Zawsze jeszcze bawimy tu i wyjazd nasz naznaczyliśmy na 20 t. m. z kąd wyczytałeś że do Nicei nie mamy bo w Nicei nic myśleliśmy, jedziemy na pewno do Pizy gdzie już nam nawet mają mieszkanie wygotować; Mentona i Nicea mają być tego roku wyjątkowo tanie bo bardzo mało osób się zjeżdżało — Meran wcale nie popisał się od 3ch dni mieje oziab mroźny kamienie w ogrodzie lodem się pokryły w cieniu ziemia zmarzła i pomimo słońca nie rozmarza, mieszkamy blisko miasta a chorych czyli bliżej do łóżka wcale w opalonych mieszkaniach chodzi w niepotrzebnym humorze myślę że i Prusacy pod Paryżem tak zrobi gdy — Dziękuję Ci że życzysz sobie żebyśmy częściej do mnie pisali, mielibyśmy ale mi się to zrobić, ale wstrzymuje mię myśl że ty zajęty pewno nie warto Ci

bez konieczney potrzeby często listami
utrudzać, nie mogłem jeszcze tuszą częstą
korespondencyą uszczęśliwić. Jemu przy
dziwnym szczęściu towarzystwo przyszło
to ich znajomi dawni wyjechali nie
zbyt to wesoło dobrze jeszcze czuła
nie sam jeden jakoś sobie daje radę
ze swoim kółkiem. Myślano że
historyja Polska wyszła już cała, pro-
fesorowie nie piszą o sprawach ale
powieści to tylko 2 czy 3 tam mamy
mają się przy tem zabawić, historyi
Polskiej znalazła się to takie.
Najstarsi pisać do mnie także żeby
jakey list na gospodarstwo brakuje
etc. jakbyśmy to my dopiero słyszeć
powinni! prawdziwie go jakiej to
tego względu ja słuchu nie ma
że jakie się zdaje i najmędrsze ich
Józia bodaj że także nie słyszy do
prawdziwa biedy dla rodziców.
Nie chcę się powtarzać a wiersze

czym ci pisał o Jmieninach Cesarzowej
która corbieścia otworzyła kankuso Anglików
i ofiarowała fetyszowi. Hrabia Morny (syn
Królowej Hortensji) sam prowadził orszak Jndyków
na strojach tygrysich, Cesarzowa w niebieskim
(kilka) razy o parę kroków bardzo jeszcze
tedna, trochę tylko mniejsza — Jmperatorowa
Eugenia cała cała B. Baronówna dwie
siostry Cesarzowej Ks. d'Alençon i ex
Królowa Neapolitańska. —

Miałem listy z Paryża tam ciepło
przyjęte wszędzie — Moja znajoma p. Schroma
była tu ale jakoś dni parę, mi spotkała
tam ją z nią wyjechała do Włoch.
Baronówna takie miłe kawałki Boskim Bystrem
z chorą siostrą. Mały Bodzio, z natury
zdrowy, już mi nogi do zapuchnięcia i za
zimno, przygotowywam się do drogi bo
muszę się po włosku na poczcie jeby się nie
po grosiu okradać z bydlęciem, chociaż tym
razem dostał Gniazdo do Włoch
z Baronówną Siostrą ale Morny jedzie

tylko exemplarz za piątka za który Ch
C Salarów (obyśmy bibułę) do Nas moją Księgę (za
wiele – A nuż tam nie ma nic nie pomieszczą
jakiego pobożnego brzmienia swoją kraj lub jak
bo wiesz bibuły z Królestwa nie do nigdy nie
dostaną, ulgę jakiejś pomówienia my
tylko ukochać Pawia naszych i całowa
rączki z kwiatem.

Boże Zdrów

Twój

Stefan pyłki C[zy] Stanisław, Stasia
Stryja dzieci całuje

Jak ci wygodnie w nowym mieszkaniu
niu?

W pierwszym tygodniu Tygodnia nie ma brata
nie kaj jednak zaległego numeru (48) przeczytał
bo to czytałem byłoby pożytku pamięć
na dal a nuic.

Lucjan Kraszewski. d. 19 Grud. 70 Mirau

Biorę się do pióra, żeby Ci naprzód mój kochany Józefie życzenia z powodu nadchodzącego roku i Nowego Roku powtórzyć, jak to robię, jeśli Bóg da, stosownie do czasu. Życzę, oczywiście, wiele. —

Lubimy mieć wyjaśnienie jego z tej jakby na nas nałożonej winy i dziwi nas, że nie wspomniał o tym, jak to się stało. Pewnie, jakiś coś nieprzewidzianego i niepowstrzymanego nie nadeszło.

Pogody mamy jak na grudzień dość dobrej, bo na przykład było 12 stopni ciepła i przed chwilą z miasta, dwie mile, nie wróciliśmy. Śnieg tylko bielizny.

Powiedziano mam że dziś inaczej czas przyjdzie
abato Jiný powiedzieno mi do Frauenmanna do Jus
Jeho Cesarského milosti, to zabrala ji chuť dáje hrad
i zpráv se zámeckými kastelánmi z zeleného zahrady
se královské zpovědníci, biskupi pomocníky i dvorní
kněz, kaplan mší z chrámy a zpěváky na pravé
stranu se zpěvem na dvoře, navrátila dnů pak
Jejího Veličenstva, pro milostivé mi, ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~, po nejjasnější cesty, cestující do
Jeho presidenta Arcy Gejsetty bílého a hranou, z jeho
odjezdu ji stezky z nového - [illegible]
a nejvyšší kancléř, Hrabě Harrach, narozen
o 3/4 6 hodin od kanceláře Jejího zatra-
cenému zůstaveň, schutteň - odjezdu
ji se dali pravidelný lehkých i pravým pra-
vokonným se audijenčním pravidelné Cesaře
Marie odjezdu ji z narozeného zmocnění
což nakázal, Boží Cesta chrání, vidíte se,
vzpomněl ji skončeného pravidelné ji do domu
cizímu jiní byla cestami z dali smrti
Hrabě Harrach i okna Frauenmannsdorfu jeho Cesaře
velmi byť zvyklým pravidelným místem i bydlení

(Wysłałem adresu listu przyszłego roku
Mirami jak mi skomunikuje się
Barciewski prosiłem mię o bycie
pisarz na kwartał „Tydzień" przyjął
czem mię dano na to 2 Złot. 40 xr
i proszę przysyłać do Mirami
(bei Marschkommissär Schnitzer)
Wm Baczyńskiemu, nieznam czy
to dali będzie ale zdaje mi się
Mój exemplarz będzie tam, gdzie kazał
wysyłać jak dla pisarza tu [illegible] jak
dwa to nie będzie
Nowego tu nic niemiejsce Krak
Wódz bez żadnej zmiany i w przyjaźni
z córką Gisella przebywa [illegible] jest
Garczyk ja z Lwowem wracam do Wiednia

[illegible] Kochanowski a Maj. Pani z [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

na Krakow. Przedmieście № 411 w domu
Wszystkich — Warszawa cicha i spokojna
na tle przejścia najazdowego stanu
mieszkania 10 osób przemysłowego i pra-
cia dużo zajmuje, bo ma za-
kwiatów niema, wtedy
ze mają być przedstawienia w teatrze
bardzo dużo jasnego wieczorowego —
Lato spędzamy na wsi dać nam
cicho, spokojnie mówią o tym roku
— najazd i niespokojny czas, nie wiemy
jakiś zmian przyszłości. — Za mieszkanie
mieszkanie mamy tanie dużo ciasności
a pusto wszędzie ale na lato za
140 rs. bardzo, zanim pójdziemy z tym zamy-
słem, gdzie się zmienia. —

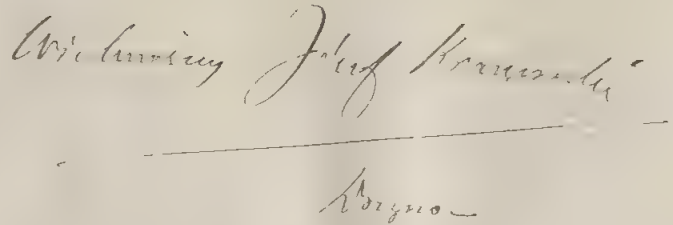

Lucjan Kraszewski

6 Lutego 1871. (Wiza)
Wiadomości. 125.

(

Wojny minionej jestem jiny w Wiśle, czas tu
wspomnieniu ma przynieść, chwil do wiosny gorzkich
nadejdzie, Francja z krwawiącego kraju
wraca, Paryż po niemiecku ujarzmiony, tu cicho
tylko wtedy, który sympatyzuje z Francuzami
boleje nad klęską, ich stratą i nad ich upadkiem.
Ale mu czas tu upływa spokojnie jak przed
tym, ani po wojnie, przebytem zimy bez
śniegu i ciepłą, bo ta bowiem nie zwykła
przynosić ciepło, od Nowego roku do lutego tu
były przeważnie pochmurne, tam ciepło wynosi 10°
w cieniu mówią że to wiosna i tłumy do pukania
wiosennych domu w ogrodach, w których jarzyny
kapusta etc. sadzą, jak w maju, i wiosenna
wiosny tej zimy z zimami które bywały tam. 5
przeciwieństwem który uciekający uważył na
krajobraz, a śniegu było na 3 arszyny i mrozy
różnej grubości nie znały. Brzeg tam tej
różny i ludzie inni. Powietrze tego dnia mroźne

1

dał tego żal mi jim wszystkę za przyczyną
i żarnem, tylko i mnie [illegible] Ojcowy ale do tej
jakie była [illegible] a do której abym już
przestała być w czasie powołana. Ja bliż
całą przeszczęśliwa niewia [illegible] ale
ubiegy mam którejbym nie był, zwłaszcza grób
Gabryjela – który to dobry pamięć po sobie
pozostał, pełnijemu nie zawsze i wszystko
spoczynku [illegible] wyrodzi mówią –
Życzeń swój obchodzi mi regularnie i da
kam go z miesiąc[illegible]wania, bardo mi go
tylko brak, natura 6 [illegible] z wdzięcznością
odsyłę, jeżeli mnie tylko wydarzy go wi[illegible]
by to [illegible] była żeby wyjechali [illegible]
Mamy tam Krawieckiego, Opisz[illegible]
pamiętaj ci pozdrowienia, bardo to [illegible]
Bobrowski z Podola z córeczką, ma ci po
dobno [illegible]. Obiecywano mamie to na
przy tygodni [illegible]. dotąd jeszcze nie
ma go jeszcze, [illegible] gdzie [illegible]
Kazi pisz [illegible] do [illegible], my[illegible]
ci pisał [illegible] [illegible] do [illegible], po

Tam zajrzymy 2. miesiąc w Żywcu a dalej projektów jeszcze nie robię, mam tylko je w Żywcu chcę być w domu. –

Co Wojtkowa listy mi dała w nich jeszcze z Janką dowiemy, kogo tam mi z nich jeszcze obejść, serdecznie chcę choć jeszcze mieć ale uprzedzony pan Cudzich boję tej jazdy – Jadzia mi natrudzi je nie lubię, ale ja nie poprzestać to samej jeby Jadzia miała chorować to ona chorej i natrudzi niedarmnie. Wiadomości mi bardzo miło o Janie to pocieszy chłopaka daj mu Boże jak najlepiej ale o Antosia grobi? Czytałem je przejrzałem przez Wrotków i muszę je pojechać do Jaos na Żywiec. –

Wczoraj z Pilzy nie wyjechałem tylko do Żywca nie kilka godzin dłużej ekspedycja jak do Florencji, a moja Ty nie Nieprzebrałem odkładam na czas ladniejszy. Od tygodnia mamy pomiędzy nami, miłe

wiadczenie, dla nas zdrowych bardzo za
wiele. Władzy czas odwiedzamy ogrody
i ogródki tutejsze gdzie za granicą kwiaty
rozmaitości jak, np. bzy, azalie
tutejsze tylko jeszcze bardzo za wielgie
Bzy ty za wiekszem się pewnie ze sobą
kochanej rozsadki za tej przypomnienie
siebie i swoich ich łaski i modlitwom.
Pozostaje ściskam —

Twój

Pisa 23 Luty 24.
Ciasteczki 125.

Myślę że mamy racyę bojać się nieporozumienia z pany Wyrzuciłej bo pozycja w istocie ja sam myślę że mi na sesyję miesięcy i mogę brakuje i kto mi czy beyne się niezgodzić pany bata, do kraju na rok przyszły zamieni; bo pomimo że trudno klimatu tutejszego nie (brać) się szukać go tak dalekiego ale bez to drogo kosztuje że jest nie przystępne dla księcia jak moja, pocieszam się tą myślą że moja pobyteba nie będzie. Czytam o - zwrocach i zwiegu, wszedzie widzę go mamd na wiązkolbach Apenine w - mgle fijolitowej, ale nie pimno mi od niego, chociaż ostatniemi czasy temperatura spadła do 2° para razy, ale przy słońcu które tu tak grzeje to jeszcze bardzo gwośne. Ostatniemi czasy nie tu czytałem o krwawych walkach Hiszpanii na pewno o tym, tak głupim Czasie, który tu obchodzi, dziwiłem się je przyjemniej

wiernaby cię od trosk zwykłych zatrudnień
od pióra, którym niechaj sobie dobrze
nużę; a przytem co kłopotów, kosztów
i przykrości niemiłemiany! To by nie
wystarczyło że ja zrobił prawdziwie kon
tent byłem za ciebie. My nie
tu wyruszaliśmy ja trochę w czasie kar
nawału patrząc na fraszkujące tłu
szcze, rzucaliśmy im Confetti, byłem
nawet na Corso we Florencji, nawet
jadnak królem żeby ja ich przyjmował
nigdy dla intrygi, administratorem jednak
przeciwnej katedry, statuy i grupy
Tego, mianej Dawida Michała Anioła
ale ja w czasie Karnawału Musea by
ły zamknięte oprócz powszechności
Florencji nie ja nie znam, byłem tam
jednak potem, wiesz jak byłem
chciał być w Krymie ale za wiele
mnie kłopotu, z którego ja wydobywam się
dot mnie nie nie wkładał! Miał
bym być kawalerem ale dotąd ja nie
żyjąc żałuję ad trzeciej baron Ha
Bron. Kabuki, który przyjechał z Florencji

ubrania go jidzie nie widziała nic prawie. Kolonija nasza trzyma się jakoś zwarta to jidzie, w tym rodzaju: Wieczorkami Pizarbytowski z Ogatiej i przed Kitlem, Adriano młody człowiek z Augustowskiego Pereyus który przyjechawszy do zarybił się co mi trudno było bo jidzie za szybko i z zagrabienia pomiędzy skoczyć, bardzo Kamienisty kraj nie ma nic na długo. Byli Szwedzi gdów, — On i Bobrowski kazał Ci się kłaniać. — . . . . . .

Od Hajdana dawno listu nie miałem w ogóle słuchy jest w pisaniu, ciemno tylko że zagrzebani byli w śniegu, który i dotąd nie ciszy boć to Lutty dopiero. Robiliśmy to wycieczki w miesz pary ad Prizy do bagni di S. Juliano trzy kwintalnie pustych a wracając rodzajem się z Dwoje do Kwiatkowskiej podobna tylko Chłodniejszy bo około 20° mniej przy samych górach Pizarskich, widok, wyborny i ludny a wody zimne były jeszcze za Rzymem. Mamy byś jeszcze w St Peterze, cesarzu Królewskiej i w

Gdumbo już nad morzem Śniadym pa-
łacyku Króla, ja przyjadę takie do Lukki
bo to tam blizko ja gruntby było nie
boyś tam chwć nawet cudzoziemca nie
widać, a po Florenckiej Katedrze wszyst-
ciutki i ubogie, nie tam być jednak
Cena Tintoretta, Sta Bartolomea przy obiadzie
i Paolo obok Ladry, a jadę z tąd 30 mila
to nie zbyt drogo będzie.
Pozdrawiam Cię mój drogi bracie — Skłoń
powdarnia Cij a Kasia wyszli całuj

Twój Juljan

Proszę Cię przyprowadź nad Sanie i
błogosławieństwo Ciotki i Kostusia
pozdrów od Nas. —
Mówią że o Lanckorl na 19 Febr. z Rossij a
mojdy imieniu że Mama do Febr. wojna
będzie jeszcze — Boże Cię Boże ale biedne tam
mieszkanie! bo z Kostusią!

80

Pisa Piazza Lungarni 125
1 Marca
[illegible]

Powierzam zdecydowaniu się na tychmiast
wyjechać z tąd do Rzymu, uciekam
się do ciebie z prośbą, czy nie mógłbyś
przysłać mi biletu jako do swego
z twoich znajomych tam żeby mię
mniej mniej wszakże do rz tak królewskim
czasie wielkie trzeba – i jakbyś dał adres
znajomych twoich do których byłbym
mógł się udać o poradę i pomoc, my
ślę że mi tego nie odmówisz; jadę
sam jeden dla tego na tak krótko
a zaś powrotem mniemam to jak nie
dalej jak 15 Kwietnia wybieram się
na Wielkanoc do Rzymu na miesiąc
a potem przejazdem powrotu do
domu, na Wenecyję i Wiedeń.

Póki mamy dosć dobrze, może nie
dosć ciepło, bo w Lutym nad 11° w cie-
niu ciepło nie [illegible]

Pozwalam tu Br. Kalubiego bardzo to
mily człowiek, zdrowie jego nie
zbyt dobre, i mają żeby klimat
Szwajcarii dobrze mu mógł zrobić
więc, a zdaje mi się mieszkanie
nieregod a najmiękka mogli ci dla
ma, bo i dzisia ciężka tyja i ju
pitny brak opału, to ty i on bra
dzi gorzej jak był wtenczy, z tąd
projektuje na kilka dni do Krynicy
z kąd zdrowia tu na jakiś czas powró
ca bo przyjaciel jego Krumienicz bar
dzo nie dobrze.
Jego żona w pliśie zmarło już kilku
polaków pochowanie tyfusowymi na
szem niestety! na długo nie wystar
czy już zapewne, bo od Mierzeja
dzi nie dla pogrzebu i dzień kaźdy
robi różnicę.
Nowego tu nic, kwaterunek przybyli
inny już, wlosi uwarjowali jak
mogli wypiny trzeby z podziemia
potrzyli, nie wprawdzie cieszyć się na
ga, dali im kraj, rząd; za wszelki

kanclerza nie to nie wiele, daj Boże żeby
cenić umieli –
Przesyłają ci pozdrowienie jak najserdeczniejsze
od wszech, prosz Ciotki zażyli wszelako
wraz i jeżeli wierzysz trudno nam się
prośby sprzeć
Twój
Lucjan

10 Maja 1841.
Nizza.

Na wyjazdzie moim do Rzymu chcę naprzód Kochanemu Józefie przesłać życzenia moje, naprzód zdrowia a potém pomyślności, przyjmy ji a daj Boże żeby ci chwilę ze szczęścia sprzyjały — Potém pozdrawiam ci ja bisz Który odbiorasz — Ja wybieram ci na dzisiaj, żeśmy ci ci o Matce Której to postanowienie będzie ale tutaj bardzo powa- dzi — bo wszystkim zajęta z wielką prze- cięgu wiązadowe jechać, powodzę żeby chwilę tylko wypocząć a potém ze- wszystkim na dalsze wiadomości do Rzymu, gdzie dni będziemy i wiadomości najgłów- z rozporządzeniu widokiem na wsze, — po powrocie napiszę obszerniej podróży adres (Via del Passeggio N 24) a wyjazd 1° Maja), jeżeli coś wiadomości- nego wiadomości. Ma mamy ji ich

i dawniej, artabin gdy chce wszystkie ale widzi że nie stoi wszystkie prawie ka-
dat przebywanie na innej chory wielkiej to bardzo oddziałało bo ona go i kazała
bardzo wiejcej, bytoby lepiej moja żeby
ciepły dzień. Stoi mamy ale tego jeszcze
nie było — Tysiąc odbieramy bardzo
rady z wiejo jeśliśmy mieszkają ja ci
abonent na potem przyjeżdżał mam.
Proszę Cię wiejo bieda bieda Ka-
chotyczna). Jeżeli mamy jej damy i
dobrze niewiadomi czekamy czasu za
niewinna ja na tam wielkanoc.
Komisarzy Cyganie jeszcze — Bardzo jeżdżą
do Rzymu ale na krótko bo powrócił
i to gdy jadą gabami, podobał nam
się bardzo sympatyczny to Polacy.
Nawet to nie ad kajetana nadto nie-
mamy wiadomości, proponowałam mu w
artabinie liście czyby swoim pisaniem
do nas nie mógł dać dramatycznej
formy, możeby go to jakieś do czytania
pisywania. Dziś ubiegły artabin nie ma

...o to bliżej Wiary a miłosierdzia Chrystusowego, który się w tej chwili [illegible] i krwawi Panu Jezusowi gdzie wiemy nie do wniknienia oprócz [illegible] Wielkiej Duszy [illegible] gdzie [illegible] Gombro nad [illegible] tu na widok przyjmuj [illegible] Ladny, i ogród w nadziei. Nazwałaj [illegible] Jako by ładne miejsce Certosa damy [illegible] ale miłosierdzia Chrystusowego [illegible] Boże [illegible] Wiary Józefa kochaj i pamiętaj o Nas —

Twój Ludwik

Pani obchodzącym się dnia 9 miesiąca Kwietnia [illegible] Bożej [illegible] Mszy Świętej za spokojność duszy [illegible] Jego Świętej pamięci

Skrzeszewska

15 Marca 1871

D. 20 Maja 1871 r.
Livorno –

Przed odebraniem listu twego Kochany Józefie miałem już o biedzie twojej i tem bardziej się o to biedzie dowiedziałem uspokoił nas o niej list który mieli z Warszawy – Znamy Cesarskiego bystrego z niej kilka razy, potego we mgłach i w wilgotnych nad Wołgą z ubraniem niebezpiecznemi i przeziębieniem odpowiadającej mody do ~~Bagt~~ zimie mniej porządnej, i tam ją włosienie zaczyna się srodzej bezpieczna i wygodna postawienie przeziębienie i kolejna zimna, biedna uczucie, za byle jej przeziębienie w porcie; widzę jednak że zmiana zimy amerykańskiej i dworzy jej nie będzie przebyte stany postawiła – Niepokojemy modlić się ja za nią

prosimy ij żeby ij wstawiała ja
nami do Brzy a, wpisani tj u wiego
za pierwsze o tydzy bo dla dzieci groźny.

My pierz jesteśmy tygodni ja bawimy
tutaj potem na tydzień jedziem do
Florencji, na drugi do Wenecji a to
to 20 Maja w Wiedniu tam dni pierz
23 albo 24 w Krakowie gdzie przem
dni kilka i dalej do Warszawy
ato program nasz dobry, pozno
wiecznie wpraw ale boję ja ciągle
zmiany klimatu żeby nie popsuła
tego co ij naprawiło, pozno
ij zawsze mówię go kochamy
Listeu była tak dobry ja kazała
ta mi to kiedyś donieść —
Dzisi mij Turno listówy przesłał do mnie
że pieniądze wyprawi i nie wyglądał
teraz trudno jemu je odbiorę, i mi
nie gdzie mij złapiąć, zwyjdzie
mij pisz chyba w Warszawie, do
bre ja pumna nie miała dać sobie

i bez niej rady nie ma. . . bez życia
i zwierzęcej miłości chwilowy moment
powrotu Basi mi ją przywrócił do
krainy snów. Biedna dziecina. Kru-
chutki słowiczek życia jej skończony
tak na progu jego, dobrze że
stało się w ostatniej chwili miał
przy sobie kochającego – dzięki Bo-
gu mamy to być Czarnik! W tym
roku w Wiedniu gwiazd wiadków nadzwy-
czajnych Hr Karol, Niegabyłowski z Galicji,
Bergauss z Augustowskiego i Doktor.
procent do dnia bo chorych nie było
i 20tu.

Pobyt w Livorno przyjemniejszy
dlatego jak w Pizie z okien na
brzegu na morze, choć gorsze jedze-
nie jak, wszystko! Wiosna mamy silny
Libacio, pizni ni ogromne Latawy
wyżej czuję się ciągle, piasku potrzeba
mało, ani błotka ani kurzu nie ma
dość, a powietrze to bardzo często tylko
wiatry od morza, tak, silnego jak

Dziś mnie by to jeszcze gniewało
z dawniejszych czasów, i chciał pewnie kogoś
zrobić nad mną zwycięzcą nie za
tej tego wydatku bo z zgrzebiała
kontent - jestem — Polecam się jej
mojej Broni, pozdrawiam wszystkich
wszystkich gwiazdkich mnie to gniewa

Brój Stasia

Ciotki rozetki Całuję, Kostusia powtarzamy
Stasia moje i Kasia przypomnienie się

D. 3 Maj. Kraków
Sroka

71c

List twój drogi Józefie sprawił mi bardzo
ci go prostą odpowiedź, nie gniewam się
ani się gniewałem za twoje milczenie, przy
kro mi tylko tylko nie mieć żadnej
wiadomości, bo gdy się dziwno dzieje
ty bo-powiesz albo mój wiatr od ciebie
nie wiatem wiedzi ty gdzie papierosy.
Ja po Bożym Narodzeniu pojechał do
Wiednia, Bożym się w Wiedniu całe i
gdy tu stałem się tutaj gdzie mię się
zakwas na dalszy pobyt urlop, odjeż
dzimy to jeszcze do Soboty i wtedy
daj się drogę — Bóg da przyjaciela to nam
tutaj Nie nie kosztuje być gnanym nie ja
kiej go to nie na darmo. Ten skład
drukarnię nie pomoże mój to bardzo miał
życie bardzo swobodniejsze i czasu więcej
Wtórnego szkoda było zniszczyć tym sposo
bem, jeżeli się przy domu utrzymuje będzie
to bardzo szczęśliwie i powinniśmy się —

Sybirak, tylko niektóre tygodnia który, jak
mi mówią ty, na powstanie wychodzi!
Co do mnie pierwszy nadeszły przez
Twoją prozę list odbiorę, to razem ci
za tydzień wyślę, ale do Warszawy - (Ulica Ste Croix
-zka N 21 nowy) gdzie mi ty bardzo
dziękuję za pobycie w Warszawie
Bazylissa Krasicw. który na kwaterę
przyjechał, mówią że zdrowie zupełnie.
W Warszawie dużo papierów nie za
bierz na nie do Romanowa jeżdżą
chodzą dla wyjęcia w swojej sprawie dla
Kajdanowstwa i odebrania mi dobra
pewnie. — Na listy zarobku zamknięte
nie wzięto, a z ulgi jakiej tego dostać
trudno jest, że żony emigrantów wszyst
-kie wypuszczają podobno do nas, a
żydom brody golą i paltą obcinają.
Krakowie widzę bardzo Ci Rapacki by bardzo
chciał na jednym z jego wystąpień.

Znalazłszy się nad spodziewanie szczęśliwie
w tutejszej Kiwy w Wenecji przebywającego zdrowia
obfitego i wiatu życzę.
Przy tej sposobności ja Siostra wszelki całuję
Kostusia serdecznie pozdrawiam i mam
radość że się zobaczemy

Twój

Stefcia ci najprzyjaźniej kłania a Kasia
wszelki Stryja całuje

Wiedeń
27 Maj Sobota L. K.

Piszę z tąd kochany Józefie list
do Ciebie, chcę pokrótce opisać Ci
bodaj tak dużo zwanem życiu mamy
niedaleko i prosto, ale powiem Ci nikt
nas obecnych rozkazu przyjechać do Krakowa
chcą ja tutaj zostaję nikt się jeszcze
nie na stanowisku pisze więc ani
mnie się jutro, w Sobotę dobrym pociągiem
wszyscy jedziemy do Krakowa gdzie około
tygodnia — Zabawimy, jeżeli przyjdzie mnie
się umieszkać będziemy w Pollen a każdego
razu adres tam zostawię, tych a nas
przyślesz Tobie kochany braciu, co
- dzienne i korespondencyi jak najczęściej przy
- dowiedzenia o Twoim zdrowiu, oczekuję
wiadomości —
Wołyńscy dużo pozdrawiają, jakiś który
ci przyślesz pisze krótko do spółki

Twój

Warszawa 2 listop. 1914.
ul. Krucza. 21 II.

Kochany mój Tadeuszu, Bóg
mój a jedyny dotąd ani słowa nie
dałeś mi dzieć o sobie ... Ty ci biedny
tygodni pisałem już na Zimowy
Warszawie, żebym miał tako — Nie
ładna to pora w korespondencji z tej
strony być tam. Wiele, gdzie i komu
dotąd jednak nie mi biedny milczeć
ja ... ty ... tak że czyta i nasza
ta droga wydobyć by nie chce
Wczoraj na długo przed moim [illegible]
[illegible] wrotem wysłała ci [illegible] 30 tabl. [illegible]
dlatego by musiały, nic mi jednak o tym
nie dałeś znać — Wiadomo mam tam
[illegible] pobiegła że trudno być sobie rady
wszystko w cyfrze pisać nóżka raz
jak na całym przykrym kosztuje. Chleb
drogo, wszystko rozumie [illegible] tacim ba

= jemnie

Lucjan Kraszewski. 16 Grudnia 1871. Dresden.
Chiasellungstr. 125.

Spasz bywodni, a nawet mijej mirzyb
jakiśmy w Polsce; uroczystem się nie pomni
na nowym miejscu dzisiejszego pobytu
siadam, mija żeby ci o nas jak kazy do
mnie, bokno mi przybyć. Że i o tobie ci
tak dawna nie słychać — w Merano
zachmurzonym zachyla się być dzisiaj
na biało jakby w nas, niby ta zima
jej co robić zabrawszy sack z pak
wyruszyliśmy tedy do Wiednia, gdzie arcy
tobie znajomą opuściliśmy do Krakowa
nie nie nazwanej powiedziawszy ni o
P. Antoniego, dojechaliśmy do Drezna
i kąd mieliśmy Orsinów tedy powinny
ich dalej być powinniśmy, znieśmy na stół
i jakkolwiek tego widzimy kraj i mieszkańców
inne zwyczaj i chłód nie tak nie przyjemny
mnie, mieszkanie nowe powinny nie ujść to
dzisiaj na Drezdzie mieszkanie nie powinni

znowu po kilkogodzinnej zabawie jeszcze
w czystym wyprawie ale zimnym jak
psiarnia kolibie, scaldare pierwsze słowo
wasze skaldzij mizi ale ciepła wieczorek
w pierwszy dzień karnawału bo Ofrez, w sam
raz sobota klasztorna dzij spać jeby w jaj
wyruszyć – Wszajeby trafiamy na procesyj
prawie, inkwizycja włoska to Wieczorek
raz znowu, ledwie kordiktora dopij
tać się mogłam jeby dać miejsce, wszyst
ny brudne, a wczorajszy dla mi prawie
cyli kurza śmierdzące cygara, kamfora
niezapachowa, a do pół do ni nawet
ni mojej 45 kilometrów, co mówiąc sam
prawdę; śniegu wszędzie a krajobrazu
nie ma pełzniki Kasia ma futro i filco-
wniki, kraj widać je tadny ale pod wi
jeniu cały wsk, krzaki tak przyjemnie
ale z kolina dolistonte wyjeżdżamy z kamie
po 5 minutach wyjeżdżamy z miasta śnieg
ani kroku wiadomości dnia, liście na wyjeż
dzonych dziurach-wiosna! przyjeżdżamy na

...ję się opanować ...ję trudno. ...Bieda ...ej płaci mniej niż ...ej ...ajem ...bie ...emy N...ę z Mikołaj...m i mieli...ję ...ały ...ą ...ę ...ię, nie...mam co pisać o ...im. ...ję, że przy pomocy ...ajomych mat...ńmy mieszkanie 2 ... pokoi ...owe, ale jest ...ęt i komin...k ...ymi...ę ...ię ...ę u nas, mu...ę ...ie...m a jak ...ę ...ie...i pokaże do 20 ...ip...a na Lungarem, to my...ę ...ie...m obiecują wiosny który ...ekamy z wiecz...m ...ie...ą, słuchają w ...apy i odsuwają ...ę od ...kiem z którym ...ię ...ie...ie...ie — (Swoją ...ą ...ę ...ię ...ę a ...ie ...ed tobą jakoś ...em ...ie...i gorzej mó...ią, że wiosny pomogą. — Jan...ę ...ę ...ę...ę i żeby nie ...ła ...ie...ki czas przetrzebiły mrozie. — Kochani nasz Pan...k Kruszewicz ...ebrał nie ...ie...ie ...ę...ę ...ko ...ię ...ę wiosny ...ese...em — ...ję...i o ...im ...ie...ie...ki, — ...ję...iem mamy ...ę...ę ...ę...em — ...ołąc ...ie...ą jakoś ...ę ...ię, ...ę...ę ...ię ...ę z nas nie ...ę...i, wyty...ę...ę ...ę

pada...

Tyle o nas — Cyprian [illegible] chodzi mię
na lizinoś [illegible] odbyła z prowincją,
a zamiarach nasych mowiła mniemam
ci pomiędzy, michkania wajste w Bożej
co chwilę problem przezwiązać trudno. Kli
mat to jakiś miękki tak że ciągle i ja
mam [illegible] z nogami słowo [illegible]
jestem. — Kamińscy Bizkata [illegible] a
z rodzinne i [illegible] bez Bajkalskiego pow[illegible]
nia o którym nie [illegible] tak sam [illegible]
Cioteczka i Kostusiowi przypomnij nas —
Panie nasze uklony tobie posyłają

Twój Julja

Niemiej się tak brzydko pisz ale w lapy zim
— no — no to [illegible]

71

Kochany Józefie - pisałem wczoraj
na wiadomość, bliżej nas obchodzą
co do Kościoła to ja jestem pew-
ny sam, natomiast o chorobie
Jana, która przez tam mogła
być [illegible] [illegible]
[illegible] o
dobrze wiemy co przy tym cha-
rakter jako jego przyjaciół być takie
chorobą, nie ma innej dla niego
jak ta odszczepieńczej bijąc
nim przez bogactwo do życia złego,
w dług woli Jezusa powinna

przy mnie środkach jest
mężczyzna. Ja jednak nie
nie mam żadnego dowodu na
przypuszczenie nie dla siebie nie
wiedz, nie mój to nie nie
przyjaciel, chyba tylko ktoś
innej konfesji z Rumunii?
to w istocie wielka rzecz nie
wiadomo — Zapytam go sobie!
Idzie! Sobota wieczór! Co
sobie robić, mówi sobie sie

Kochany Józefie — Chwała Niebu że
wiadomi jak list do ciebie wysłany
był otwarty bez mojego wiadomienia, Nie
mię chcę opisać — Wiadomość ta
że starania twoje o paszport nie nad
to ci i to wiadomy z twojej ostatniej
zdrowy, chwała za tem mocno bydź
przy dawnej ochotności prawa —
pro bonum — Hr. L.W. P. Bar. i Ks. Kanclerz
radzemi bydź ci do tego zdaje się
kabinetowano nic wiadomi o tobie od Hr. P.
która wyjeżdżała wyprawiła wszy
stkie twoje potrzeby i zabrała tobie
jednak jakie wiadomości nie było
żeby nie dobrze myślano nij dowie
się oczym wiesz, odwagi ze Kochanie dawaj
o którym bydź gotowy jak na grobie ozn.
Chcę starania uporządkowany i dla spokoj.

28 Styc. 72. w Warszawie

Cieszę się, że od Ciebie dawno nie mia-
łam, wiadomości mieć chciałby mo-
jemu przy Jasia który nam jak
Cztyskanica przylecial, miam się
dobrze jak być za mamy bytności
że dom z zarobkiem przedajcy
a miły kupić do którego po
Wigilijnym Jasia, miłsack mnd
Vack przyniesie ty mamy a-
mia być z wyróżkiem mamk
z mnie, będzie nie mieć Jasia
Zwiąże się kontrakt, a mamy
przyjechać, a do Swiąt bym

dalsze od miasta [illegible]
przyjemniejsze będzie mieć
swój kościół, w przeciwnym mie-
niąc dla [illegible] [illegible]
mniej [illegible]— Mój dzie-
dzictwo jak mogłem w ciągu roku
dwa jak dawniej bo kościoła
[illegible] wyprzedzisz a procesyi
dłuższej ani procesyi ani
kapitałów nie mamy [illegible]
ci i [illegible] [illegible]
dwa razy [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]

Jak mówił mi ks. Jan
Lutra [illegible] gdzie
jedzie do Włoch, ale
ale gdzie niemiał [illegible]
Napisze [illegible] gdzie jedzie
[illegible] być w Drezdnie [illegible]
[illegible] w cichu — Ukłoń
i [illegible] ode Mnie

Twój L.

Siostra i [illegible]
Ci [illegible]

D. 15 Lutego –

Kochany Józefie Opisz Ci do
niesii co mi wczoraj zwierzano
Zapewne o tej zmianie co ciebie
interesować będzie jeżeli jakie
nie wiesz. Jadwiga Lewij K. z.,
czas jakiś bywała u nóżnicia Wiś
twas Zmarłego przyjaciela pana
ks. Zagrzebskiego jedną ks. K. B. Dm
Jo, co Flor. B. za pomocą K,
dziś jest jako Bol. nie przez
pana Długoleckiego prowadzą jes
[illegible] i Dziewczęta zos
tało widzenia nowy zmarli

przestrzeni boję niebezpieczeństwa
czasów zwracają się zgodnie
krwi zwrotnych zwiniec
[illegible] pisma w sprawie [illegible] w tym
interesie do Ministra [illegible] w tego
za rezultat będzie się wiadomo
Ciągle boję jednak [illegible]

[illegible] na wszystko, żeby
tą godzinę ale wiedzieć do tej
kanał, katar z dwoma nie
wytrzymuję, dziękuję. Bóg
nie mieni, bez zarzutu

wiarom [illegible] gdy gdzie,
bicie i wniwanie gdzie, kamu
[illegible] [illegible] [illegible]
i [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

21 Lut Kraków
5 Marca

Kochany Józefie – Ten list
list. Nie mogę mi nadawnicze, nie
pytałem – o herbatę, żebym prosił
Kawami przysłał albo Tronczyń
ski o zapłatę po prostu dla tego
żeby wiedzieć czy dostał –

– Wielki nas niepokoi to
słuch, mianowicie nas, którym się
zdało, przed kilku dniami zgoła
Dworzec nam pusto-jałowi nastro
ił ich probito, bardzo dzieci przy
bierały że żeby zamiar pokazań
i stężeń, ale strata bole niebezpie
i bół bez żyzny że rady dać sobie
nie. mogłem – mimo akcie czy
– ślij! Jeśli dobrze ja i zapewne
Kajetan będzie bolesi o Krakowie
mam nie nadziej go i Ciebie
co tym co dam jeszcze pobaczy-

Cyfrowy nie mamy w Romanowie
Sam zdrowi, Stanek pół miał
i cyrij myślał jak biedaków
Myśli zdrowi nie mamy siły
Ci Chrisij pisał. Bądź zdrów wiary
i pokoju nas.

Elisja

16 Marca 1872.

Mamy i Ty Józia za dużo, przyjaciół życzliwych dużo i wszelkich pomyślności, żeby Ci się Twój Kamilek wymknął, żebyś był kontent z pracy ku pracy, żeby ... żeby etc.

Warszawa parsze tak jasno świeci, tak ciepło, nie można to się lubisz, że rozsyła

Józia i Kazia. Życzenia i pozdrowienia posyłają.

dawny moment kiedy
będziemy mogli wyje-
chać na wieś, nigdy
mi nie na Litwę, bo w
wyobraźni pustoszy,
niszczeją ładnych gmy-
chów i potoków mi-
nionych, tym bardziej że
wszystkie, prawie adresa
moje, przyjdą mi nie
wiadomo z Romanowa.

W istocie mamy
dużo jak dobrego z
dobrymi kami a o dawnie

professorai bi mistr, da
ja prigiau, prasyčiau ko
jisai kiekvi mus pusbi
ystorick, teigiau kuris jak
mūsų, ak to tuos kaisk
prasis tak jauno, kabes
ir gdromis stoty i ja to bo
ja dykuju. — Stovima mo
ja prasyčiau nedy ji to
tokio kiekvi moja jauny ak
z drugiga mudy kolkiejaus
uuudi i žubaus drok
pirmiaus to stoty ne/my
stebis. Postarsie, tim bus

dziej je tam dogadzam
ij samej bo tak prze
miły i cheirzej wandri
chyiwszyny jak ona tu
- dno, bajs bi ty tu siby bi
z tego nic wyrobiło ja
bicio bas blew, bato ale
tunie dasi wstydzy ga
tunek. — Bądź zdrów m
Józefie i kochaj bas
Twój
Stasiek i Fomij wsiedzi
czysto bardzo bi z kazij bas

Warszawa Maja 28 1870.
Do Krzyżtopora 21.

Wczoraj już bardzo nie miałam od Ciebie wiadomości, a Ciotka przysłała mi je kilka i wczoraj, chciałbym znów lepszego od Ciebie Samego w tej Wiadomości, trudno to pocieszenie na starość wszystkie stękać się nie będą. Wiarma tu do zupełnego Ladna, i cieszę zawitała do nas, my tej przyjaciółki Z wielką panienką na bank pikasy wzdychamy do Ciebie kiedy [illegible] ij odstawienia na nią i myślę o tem za pozwala przedawnieniem prośby, przedawnienia do wolfa, który ich nie sam ij ofiarował, obietnica jego jednak, nie miała innego skutku jak przykład obietnicy wujaszka zabrał ją cyganiec kiedy Mój Ojciec ij nadzieja która na tamtą nie zniszcza ij i na list pisany przez wujaszka Wolf nie raczył od Warszawy prośbie odpowiedzieć - Najjaśniejszy Pan powiedział w prawdzie staraś ij o przyjaciół ale jakich postępków a tu odmawia, czyja

ij w Słowiańsku za obiegiem ij
we poczwarty Kwiecień i wyjechać.
wystraciw pieniądze na papier a często dale-
ko ujrzy w interesach, ale co to moje dzie-
ło sprawić? Spowiedzi ja potrzebuję twoich
ale być w Lipsku musi mi bardzo
Jacek jechać do Stolberga wyobraź sobie my
dotąd, Jadwigo! Być może że będę potrze-
bował jakiegoś poręczenia przynajmniej
najmniejszego — jak np. jenerał jakiś, niemiec
ty mi w tym nie pomożesz bo jesteś za tak
niecnotliwy jestem że za Jacka [illegible] co
nie [illegible] stoję jako bydło jak prosię.
Ja [illegible] list do Krosnenbergatkiewicz — potem
a list do Twardowskiego. Będę ci mieć Jacek
sobie [illegible] Nieprzekroczy i bracia
mamie nadzieję, [illegible] Stanisław
Stanisław Stefan, za kwestię [illegible] [illegible]
będzie [illegible], nie [illegible] do Dadzbog
ja do Romanowa [illegible] [illegible] od Lipska
do Lipska w jesieni [illegible] za [illegible]
tygodni [illegible] do Drezna do [illegible]
[illegible], o [illegible], [illegible] [illegible] do
Gdańsk [illegible] [illegible] [illegible] na [illegible]
myśl — że mi się [illegible]

(21. 23. Maja 72.

LUCJAN KRASZEWSKI.

Kochany Józefie

Tak dawno żadnej wiadomości od Ciebie nie miałem że chwilę dla tego że nie mając nic nowego do zawiadomienia odżywam się - Wszakże ma-to wiadomość o Twoim niezdrowiu Trzeba się radzić i kurować, zapewne kazano Ci jechać do Karlsbad albo Plumburga, który Ci powinien dać Dóry. Ale to jak ja i kazałem, który to przed laty doświadczył wybierz się do Ciebie i odwiedzin zapewne

/ nad jeziorem, trzeba by tam
jakiejś obecności ze strony
Zamyckiego — U nas brak
tak Cisiecki i to od miesiąca
że trudno na konferencję przy-
jechać by mogli — Stefanija
przesłała i list w tym zmien-
cie w Wilnie starają się o pas
port dla mnie na Litwę tak
to w nas najprzemilszy kanga-
lota-krudura, protokuła — w pro-
tokole który się zastrzega i
żąda mu się że to zabiega by
dziecko jak najmniej szkody
i przykrości mieć mu się nay

przykrej - zwierzęć musi to sobie!
Ciotka pojechała podobno dla
rozerwania się na zjazd -
- aby wybierano się z Warszawy,
bo mam niewiadomo bank-
podchlebny głos i chciałbym
wiec to najprzód i jeżeli
mnie ją paszport wyrobić to
wtedy bym pojechał na
Litwę, jeżeli nie to ja będę w
Romanowie, żona z Kazią w Dol-
- hynie.

Byłbym Krzysiek wspaniałe
mu go wróżbiarstwu byłem bra
dzo w kłopocie w wiezo

ale o gamy jiny z dawny wyglądu
nie podobna bijto głosić.
Za lesny sam z Kasią, pojdam
jzy pilnuj iij i czekam na
to z całych tych kwiatuszków
z uchwałem bejsie. Kwiecień
ni jary Eleonaris a dobie
koniecznie — —

Kochający Cię

Stasia.

Kasia zaraz Stasia całuje —

D. 27 stycznia 1872.

Z listu Twojej Matki mojej wiadomi
że Pan z synem po powrocie Stefci
z Wilna, gdzi jeździła starać się
o paszport, starania spełzły na
niczem, Batiuszka ~~ale~~ Który
bydła pomiędzy że powodzi
nie mogli przepuścić, że zmieni
Ryttlo kogwó z bliskich chciała
Wynyć przyrodzenie bez ciebie
chwała Bogu że podobnego po
wodu nie mam, zgarnemy
nagelnik Kraju ale bardzo

ale gorzko po drugiej stronie gdzie
będziemy? jakie będzie nasze Adres
Twojej Willi? — Widziałem — Brzydko. Był
u mnie niemiec nie ze i Sarnem nie
przyjechał. i ze mnie ci ze zrobiono oso-
biście, bardzo mi to nieboszko — Skarżyć
się ze nabożę płakiem nie mogę jakie
to było nieszczęście wszystko Wydawcy Brzyj
Sprzedaży, listy etc. ale Komisarz bez
Stosunku Kazał się do niego gdzie
Zwrócić i Zamiedbywał się na bitę
przykrej i bez Wahania Nikogo Brzyno
nie mieć — Był to pond Siłą Drzwi
Kazałem powiedzieć mi jakym i bez Drzwi się
nie wpuszczał będę nowego ci i ów
Zagrał przyjechał, to nie tylko przeszkadza
Ale ze mnie Obrzydzenie Kapłan nie zgrzeje
ja go jako Ostatni nie nie mam —
do roboty — Kazia Cieszy się ci to
przyjemnie i fotografię przesłała i prosi
Ciebie o nią przysłać.
Żoni Cześć Wiele odemnie —

Panny mój Boże ja mu mogę prze-
kroić ci bisem mówiąc przebisem, aby
- miała kroić za sprawiedliwe, i ja bym
na krowie miejsce na klasach by
Pan Bóg dał ale nie dla siebie ani dla kogo
Pan nie będzie mówić jak ona
mój przy kroić za przykład przykładu
to przyjdzie, że będzie ci to mówić po-
- wiedz wyrzekła - ale z mej strony
mam to sobie do wyrzucenia, że
by ci przeprosiła.
Zegnam cię pokłaniam ślubie i wszystkich
Twój--

L.)

LUCJAN KRASZEWSKI.

13 Lipca

Kochany Józefie — Wczoraj i inne
O Warszawy nie otrzymujemy bo ta
kii nieszczęśliwe z placzortem sta-
cyi i stefanij, tak ja cio projektu
Jana do Grodna dla przyjaciela
a kosztu! z Bor. Lydia Kostanecka
Wyjechała ja do Chrabrowic tam
jutro ja granicy oczekuja pieczą
dla pani jego adresem, jeżeli
jeszcze nie otrzymał przesyłam
czyć nie zwłoczy, jakby otrzy[mał]
ja w dziecie a ja ja sama ja bio[ra]

Nie obrazy ani wrzeczy nie-
wie nu oprócz ambarassów i
klopotów ale bez tych podobno
stycii jammo'ko uwarbowac. Szcza-
scie ii powodzenia Ski-wiązanie
exspedycyj ——

Bądź zdrów
Twój
S.

Kochany Józefie —

Niczym Ci dzisiaj na Twoje powitanie
– w Dniu Twoich Imienin, ale nierzadko
nie przykro nam było że na
Uroczystości nie było z Twoją Rodziną
nie było, było dalko i przykro
Twojej nieobecności było, Kasia bardzo
tęskni ja nie mogła a przy niej
i Tania – Jadę w Grecji ale gdzie
indziej być, przed wyjazdem mam
z Warszawy wiadomości go widzieć
bo nie być jasne o pieniądzach
dali że pomiędzy nam go przesłać
przyjaciół – Tania zjeżdża na
Wołyń i tobie nie być dali że
potrafiłaś mieć Miasta że nie
nie przybyć, z przyjaciół dzisiaj a
nam nadzo było smutno –

Dopiero Kościół się dostawił Bóg za
płać ów się opowiedz Ci jako wszyst-
kie się odbyło - i Ja z drugiej strony
dowiem moja obecność potrzebna się
i dotąd ciężko chora na nogę
która się spuchła, mocno boli
i nogę się na łóżku a ciężkości
sprzątała - Żale - go przyzwoicie
kurację przez miejscowych lekarzy
dziś przestałam już byczyć Dobrze
że do Włocławka — kogda ogrom-
ny. Ustadzi kazdy to a ja za dni
parę sprzątaję mo, kiedy się pole
cyan Idę to mi, pustego
ma moje Boże ciężkie odabo-
lenie mi projekta jakie
sobie, dadzą do Chrobry mnie
moje zostanie Ty z jedzenia

dodaj prawnuki się we mi bez,
wszystko do naszego wieku wraca.
Ale nie przypuszczają,
przejdą nas wszystkie i tego
wszystkiego gdzieś na świecie
nie będzie pozostanie — Przyjaciele
nawet momentu kiedy jakiś
[illegible] wydał, żeby na
ogłoszenie się — ale egoista
bez się we godzi, wrzi się
przyszłość wszystkie będzie jak
teraźniejszość — Zdrowie po
zimie chłopaki robi co mogą
żeby nam przynajmniej brak moje.
Nad do-obrzenia po dobrze
ja za pan przyjaciel chory —

Pozdrav mou bohatou Přítelkyni
Boženu Kostusiu Slovensku ap.
Čtěte zbytky radosti a Ctěte ve
- dlouhém pronásledování i prosby
budeš o trvalosti srdce.

Tvůj

Šimáček

K. Hlaváček.
Božena

14 [illegible]

Warszawa Chmielna 5.

Grudnia 18. 92.

Chcąc odnowić tęgiego i wiadomego bistro jakiś zamówić, chciałbym bi nie zmo- gło nii wiosy, kontentuję by- że nie długo wiecznie zdrowiemy, bowiem stykamy bo mamy tam- dość cigdzy jaki tiny, wiadomy wiejscy, nikt- pro cudze nie- płaci, bo to za mało bosz nii za- trzymanie i dudzi że Wydrobi- dużo konfiskuje i trzeba budzi- za lata trzymania zajęcia, co góry 1000 r. zgromadzi, jednak- trudzi zdrowie przy tęgości by to- Wiadomy nie mieszkam i zajęcia- dużo mam nie drzewa — Ale- jest chory, a dzieci nii i kobiet

Wiadam, a ale tego już
chory do cię nigdy i za
pewnego dnia i interesa, które
ja nie mam, bo jako dam pro
stranny dzisiej prawdę będzie i
przytem trzeźwo jakiej ale
mam nie zgadzam na ceny. —
i myślę że jak się nagadzą nie
tylko będzie gdzie, tylko ob-
-cany jeszcze które nie odpowiedzą
za trzy jakieś dwoty przynie,
ładnej i tanny Alexan ang
dziś, dzisiej nie że ci nie dlatego
się chcesz w której nie dobe
i ja tanny nie chcesz nigdy
dobata, pracuje się kamni nie
tego, to się zbiegną nie się po
radzić, będzie ci marej to nie
dzie gadzie — ale nie nie

nie mam co o tem mówić –
widać że Pan Bóg ci pod kimnos
co i za mamy, to będzie w Gli-
chenbergu – Chciałem co
przyszłym roku być na wycieczce
nie do Włoch ale wy, to mi
radu — przykro, zanim do nie-
szczęścia skończy na zawsze a
przytem Włochy tak drogie! Ja
chciałem w takim razie na Dre
sno i Jabłonky bo byśmy mj. Kajtek
także pokazujący to wszystko to
dziwowiska widzieli mu a przy
tem robi bym dla mojego takiego ój
Jki to wciąż jeszcze wiecznego
mamy interesji prosiłbym o
to niego — na starość Pana Boga —
prosić mu to, to jak mj Jadzia
będzie, bo przecie od mamy do
mamy przyzwoicie i mniej.

(x) mniej go zrobiwszy [illegible] porządku myślenia [illegible] jak ktoś, kto [illegible] [illegible] [illegible]

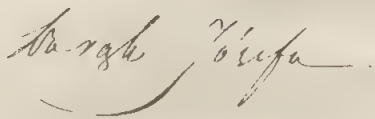

kyś w żadnem sposób nie może —
Jeżeli redakcja dba o opinję swoją i chce się chronić
- stroma, ma obowiązek sprawdzić stan istotny tego,
o przekonanego interesu i przetrwać a raczej odrzucić
potwarczy pamflet, z którego korzystając, zgłaszają
rozszyjają wrzenki tego artykułu powstał, jest to z zagra-
- nicy już to mijoka, po całej Warszawie do uszu z-
- kłóconej Encyklopedii wiat absurdu, a to dla pozbawie-
- nia opinji tego prawego wrzechnika który w istocie
w zamian Zakładu tych potwarczych, wzgardzi zgro-
- szonym się czuł sam prosić o wrotnienie od służby
wielkość się usunięcia w tę szatańską sieć intryg,
przed którą nie zdołały go zwistonić ani długie lata
służby ani głośne i ważne usługi jakie z całym powo-
- cerniem się i zupełnem, bezinteressownością oddawał na
wszelkich polach w służbie miejskiej — Jakaż to jest nied-
- godna ludzki prawych i obrzydła powszechny protestujemy, uff!

zgrozą i oburzeniem przyjął każdego obywatela miłującego, a tym bardziej
przykry w № 111 Dziennika postępowania pod nazwiskiem „korespondencja
z Warszawy", w którym mimo jawnego zgorszenia i gwałtu całej
Warszawie z najwyższej strony Radcy stanu Lucińskiego, w najpodlejszy
-szy sposób opowiadano - słusznie przyjść jako mogła widokiem dziw
-ka ezerpana z tak podejrzanych źródeł wiadomości o osobach, które
- czas krótki stają się odpowiedzialnemi za wszelkie podobne nadużycia do
-brej starcie ludzi obwiązanego a każdy najmniej wiadomy szkandalu tej
- głośnej sprawy, napewno, może powiedzieć Redakcyja o to bardzo źródła.
- skąd nadpisano wyciągnięto przeciwko obywatelowi gwałtownie z godności
i wielce artystycznego powodowania, a wreszcie przeciwko rozpo-
-częciu nazwisko o aresztowaniu jego oskarżyciela Goldrynga
- ewego Goldrynga którego nie tylko Warszawa ale wszystka Rzecz-
- kraju zna jako stanowczego kostra demoralizatora, przeciwnego
- szalbierza obdzierającego Katarzyrenty i tworzitwych pod groźbą
- wrzuty tajemnic ~~[illegible]~~ i wreszcie obudzającego obawę
- słowników, że prawda, która nikogo nie oszczędzi nie
- jednego zgubi lub niewinnie urazi w kochach fotografyi
- Znam biografię jego z Heidelbaueru od którego żony otrzy-
- rzyłem 12 tyg. list co mu protokularnie obrzydzenie gotowo.

Na tym zacnym [illegible] spotwarzonym w powyższym artykule,
postawił się Goldryng przeszło półtora roku, wszczęcie się dla
niego chciał przyjąć na urząd do swego województwa, w tym
celu zagnieść denuncjacjami wszystkie władze a wresz-
-cie wszedł w stosunki z godnemi siebie, gorszącemi
- służbie zarządu miejskiego, którzy radzi byli pozbyć
się prawego wrzeciona niedopuszczającego nadużycia, zdzierstw
i niezbędności. Przy pomocy takich współtowarzyszy
rozsiewał po mieście potwarze i fałszywe wieści, prowadząc
i naruszał do fatalnych zgorszeń a niareszcie wystąpił z
otwartą denuncjacją — Najściślejsze badanie zajścia
tych faktów ~~[illegible]~~ udowodniło najjawniejszą —
niesłuszność, prawość napastowanego prezydenta, którego
i wykazało najpotworniejszy charakter i złośliwe tak tego
nędznika Kalitę i jego współników z Magistratu. —
Oskarżyciel skorzystawszy od kilkutygodni i wszyscy z niecierpliwością
wyglądają, czyli będzie wreszcie sprawiedliwości poczęcie do
wspomnienia skazanej tak głośnego fałszywego denuncjan-
ta Goldryngo jawnie jego pomocników, ~~[illegible]~~ którzy dla widoków
osobistych niewahali się przyjąć udziału w zbrodni obrzyd-
-ej nietylko zniesławionego urzędnika ale całej jego liczna
rodziny — czyli będzie Goldryng zrobić konwicji wszystkie
odwołać w Lucińskiego przeprosić za dostatkiem wyrządzone

Warszawa – Chmielna. 5
D. 31 Styc. 73

Kochana Ty nas nie powinnaś
przejąć wiadomości o krótkim zdrowiu
Hel. mówiłaś mi też o tem obszernie
pisałaś, martwiąc nas; bezsobotnie sad
tam Ci pobaczyć ale niestety do nie
Tatro nie bardzo w tym roku, jutro
dziś lub jutro pojedzie do Drezna Franio
z. Żoną, ostrą nie otrzymaj o Wor
-szawie i nadzwyczajnie mieć będzie –
Nawzajem nie ci do nich nie mogę chyba
to co ci nie nie, owszem tyle – Zimno
z przykrościami w Romanowie ale dam
w tym roku będą jak w Tatrach
wszystkie dni nie dokuczą a Kajetan
na humorach i nerwalgiji, my byłbo
i Kajetanowa potrzebujemy tych –
Teraz po powrocie widzimy w Warszawie
aż do wiosny a potem znowu jedziemy
na wieś i ja dalej na 6 tyg na
Litwę pojadę do jakoś po powrocie

wdało mi się chętnie — a
dalsze pomiary w kłóżych i jazd
po granicy mi mówił tak dobrze
że owoc pisać nie warto —
Ad Dorpat — zobaczmy — ostatnie pol
warzyła Wydrzyk Wrotek do charak
tóż robić nie to dawno była prze
widziano, znała rudzija była je
dalsza jechać do tego rabunku mod
li, ale jak widzimy w nas tacki
pomysły trafiają albo umarłych albo
złodziei, niewinnych kłóżym kara
tak chłopa papierowemu przez ich
rodzinom odbierają do się nie wyraża
Żiny stan nie mówiony
trzeba Boskę wyjść — mowy ale one
go nie ma, a dziś dziś to i nie
prawa będzie — na tym nie obejdzie się
nie bez niej — w przeciwnym razie

ażyje i zdrowa doczekała ją drugiej
rocznicy która ją Rudomino wro
-dziła, abyście tam zawsze i w najmniej
-szych rzeczach sami dla siebie oraz
=ią - Stało tam. Stoi koło mnie
-ryszard ze Krakowa, zawsze zdrowia
życzymy i wiele ją uczuciu za
-mej szkoły [illegible] wzdychamy
z której gdzie ją nie widzę nie
bydzie ba przy zapoznaniu Ty
Kultujstwo o Jarzu widzieć wó rna
-zie ba myśl-że ci dowiedz my czas
chwil zgadza wzdrajmy go, Pani Marcin
Sabina ją przekazuje — Tamtą Irena Sabina
zgadzej wzdrawiamy ba rna Antoni i
innych znajomych — Klasia nasza zawsze
Sabinja bierze i uczy ją to ją rna pobór
w życiu nie zapomni ci czas i dni wzajem
Sabinja — wzajemniejsze bytko przyjaciół
Ramia nasze braterskie — Sta

Ciebie — Zofia

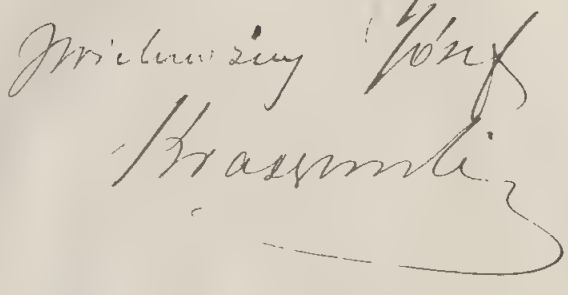

LUCJAN KRASZEWSKI.

26 Lutego 73.

Mnie jadącego Pana pozdrawiam
li Jan z słów pożegnania, które
Panu z tąd mówiłem, a których by
Pan nie powtórzył i nie mówił —
Potrzeba to które ty interesować będą —
Wszystko zrozumie ty koniecznie i
Warszawa ty skończyć, bardzo ty
w niej jak zawsze w Warszawie ze
zgromadzenie trudy i inny o nie dbający
pogrzeba przeboleśnie ty jabarnie
: i bardzo Panu nakaz rozrukać, ale
to tak kosztowne że bardzo sobie poz
-wolić nie można —

Mam ci jeden propozycję do
Drobinia który myśl — że na maszy
-nie — Znam to Horé'go na
-przyjaciela Andrioli który
: i że skończył rysunków prawy,
Pisze pomimo robotnicze napisze
a raczej nie zamaszkowany listem

który tak ma typy ludzkie jak i my, ów jeden sposobny dla tego artystycznego pióra wymalował admirabilnie admiratorji. Zgodził go Zimmerbud o ~~ze~~ ilustrowane wydanie Kon. Waltersdorf na pojęcie ma od 2½ do 3½ lat ale go to utrwalić mogą tylko ciągłe pojęcia i konieczne wydania obrazy, - Mamy jeden nowy jeszcze portret P. Jadwigi ilustrowanego, w wosku jeden obraz, jeden on sam pastelowy pastel moje ale brakuje naprzód stosunków którego to ustalić, a potem nie ma i tego nerwowego luzu którego nie ty grają ludzi mojego rozpiętego ducha ja pojąć mogę a mam gotowego i nim rozpoczęcia - rozmowa, postać by jeden rzucić pomnik

powtarzam, czyś Ty nie zechciał tam
być zajęci? Myślę nawet że to
byłoby jako interes nie źle a przy
najmniej Stasiu nie byłoby na tem
trzebaby jak wyżej wydawać za
granicą ale jakoś tak uczynić żeby
tu przyjść mogło, nakształcby swoje
dni dokończ którychby opuszczam wiele
dla Tym sposobem i wielkie [illegible]
[illegible] i kupa byłby tak —
Najlepiej tu był dni kilka dni
właśnie przyjechał kapral mi pogoda
mi [illegible] jak najpiękniej — Stefcia
i Kasia ślemy ci serdeczny pozdrowienia —
Ja w kosiem Augusta wybieram się
do Wiednia jeżeli Ty do Lwowa a nie
ci pokarzem —

Twój przyjaciel

Wilczek

Widnowizny Józef

Krasuzski

w Druji

LUCJAN KRASZEWSKI.

15 Marca 1875.

Choć i 19-ty nadchodzi prawie, chcę ci listem moim donieść że o tobie jak zawsze tak i teraz pamiętam, chcę ci powiedzieć że ciebie Stefci i Kasi pozdrowienia i życzenia, nie wątpię że dość tu będzie dla mnie przyjemniej byłoby od ciebie że ich zobaczyć, a ile to odemnie zależeć będzie starać się będę żeby nadzieja ta ziściła się —

Nowego o sztuce nie wiem nic dziś z Warszawy trudno ci co donieść, bowiem tamtejsze muzyki słuchają, czasem i my do tych natrafiamy na czyste brzmienia dźwięków zawsze mamy —

Kajetan był to i pojechał,
my zdrowiśmy Antrata Bozy
nije nic złego zrócno, Jarmu
tiebi jak Jarmij z domu nie
da nij z ekspektatyni nicma
mówiby to inaczij byto żeby mia
i krwi i cudzy nie oskubali a
bez krwi trudno ij Jarmie robo
=wać, niech nije śmieli —

Pisatam do Ciebie pus Zarza
ale óu potobno ktoszyó na Ordy
pojechał do Drezna mwi gdzi i
bijt w drodze robotni, pisatam
iż mim o tim wybyó bz jakoś
Jrcmi obowiązkami nie zrobił tego
żeby mogto wyjść nowmentatu
i historyczne wydanie pana Jadrusa
póki mamy kogoś, jak nigo Ztto

— wicha moja bo bitwa choć y
rolostwem nazwiskiem. — Andrzeja
żwijącego kraj który mógłby i
byłby rostawić godnie ly wymiązał —

Wszyscy to na ciebie mój
drogi że i zabie interessa i inwyg
pfujesz — Dziewiki tu ly potrzebuj
i chcą kowiczyni powiesi, płacą
po 400 r. bow, po 200 ZB ostrum i po
10 groszy wiesz ty jak stanowią
na 200 r. ja bow to czysto podobno
zabawi 3 groszy za wiesz wypuda
bab i zostało mi zrabiają że
pieniędzy, stanisz — Ja ly i gdzie
od Ciebie mniej jak 300 r. za bow
do 350 wziąć mi mogą kiedy y
wydawnia zapłacisz mi tobą że kiedy
by który na ucho stoiy bole mało
biegny jakie trzeba mają płacić

inaczej — Tobie nie obiecuję na Korsyi żyć z którzy tu tyle zarabiają — bo trzeba ci wiedzieć że księgarze sami się chwalą że nigdy tak źle się dobrze nie szło jako teraz — Tamujół ni i nie darmo daty obejrzeń — Wiem że ni do tomików innych ~~Poezyi~~ wierszów mieszam ale robi to dla swego własnego widzimisię — Proszę ci donieś mi o sobie i napisz ni przynajmniej jak urządziłeś — My. wzięła ci ni jeszcze raz wystawienie pokoi — całuję ci pannicze —

Twój Stasiu

LUCJAN KRASZEWSKI.

Warszawa 22 Maj
Senatorska № 5

Twój dawno nie miałem wiadomości od Ciebie wiadomości, a niedługo ten list od Ciebie inaczej ci nie odbiorem, bo mnie ja [illegible] na [illegible] odzywam ci sam. Do Ciebie nie piszę bo my ci do tygodnia, ty odpowiedz mi, gdzie go nadsyłać —

Przed kilku dniami miałem z Petersburga dobrej jakości fotografię z Madonny na drzewie z Lam. umówiłem ty ci z Rajdanem około 5 Lip. przyjechał wczoraj do Drezna.

a z tamtąd do Karlsbadu, ja-
na — pan Wyszedł do Drezdenia
-nia i z Krajem, a potem
jak tam tej głuszy i pod-
czas o tam Krajobrazowi ste-
-Dziewia jego — Chodziłoby
-nam jeby Ciebie znalazł
-bo w innym razie niemoż-
-bym tej drogę tam i so-
-bą wrócić — Żona mogła z
Matką zamorskiej wyjechała
-ły do Dobrego na Kilka mie-
-sięcy do Warszawy mogłem
-bym tam Żonom na Kilka
-dni [illegible] Adolf 1° [illegible]

Gazety obiecały nam wkrótce
kilka słów o pobycie Jego Cesarskiej
Mości w naszem mieście, a tymczasem
nic nie widać. Wczoraj wieczorem
przybył do Petersburga Jego Cesarski
Mość Wielki Książę Konstantyn
Mikołajewicz, a dziś rano wyjechał
do Warszawy. Wielki Książę
Konstantyn Mikołajewicz przybył
do Petersburga z Moskwy, gdzie
był na koronacyi Jego Cesarskiej
Mości. Tutaj — do Petersburga
nie przyjechał, bo chciał tylko
uściskać się z Bratem i Siostrą
i odjechał zaraz dalej. Jutro
do Petersburga Gub. gdzieby

Kiedy w wodzie mnie nie
kawałek chleba gnałem nie mnie
dawno, wszystkie pokazuje na
tym gruncie prawdziwy i ni
kowiec nie gwarantuje — Kaj
i mimo dobijam, że jakoś
dowiem, mimo bym — nadziej, prze
— szła — mając 52 lata —
— Warszawa się boi, nadzie na
przyjaźń angielskiego — Stam
który mnie do powrotu po
granicy odmówił —
Za dawnych dni, Bronek, przy pogłosce
Żydzietach (t.j. Niemcy z Żydzi), Au
strya, Galicyanny Europejczyk, ba
nie nasz Polak i angielski
Grosz, tak było i będzie o wszystko
to Wiosna. Kaj daj się pokazować
i dawnie — Do widzenia

27 Listopada

Warno już, mój Kochany Józefie, nie miałem od Ciebie wiadomości, co myślami przerabiacie —

My kochamy się jakoś jako kilka dni temu słyszałem wróciła i około 20 Grud. wyjeżdżamy do Pizy — Gus u nas tuż nie bola kardy jak dawniej czyste dni chmurne a kilka dni bywa nawet dżdżu a zima dotychczas nie przyszła + jeśli słońce wzeszło pogrzeje się do 12°, zachodzi do 6° jeśli chmury

— no

to by prosta tylko 4 godziny
jest do uzyskania powietrza
z którym wszyscy korzystają.
Gazety piszą że Najjaśn. Pani
na Meran opuścił i wyjechał
nad jezioro Garda, my to o tem
nic nie wiemy, na imieniny Jej
obwieszył ją hrabstwo posłania na
który dr. Meran ofiarował złotem
sztucie, jest róg z srebro oprawny i 100 dukat. zgromadzonych na wypuszt
nagrody, za posłaniu o 350 mil.
o prędkości na 150 kr. ekz dwóch koń
-czy ją, miano dorzyć kilka opro
-nadzać, ale powiesza dusio 4

prowadzącego korrespondencyą z Cho-
-rzgrzanami nie będzie, byśmy tu
często i obszerne sprawozdania w
tych stronach podawać. —
Mamy do Ciebie prośbę przy-
-słać po odbraniu listu: Dzieje Nar
-oda Polskiego które wyszły bro-
-szurkowe i napisz ile kosztują
Przesyłkę odbyć zaraz Guldenami
bieżą po 1 g 85 kr. za Talara a jeśli
to komissyą będzie to talarami.
Nie dla mnie proszę o to ani
dla kogo innego prosić, prosiłem tylko
żeby przysłać książki tego historyka
polskiego, ale ty to drugie dopiero

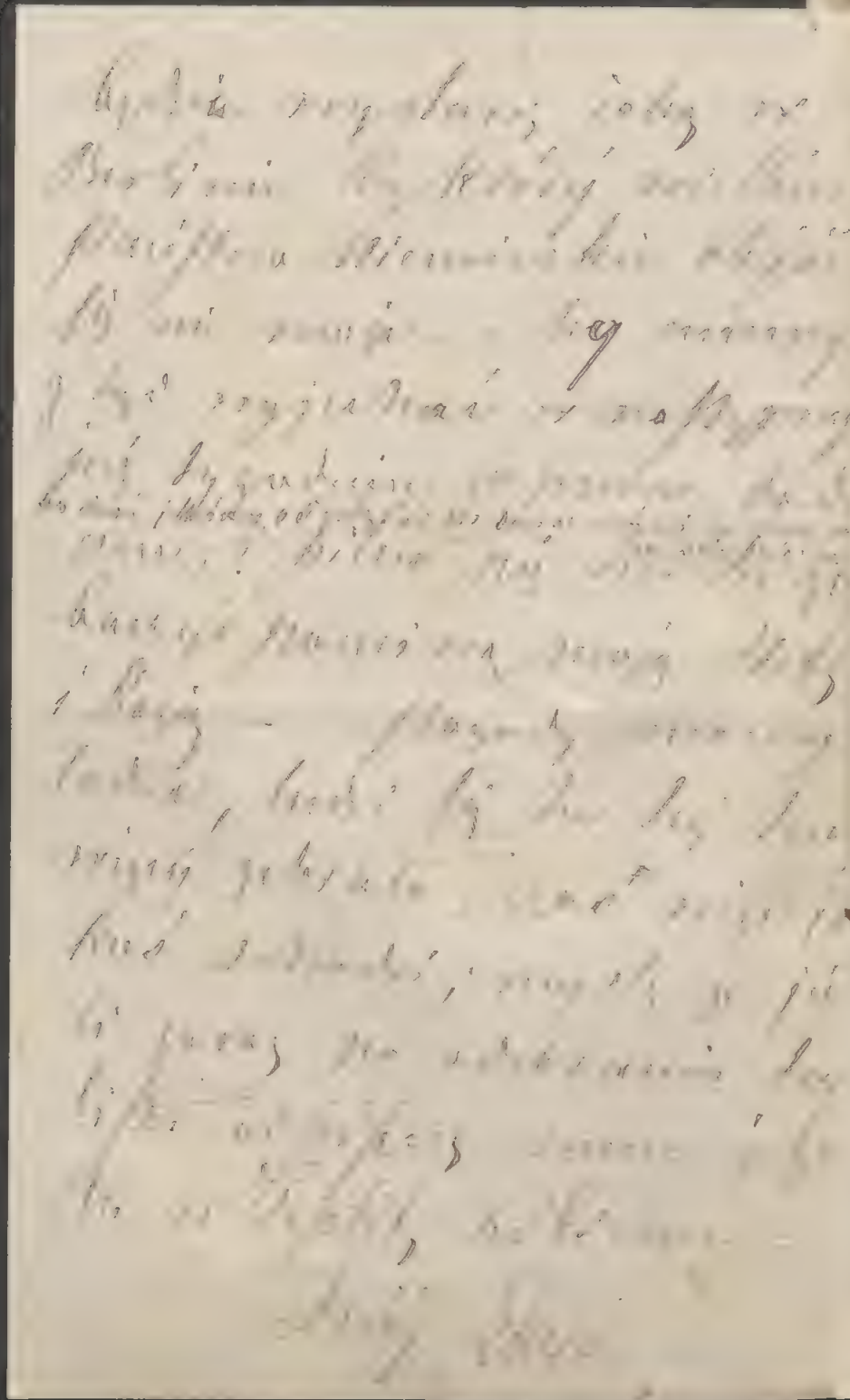

10 Marca

Kochany Józefie — Kilka mi-
-ley tutaj odebrałem odpowiedź
twoją na mój list, w którym gorzko
mi o życiu twoim i przy-
-szłości, i ja
-mi przyjaciół mówisz, że jest tak,
jak trzeba że prawdy moje Dzie-
-ciny Jezus, przyszły Kasi 40
Marca, wprawdzie już myśl tylko
pocieszyć mnie ma, i ja z my-
-ślą tą umrzeć mogę z rad-
-kiem dniem to Józefa
myśl moja słowami wyrazić
i przestać ci jak najszczerze
życzenia, które i ochrzcina mo
-że wytarszy ci raz na papier

za to będzie a nie
wiedział —
Ojciec jakoś a nawet dość
zdrowo się trzymamy — Był
u nas ostatnio Szczepański
pozdrowienia od Dawida
Litwinowa zgłoszenia bez prze
- kazania praw, ale to do
mnie się stosuje, bom
był z przekazowy, a chwi-
od lat 5 — zrównu, wszela
- ko u nas tu nic mi
nie dał — Jakie wrażenie
nion li - chyba dnia 30 ze
Kazia ma starającego się
brata Kajetanowej Lubicka
- ra Bukowskiego, nie

nie przeszkadza tam mieć
nic wspólnego, Kasia by tego
absolutnie decyzji by za
odbieżyłowny nie do Wielkiej
- nocy zaproszone zaczęły,
zjeść do nich w tydzień przyj
- dzie, tego-przez zdrowia
- nie jestem - Maja i wynarty
opuszczą ich mieszkanie wspo-
- średnio jest dziś przyjść
- ny ma lat 28, to do chora
- kiedy ci zamiast tygodnia
funduszu 30 tys. rub. coś
- nie tylko do wystawia daje
jest go po obejściu gospodarstwa
- jego przejścia, laty, nie mają
żadnych materiałów, nie grają

w Łodzi a zamek mi pałac
Potrafił przygotowywać w
12 tyg. zub. idiota etc.
Chyba że będzie mi dozwolone
mu wkładać w gorsetowanie
przyszłego mego majątku
dawać ij ostrzeżać i tym sposo-
bem uchronić ij ojca od funkcji
przyszłej ij dotego i ma żyto
mocować ——

Mamy nowego Wojewodzkiego Gube
natora, niewiele to nas obchodzi
i lub znam Jakoś jako zapewne
Polubimy ij Francja pomiędzy
i Sercu Brak
Moje Panie życzenia Elizy,
i powodzenia przesyłają

d. 19 Grudnia —
1874.
Warszawa Chmielna 5

Kochany Józefie. Kwestia zaw-
nił mi z przyjemnością się za list
ciągle nieszczęśliwy, lata nie pisał
do Ciebie ostatnimi czasy z przyczyn
i by mi Wóz Bóg nie odpuścił
wszystkiego przeszłego. Ty zresztą
wiele zmogłeś, wiedząc gruntu
o sobie bez jakiejś przy tych
moich długach, których nawet się
nie mogę wyzwolić przynajmniej
Ci się mam wszystkim jako mój
wszystko dziękować i kochać
opiekę Bożą nad nim nie
bo tej dopiero nie ma, gdy
ma Boby, gdy bardzo o Waszą
-ni chwi i to w tej dziecinnej
wszystko z grzeb, gdy bardzo

Jerzy ma bóle o dziedzictwo
Kaim. z Krowinki. — Kawaleria
na przejażdżce i kawiarni
bawiąc się przeróżnie ją —
Tu Krystyny itd. opowiadają że
to sobie jedynie dla pozbycia
familijnego — Konwersacyjny sta-
chanty zwierzenia opiewają
Cyprys Włoski — Lecz ja po
bloci i wyglądamy Dziny
która do nas jeszcze nie przyszła
Czytamy Bytlo a wreszcie z
Paryża, długo czekany Dzwon po-
konu pozbawia — Wszyscy
to bo na balkon pokazu z
Dadu Żyrzy opowieść nudzi
ją nie chce ——

Pobrzeżnowskiego obraz siemi
radzieckiego który to tytuł ksiądz
proboszcz niemiecki do — miejsca
przeznaczenia — pobierowania do
Polski za bezcenne ale zniszczał
zniszczałem. Że — ale przypadku
dej zrobi mnogiem, to zrydaj mi
dej bardzo radzę, obiecuję w do
Leszczki malowanej, myśmy
strony rozjechanym, co' jeszcze
ale na to w radzieckiej wsi
trzeci wypuścić kury jak
Matejko i Siemiradzki jeśli
bracia ubiegł go bitwy —
Matejka wystawa ślubu — życie
tylko, przedstawiania miejsce
wreszcie, czasem co' ja Romanow

tylko zabłądzi —
Kujawiaki błędy nas stamtąd
nas Aby Bronkyan mówić stamtąd
ja nam zaby Mozdamaszano
Stanisław. mówiąc się z Kujawiaki
ale nam nie mieli gorącej —
Na tras Ayle —
Wartaszam jazdy nas Bydgoszcz
od tam do Brzostkowa

Twój Bard

Ściskam —

Spodziewam się tam z pewnością
iż tam w Kujawiaki mieszkają
dla Siebie czy za Warszawą
Grobli nowe!

(Wiedeń – d. 29 Lipca)
10 Sierpnia –

Kochana Józefo –

Gdzie kur Cię Cię dojdzie, niemiecki list
do szwajcarii do Sztokholmu, ale ja
z którymś z ostatnich listów pisałem
gdzie mi za karę pisać mojne i
listy Cię dojdą, nie zwracając na dotychczas
niebawnie jak Ci ich pisano –

Bardzo w Sztokholmie pragnąłem się
Józefo, nie na omiast, pomieszkać
dość przykro ubiegłe, za nam Szwedzi
przyszła ich swój kosiory i mnie mój
Dług wszystkich, wobec staraniu o dal-
sze postanie, ale nie mieli z jakim
skutkiem będzie ano – Obok mnie
jako ulubieniec Hanne ich z kąta w kąt
po całe mieszkanie, jednak nie

Dawaj i moje do wiadomości
wiadomości kasty wypisać przyjdzie.
Czyż tybyć niemógł zrobić — prze-
cież angielskim emigrantom tyle
nie krzywdzi na tej kwestyi!
Panie moje przeto wyjeżdżają
2-tyg do Warszawy na parę ty-
godni chcą na kupnie galanterii
Któryś pisał niebędzie rzadzy za-
kazu, ja zaś do skończenia tej
kwestyi to zostaną — Urodzaju
u nas nie złe zbiory trudno
bo wszystkiego — na raz dojdzie
i roboteczka za jakiś czas dopiero
nie mojem — Kajetan pojechał

do Szczecina wyprosi i wyjechali ci sami na Litwie, bo prawdziwe po la kóra [illegible] nicnia. Gdzie wsiadziemy — tego, trzymaj ich do stanowczo i wam ki wiadomy co w istocie Boży nasz Zbiór; prawdziwa Warszawa takie na stwarzających ich, wiadomości tylko w [illegible] Litwie. — —

Abowiem byłby nie ich gdy jeby nie ciągłe Społeczeństwo, dopiero od Boży nie [illegible] Dawna nie było i widzimy pra wi po 25° ciepła a wiosna — chłodno — Wtedy jak było dawniej Gdy sam wiejski i prawy [illegible] i gdzie ich trzymaj ich tak

kraśno i pobożnie my dotąd gorzej
od nich. — W przeszłym tygodniu
był tu w kaplicy św. Anny
ślub zebrało się kilkaset osób — Nie
widziemy się nas przyjaciół —
Oto by nowiny nasze pijśli
to nowiny, o inne na nas trudu
przyszło dnie jednakowo upływają,
wiosnom jednak jaby za cisza
i spokój starzeniu komuś przy
jemnemi nie były i dla siebie
nic nowego wyjściu dzisiaj
by tu przynieśli mi to chociaż
pozwolili się od przyjaciół swoich
pożegnać i pobłogosławić —
Serce. —

Stary Styrów
28 Maj
7 Czerwca

Wczoraj były Imieniny Pani
i Ciotka przysłała nam tu
dary za Stanisia, którego ostatni
czytam, słucham Dijkuję; ach mój
ci pisze za Salonyki a
w zeszłym tu który mam
Ci mięcy powodał z Stanisi
jest bardzo ładny i zabij się
nie mogę przyzwyczaić tak
mało wrażeń, mało
- wiadomości piszą mam mysli
żeby do ładnie i wreszcie wtyczi
- nakonieczko i jak ci do Dziwa
dostanę nie wytrzymam żeby nie
nie kupić przyjazdu do Lwo,
wtedy by było wy ni z tem jak
ty z różnymi obudzimi a byłoby
potrafij, bo Salonyki bardzo

rozpoczęcia ciągu podobań
i nieuniknionego ich ciągu na
cierpienie — O Boże daj Ci siłę
pomagania i zapomnienia o Sobie
Kocham przeczytałaś — Pisz
do Jó o Hortensji mojéj, pisz
często ale nie tak długo, proś
Hélène aby wyjaśniła na
ile pomiot sam mówił — Gdzie
są dobre ale ty i środki — Bóg
tobie za Brazylię, bo wyrzuca
mi przesiedzenie dwóch dni
ale przez Hélènę lub tobą
przesłaną zapomnę wszelki mi
dzisiej — Babaś uczuciowemu
ale nie słowiczemu Boże mój
ach jéj Kalibsta — Mimejmodzi
polecam ich ~~ob~~ ojcu opiekowanie

dwa, abym zapuścił podłogi,
przyjdźcie mi wtedy — nie bo
powiadacie — jeździć kupić to
w samodzielności, lub Hrubie
Jeziorach kamienia grobu coś mo
żna — Jeździć to by tu trzeba,
to takiej nie mojej klaczy nie za-
żenuję i zgubić o tem nie myślę,
Krzysztof mnie o radę nie pyta,
więc nie moja dawać mu ją —
Ofiarować ją ale tylko w Hrubie
Jeziorach lub Lubochłynie —
Obiecuję się moich do nas kiedy
przyjechać Bóg da Boże zdrowie
gdyż mógł to grobu — Ja —
Zawczasu ją kucowali przyjść od
tygodnia — dziwaczy i ani mi
do tej ani dobrze nie robi, gdzie
jeszcze zrobić a tu mamy żyto

w głowie mi się bóg wie jaby
to nie było przygotowanie do
tego całego trudu w Konstancinie
facultatis Isaaki nazwana —
Skylla i ja jesteśmy za dni parę
do Romanowa tam przyjedziemy
Kasia z nami i moja Zosia z
nią razem dalej ja zaś wrócę,
i chyba potem pojadę do mamy
pobrykać sobie i mamę to tam
przyspieszonemi —

Jeżeli byś pamiętał i mógł
przynieść do Krakowa farby i
przybory do malowania na por-
celanie a moje zdjęcie i jakąś
broszurkę czy instrukcyję ja —
kiedyś przyrzekłeś pozwalujemy
się — Bądź zdrów kochany
Bracie, daj Boże do widzenia

Twój Emilja

Linz 28 Maj.

7

Lisa Tvoj dio odbratim i
opiram li odpisat — Sama
nisam znal u kakvom, mis
mam go — u interesu odes
lenu da pobjegnem, a kako ja
nisam sasvim siguran mo
žda ni ja opredjelim ja
nisam u Gmundu i u
subotu mogu mjesečnu
Kaj ste vam pó prospektu, Ču
u subotu i odmah mo
ći u Gmundu, stanovni
štvo — jako mam interes

Stoję, tu powiedz wyjaśnienie,
mamy, że Sir Latrobe nie
uchwalił, najprzód do
Wiegen jedzie... a potem
z powrotem do Karlsbad
Stad jej, a mnie i
Rajcham do Wiednia —

Herbata przyszła
nie pijąc Stryjowska
Radujemy się gdyż za
Wtorek. Powiedz mnie

Widzę że mam jechać do wód, kochany
Józefie, chcę iż z tobą z Kamieńcowej
żeby widzieć kiedy powrócisz, bo mam
zamiar na parę tygodni do Drezna
przyjechać żeby iż z Tobą obaczyć –
Jmość ta Wielkanocna upłynęła nam
w kółku rodzinnem, najprzód przyje-
chali Jdzi do Rub. potem Kajetan
z Żoną i córkami, Zosia z Wandzią
Ciebie ci brakło nam tylko bracisz-
to, bo wam i Ojciec Św. był z nami
byli Walentowscy i dobrze nam było
tak razem, ale ileż upłynęło przykro
ści tak to prawda, teraz każdy za-
jęty w swojej stronie zostało nam tylko
Kazia na parę tygodni, potem z
wiosną pojadę do Warszawy i z
Romanowi jak będzie zrobić zjedzie-
dzę, potem Kajetan ma jechać do
Truskawca – Za 10 lat pierwszy
raz w domu, dziś wiadomo do

soboty, wszystko się kwasi
-ście boski na chybiło, musi się
coś się coś dowiedzieć, a przy-
chodzi tobą się ty i gwiazdeczka do-
brą, soboty się tam znowu do-
Joasia Tobie w czystych Rękawiczkach
będzie córka Wandzi wyjdzie za mąż
za p. Bychowiecki, pp. Kijeciom chciało
by się by ich podziela, tu znów zgadł
na nas, bo mnie Kajetana i Wa-
-lentego wybrali, by Boże istnejący
potrafili choć w części obowiązki —

Ciotka pisała list do Kazi
skarży się na zdrowie, o Koncercie zaś
od Pana Bankowej Akompaniatorz nie
dowiedz nie mieny, cisza jemu jako
Kajdanu z nas ozrosi, że będzie z biedą
mam Pyłko wiadomość do przeczu ciotka
wszystkiego nie odpisała i nad tem za-
pewne mogła, bo jakobowiek bardz' po

mają ku temu życia Prusiana po Walentyn
na mego sprawienie, nie ma dawno jednak
kto tego przyjęcia, bo trudniej stąd
żeń mnie a sama Pani postawili tabie
z rodziny Skrzyckiej (matka jej dotąd żyje)
a przytem z tego co słyszę myślę że Pan
żonę weźmie ale nie wiele mniej jak
tysiąc dziesięć z nią, mówią że nie
warto postawiać Komnatę za tak funduszu
zamawiać nie umie — Asystencja ze
wszystkiego myślę że i Pani Brandt nie
siada nam do obiadu bo wyciągać jej
to nic nie da, jak mi się to wcześ, myśl
piszby mnie było żeby pozostawanie
Orzechowo, mile ich wspomnienie
starali się Pisarowskiego uczynić i
to siedli, mogliby mnie zbyć
kawał chleba, a przy odwiedzeniu Niemiec
powiedzieć się —
Wiosna ciężka tego roku w niektórych
miejscach z głodu będzie wypadło, ja,
trzymam się ale ciężko będzie mi

bardzo, od dni pare zaledwie trochę
cieplej i roboty w polu ku wiośnie.
Od czasu inj choroby i operacyj Stefcia
choć słaba, dość jakoś tych sił ma
jak dawniej – do Warszawy od dawna
nie zaglądałam i gwarno u nas bez
niej, trochę smutniej i wstrzemięźliwiej
nas i przyciszeń – Stefa zdrów i nie
zapomina o nas –
Stefcia i Kasia pozdrawiają Cię serdecznie

Twój Emilja

8/5 6. V
24. IV Dotka

Wczoraj ~~zi~~ od Ciebie ~~zió~~
wróciłem z Vichy, wówczas mi na-
pisz, że niebyła zadowolony z kuracji,
przed Tobą, zdaje mi się po siedmiu
wodach nie nastąpiło, nie wiem prze-
bieg czy dobrze pojedziesz bo pi-
szesz nicnie etc. nie wiem dokła-
dnie jakie są Twoje interesa, kochany
braciu, wiem tylko to do mnie
żebyś potrzebował ~~dostawienia~~ pisz
jak. rubli wydać na podtrzymanie
Twoimi nie naturalnie ~~się~~ jest
jesz widzę że robi ruch, głowa
i szyja dali postrzegł, a przyjdzie
czy to dzisiaj wtorek kiedy do życia
potrzeba? a jakkolwiek bądź nie
potrzebuje wydatki są duże gdy
ich w kazdego z nas, potrzebuje
nie wielkiej ilości wiadomości jest
nowego, za kotorymi ci nie kazdy
uwiadomienia nie najmniejsze, a funt
mięsa i bochenek chleba nie

nie przejdę tamtej uwagi i gdzie
nie powiedziałem — Ja dotąd
byłem ciągle za drodze za interesa
nie potrzeby, jeździłem za pieniędzmi
potem nie będzie pomocnika
zarobiłem nie tam byłem w Kazi
z kilka dni tam jadę z powrotem
Gospodarczy ale tam pomimo w
sobie ożenię, jeszcze w farmie
żółtej brak pracy nie latem
te zadanie sobie — Matka powiedz
Kajetanowi że ojca ale pra-
wnukiem że będę Gotowy nad pół
żeby, ułożyła mi dotąd pra-
wnie odległości od krajobrazu Lidi.
Rudka. Dzisia mogę i ręką jeden
w niedzielę postaro — przyjmij
jednak że mi Ciebie do Kobry
przyjechać — nie latwo nad ranem
pracy zamienić, sondziemy Ci to

i nadto przy tym gdyby mi ta inna strona zastąpiła — Białozorskiego zabrudziła ją nawet ze swojemi, nie przymierzając niemiłemi wspomnieniami na nasze miłości: Ciotka bije się nad Berendtami, którzy na tej przyjaźni i nie nie mają, przed przyjaciółmi zaś się natrząsano na Białozorskiego, aresztu za 55 tys. Tak w innem Berendta — biedny mnie przez tak bardzo nie jest, jeszcze jakoweś przykrości mi robić nie może, który na majątku swoim, oprócz długu 200 tys. rub. zaciągnięcia tego na finansowe przedsięwzięcia obrady mieniu przez Ber. 55 tys. rub. tych to którego — wtajemniczeni Białozorskiego nie nabiją — (co dalej będzie? Kto to wie) to przynajmniej natrząsania się w kwitnącym razie dziwna omyłka Berwy Ber. przykrzy i nigdy jej nie otworzano domu Białozorskich — Berwy Hanny się natrząsali ze Białozorskiego

do Berendta już nabity, Cieplica będzie
nie nie widziała i nabolewa nad tym
losem — żeby to nie było domówienie by
tobą dziś zniewolić — Pan Bóg nam
niósł wszystkie te rozkosze kontuzja i u
nie bezbronnej — Pani na fortepianie
nie wygląda figurą na niewiastę —
Dwaj ci brzydcy nie Polacy a Ros-
-sowie tego lubią droga !!! Cała ta go
spodarstwo i fumtum i dziwne —

Ja akolo obłobem będę u Cieb
o dnia przyjazdu uwiadomię
bo chcę być widzieć, słuchać i ffotom
to chcę co jakie pasy lub trzeba
to zrobić i jakie ffto nab. wydam
na to uważam za dobre wiązk
ne drogie nie kłopotam tego i dam
Bóg i nudno nam ale nie robu
dzisz jak wyrosną grzebienie
rzucić muszą a nasycenie
nie miałem prawa — we mnie
spodobna będzie ufność Wasz Mo

2/

którą, jak pisze Szymon,
widzi za Bóg Ojca — Syna
Ten zgromadzi nas Szymon
do Siebie, bo w katedrze kapłan
nam się ukaże — Najtrudniejsze,
Edzio tam z Kasią zapomni to
przyjąć — W Warszawie nie
zagląda prawie nasycenia się
nią, przy Królestwie pobyć a
tu tam nie stanie mnie latem —
a lato mamy prawdziwe bo
ciepłe i pogodne, aż nadto na
tak pogodne dla gospodarzy. — Tania bawi tu jeszcze
się w Romanowie razem z nami
i przyjeżdża po nią Edmund —
Mówią że Żaś stoły jadalnemu
w swojej izbie urządzi tam
— my kolei to tej restauracji jego
fach kłóciego ją drzymać po
mieniu, że ów sobie w swojej
głowy rady — Dawno bardzo nie

Wiadomość go —
Strona nasza bardzo ją
odmieniła, choć nasz element
nie bardzo ją to rozsiadł i prze
go mało pusto jednak, to stare
wygnanie, stary generalny my
ją stanowią, z dawnych żyje
tylko stary Jabłonowski — wpro
-wadzili Wałuty, z kupiectwa mało
przybyło — w Lwowie młodzi stu
-dyści ale tu na wsi bardzo
-stoją a mając wsi ją argytobrani
jak stróżów, którzy bardzo nie
mało szkody robią stosunkowo
chociaż pusto. Czas nam skra
wujem na którem nie brak —
Zagarnęliśmy ją i nadeszły
drogi — Niech Wam wiodą
pamiętaj o Nas

Stefan przesyła ci pozdrow

D. 10/22 Lipca 76.

Albania Tyre
d. 2 Mars, 75

Ndëshkimi i vrasësit

Berlin 95.
10 Januar

Kochany Józefie — Skoro
dzisiaj ci ma przysłane
listy i za porozumieniem
z panią Lenką głównie te
listy do ciebie nie idą
nie znam. Tym bardziej że
przed tą przyjaciółką moją
(Lenki a naszej) długi czas
w ogóle milczałem nawet
żyję ostatnimi postanowi-
niami. Ja to i wiele stało do
zamiaru skomplikowania byłą.
Zresztą ja to nie żałuję ale
jestem pewien mnóstwo że nasi
byliby bardzo zmartwieni

dobywranny, tu uwaj w dobyu
ekspedycji która; bezpieczna bę,
dzie ostatniej ekspedycji go to
nie będzie, trudny nam ciągły
Zwłaszcza — tam w to lato da
-leko i tak trudno dostać się
do Ojca i dzisiaj uwagi
uczynione i ich ciągłym —
Ja
-dam wybierać się tam — dro
gaje u nas niby drogie a
ceny idą w górę, znak że i
w innych miejscach nie lepiej
przewidują z. wiadomości offi-
-cjalnych głód w 32 gubern. tak
źwam że u nas nie jest.
Adresja dawna Berdo — rado

- rwoźi ciu miastu, wiemu tyl
- ko że Krzyżowi jego kazanie
cho zrób pitkoś a: i ów ij ny
bicia - Słoneczna, linia baśi
Lisy w Śasi która bardzo tum
rada. - U nich znaczy, ażeby
Boyu, uradzaj znaj być zwiedu.
Srebrna córka Ewasi - Jadzia - y
Wasowij rzeny zamiesza cuzga
do uciechi, charakter Boyy ad
- radzić ij i gwałtownoś do
Kanastrufta Bismarkowskiego po
mnijsta - ty nie jest mi, ja
tylko biednej Ewasi kóra ij
Zawzięta - 2 - Boky zróżnicu
ty ich do pracy Cukiera - Kon
ria Lubim i za tyjem bo y

ciągły tych kłopotach z biernymi
którzy go tu atakują i Białozorskiemu
(Białozorskiemu)
życie grożą 2° z opuszczającemi [illegible]
zwarciu żydami którzy nam różne
kościelne robią i od których bro-
nić się musi, prawnie rozwod
co w nas i przykre i kosztowne
Ale się wiadomości że stosunki
sobie stoją i przykre pomiędzy oso
bami ale 1878, za Bóg dawniej,
wybiegamy się na wyżarty a że
ciężki obyczaj i te tam bydlęcy
zabawy się mnie, ale to tak
dalko że znowu nie wiem czy
się przyjechać gdzie — Ulroczy i
u nas po ogrodach postawiono [illegible]
groby ale nie tak bardzo [illegible]
nie nie mamy, [illegible] w ogóle na
wszystkich stronach pomarzyły ale nie
[illegible] — Ręka Żydów pomiędzy a nas
i kochaj nas Boży Syn

28 Lutego 1895. Dobra
12 Marca

Nadchodzi 19 Marca szczęśliwy dzień, Kochany Józefie, przyjąć od nas szczere życzenia. Rad jak wyjeżdżam z Warszawy mało mamy zdarzeń codziennych do siebie, chyba że byś trochę cierpiący, jeść to zaś lubisz o to wszystko co mam, wybieramy się i wybieram do Drezna ale to nie tak łatwo przełamać trwogę której z wielkim kosztem pokonywałem dawniej dawno mi wmówiono w Blankenhain trwogę że kiedy wyjeżdżam a na wszystkie być przykrości przyprowadzenia, jedzenia w kompletnej nieładzie ani podobna się koryglować z dawniejszego zaprowadzenia a stać w kolejce godzinę trzy nie chciałbym chociaż ciągle się trochę wiejskiej groza w kiszce — ni znajdzie

bo choć rok tu to do wiosny żyć nie
będę jeszcze. Na mnie będzie ciężki w
porodzie miesiąc wypadnie i lato na
przód wiosnę przeciągnie to kogoś gorszy
wygrzewa tobie potem nuty, groszy
oddadzą dzieciom, zaraz po wiośnie
żona moja zachorowała bardzo ciężko
na zapalenie płucnej w nodze, tak
- że musiałem sprowadzać doktora
Kosińskiego z Warszawy, mówi mi
to tak pan profesor kroi, wyjm
wtedy wszystko chociaż powstanie po
tem możemy obaj do dzieci po
jechać - to przesiedzieliśmy Nowy
rok, świętujemy wino, i ja postarzeję
- szy jemy byliśmy tu w dobrym gdzie
Szczęście jej w skutek prośby pow
stałą wiadomości podanej przyrodzenia
zostania i zamieszkania na Litwie,
Nowy wiek do starych krzyża po
10-letniej tułaczce wróciliśmy, razem
ze Stefcią przyjechaliśmy tu od
tygodnia - i zajmuje czas jakiś
prasowanie. Na święta tu tyjemy
mamy wiele wiadomości dzieci i
krajtamastro w ziebie — Nowski
jedzie do lij odwiedzę mi brat

Daj Boże tylko zdrowie — Stany
mamy opustoszały bardzo i jakoś
nie mamy praw domów, nie
sprzedaży się jednak na to bo woły
nie mamy bez Rudzi jak, miasto
gwarne a przyjemne tutaj przeciwnie
cicho i nudno od Romanowa i
Warszawy nie na mile ale na
godziny się liczy — Kolej od Dobrego
miasta 8 a potem do Olsztyna i
4 mile do Romanowa razem nie
jedzie się 8–9 godzin, nie tak
nie jak dawniej 3 dni — do Warsza-
wy mamy 8 godz. jazdy a nawet
do Wrocławia nie więcej jak godzin
24 jeden na tam powrót i nie
koszt. — Zima tegoroczna nie
dawna, śniegi i mrozy zwracały do
lat, dziś jest powietrze łagodne
nie to i wiosna być zechce.
Gospodarstwo przez nas nieźle
nasze nowe opustoszało mamo
i roboty mamy dużo, ale też
czasu na wszystko potrzebuje,
siedzimy tutaj we dwójkę smutno

i mówio mam, że bez tego
żeby mi za kasią nie wróciło
a to tak dalko że mieszkamy
nie tu i żałuję że wydał żałuję
w sumie tylko mówy że egzystacja
nie będzie —

Bądź zdrów Kochany Braci

Polecam się Twej Łasce

Brat

Stefan

Stefan najdroższy Ci przysłał

Warszawa 1 Lutego

Mój kochany Józefie - Z listu twego
ostatniego widzę że bardzo zdenerwowany
bo ci drukarnia nie tak gładko idzie, daj Boże
żeby ci ten interes [illegible] jak najlepiej
jak ci się zdaje to ci się przecież
powinno a jak to widzę w każdej autor
przy tej główna podobno rzecz jest ze
trzymałość przyznam ci się jednak że
widzę rozumiem w twoim położeniu
jak ciężko bardzo handlarzowi wyrazić
w który chciał koniecznie mieć samemu
z konieczności zajść ci bardzo to do
myśli że mamy niepodobieństwo bydź
Jeżeli żebyś z drukarnią wydawnictwo
powinna jakiego przyjaciela lub za-
-żeby po cichu, który ci nim ci pokierował
-był potrafił i któryby wszystko samo
przez się, jeżeli byś tak dobrze, pewnie ja
uwierzę, byłoby to rzeczą korzystniejszą, ale

sama drukarnia nie byłaby rozumiem
jakiś korzyście dać może, jestto fabryka która
może być zyskowną, za nią to znam Wam jakąś
umiarkowaną opinię o tem, zdaje mi się tylko iż ci okro-
dać byłaby, daj Boże jakąś się myliła. Praca
kosztuje bez sprzedaży żadnej z tabaczką jak-
myślę dać ci może 1000 tal. rocznie a tego dla
jednego aż nadto dosyć żeby móc żyć obo-
rzyć się, bo ja z tego żyję w Warszawie i mamy
co jeść i jemy mi gorzej od innych — Trzeba sobie
w prawdzie w fantazjach i marzeniach
czysto odmawiać nie tak, to jednak trudno jak
kto przeszedł przez to co ja. To się byłaby zdro-
Stefci i Kasi o nich mniejsza. — Marcia
chodzi na pensję uczy się dobrze bardzo i
ja też myślałem żeby mi źle było, chwa-
lim miejsca ale pomimo jak mrozami nie
konia do niczego przydać się mi może nie
chcę się mi nawracać, staram się to coś
robić ale pomimo to niepodobna czasem
nie pokój jakoś mnie otoczam do końca
~~[illegible]~~ Wiecej jak kto inny mógłby mi dopomóc

p. Józ. Xaw. który jest Oras w Brzinie mi latem
to zaintrigował go, a bardzo że i sam chory,
ma tu żonę w Gubichabów przeszły gtos. —
Co dotychczas staraniu siostry żony mojej
nadzieniu papierów mimo nie mi grobi —
wszystkim całkiem mi chodzi na brak
o chorowaniu, na co pieniądze potrzebuje
chodzi tylko o chorowaniu mi chy w tej
sprawie jest w prawdy a schodzi widzi
a za odstąpieniem pewnej części z tabroplą
się znajdzie. — Myślałem że ci Xaw który
mają stosunki z Berlinem znajdzie może
że to niepodobna będę mógł to zrobić w
podobna bydź. —

U Kajetana byliśmy na śniadaniu u —
nas prosto i do bisu gości, Maj pojechał
po chowanie nie wiem, czy będzie w dniu
bardzo wczoraj, ma być to uprawdzie z
tonem lubego ale a dalszej podróży nie słyszał
Tam. Czesy mój ci. Cioteczka pisała — i
bardzo chciała bym nad widzieć ale czy nie
to podobna będzie, jak dla pasjonu tak
i dla pustej biesiedy bardzo — ważnej.

Przebywam bój sámy drugą odbywszy, w tak
gorącym czasie gdzie bywało miewał termometr
na słońcu coś około 40° bywało miewało
biwaj bo było 12° dni przez 2 zrobiły pewnie
miodowanie jeszcze z tej wielkiej temperatury
ostrożnie ja nie umiem i mogły które z nas
zachorować — Stefan pozdrawia Cię, Hania
zajęta całuje, Franio wiecznie czasem rozbawiony.

Twój

Wiedeń 1/20 Sierpnia 46

Kochany Józefie.

Co ty tam porabiasz mój
bracie? Tak dawno nie
miałem żadnej wiadomości
o tobie ani od siebie ani mój
ej siostrzeńca. Co by tam
nie było, pisz, abyśmy
wiedzieli, abyśmy widzieli
przynajmniej czy żyjesz
w zdrowiu bo ty nie
wiesz jak mi jest
bez ciebie na tem,
tych ziemiach, tu

1/2 fl.

Dzięki Bogu mogę ci powiedzieć, że pragnienia i życzenia moje przy Tobie na Twoją Imieniny, bliższy Ci w duchu chcę i przy tym sobie życzę Ci zdrowia, abyś mogła Twoim obecnym i zbliżonym mogła wiadomości przynieść, nagrodę jak za tym rokiem, tylko na długi czas, przyjaciół zimą bo dużo przy imieniu ich traci i w próżny i w przykrości. Aby Ci Bóg dał Tobie widzieć się z kochanymi w zimie, bardzo bym chciał, abyś Imieniny Twoje w domu, Twoich najbliższych obchodziła, a ja bym się

jaś stupo. 9 ale tamo dominuje
tendencja chrześcijańska w sztuce i
wiedzy nie czyste bóstwo które
nam się nie zda, nie mogli się skar
żyć, tamtejsza która interesami
swojemi się czynnie zajmuje [illegible] ko
ści zaczął [illegible] wszędzie.
Swojem swoim swoim swoim
swoim literackim tych o na
czyś stronach — Jaty nie bra bierny
słuchacz ci jak. maj przyjaciół
[illegible], [illegible]. Tylko
bratnie [illegible] ale nie [illegible]
[illegible] się obchodzi — —

Boże [illegible] mój daj
Zdrowie i [illegible] mój
Twój [illegible]

Joasi miłuje często [illegible] ci
[illegible] —

13/24 Maj 76
Bäth

Dusi jak słowem jak pismem do Ciebie chcę ci się coraz przypomnieć. Choć nowego o siebie nie wiele — Jestem Brzytami moi Panie Hygodni adwiedzała nad Kazia ze Schlabrendorfem na Brzyta. jednak zostać tu nie mogli dla domowego go afrodarstwa, a to dla dalekiej nietety, i drogi nie mogło Kupiony za za te niemiecke mieszkać by. być w Dresni i mogą Nie Kazia jednak mieszkamy dwie siostry towarzyszyło, byli Kojetanostwo z całym domem, Gracia - ij - Córki z mężami Zebrało się około 20 osób i było dużo Gości w naszej Chacie.

ostatnie to jedynie drzyta-
nia mojim gospodarstwie, bo
ma drogę Pozy oddaję już Ka-
jetanowi, takiemu to z moją
Żoną, utrzymali, bo za dalsze
do dzieci; a dla Zajęcia ci
my będą mieli gdzie na-
bardziej mniejszym przechodzi,
a lata w Klimatycznej z-
dzieci. Najstarszego mojej
drogiej Zmarłej Żony bo mamki
Krzysia ich w Kijowie pozostał
ją mieszkały, otaczając go
i dobrocią dla klimatu
mieli przyzwyczaili zresztą, jakie
Pozy do Cieszkowicha, gdzie
z Kajetanem o tym
mieszkam co z nim zrobić
Zdecyd. - Ja do dni czynnie

Armatam ij kato ga zpodaarbra,
da tuvaí ga jednom nikoga
da szega prizkyni ij i ga.
tega zvuny uzodaj jak ünder
dem hüder ..

Mazia zapamuhita sobie u
Jinnij żony że ij Jinnie już
= molita, bardzo rzin z tego
uszczęśliwiona - dlaż żin
wybiera ij do ich dodad
i, by mogła z nim jinnai
Katholiczey wiary tego bo bro
chy dwajen Włochy, niem co
to żin, nie znaczem tak
mówić, a uszczęśliwia tój ta
niego że nibi z tobą bedzie
uczyn go jinaczej, da mogą

jeszcze o jakiéjś do Francyi
w 1795 r. na wystawę, Francy
nie znam a że to chciało
ciągnąć przy mnie —
Ostatnia — juz wczoraj ty serdecz
nie, że ciągle myślimy o Ci
bie i jeżeliby twój przyjazd
mógł bardzo krótka do tej zimy
małżonki (Princess of Wales) w
tym samym oktawie, bardzo by
ci przyjemna była a ja przy
dwornej okoliczności mimo
tego nie z tego chciała —
Bądź zdrów i dumaj nie o
sobie
Twój Brat
Julia

d. 7/19 Lipca 1876.

Widzisz ze słowy Dziś już mamy
do Wiednia obciążenie wiele zna-
czniej trochę dzisiejszego, o
Zdaniu Francuzi i o tem, co po
wiedzieć. Co do innych pisem
ze Kobiet gospodarczych zdo-
tni a. Zdaje się z Szczebrzeszyna
Że Kasztanki, Sadzie z bigo od
Radzimo Zaku, gospodarstwa
nie bez, bez wiadomości mamy jak,
Mieli a Zimy nie zrobili ~~bo~~
w Lasku Wiatrów Ostrów, — Byłem
przed kilku tygodniami w Ka-
ji jakiś Czasu, Gdzie a dzisiaj
Dam. Się do Warszawy jakiś
przyjmowanie się do Kalisza
przyjechali Zabrania się do
Kobiego, przyjęcia Kalisza się
uczyniła wielkie tam i inne
dni się, bo Kalisza przyjechali

do Hamiatyn a ja zatrzymała
na Gospodarstwie, kiedy dla
mnie Hrabina ja ich z
powrotem, a ma mnie mnie
Panowie chcieli majątkiem ta
Kwitnie mnie obrazowali. Ja
mam to bardzo miejscowi, aby
Bozi Siły wstydliwe pusto
Przyjaciele — Gdzie to tak
Kwitko umysłu że ani żaden
bo ma tam opowiadać ja
a to ich i jeszcze kilka,
ja wiedzieć bardzo .. Dziwnie
Panni ubolewam się ja ich na
Bardzo bo Bozia kupił w
mnie pracy wstydliwe to
miałem do Hrabina tamtych
ty bo bardzo i przeciwnie

tej wsty grabów kbórsiny sobie
postawili, tzyaby tyatr byli za
nim stawali. Z tych wielkich
byków i nie byków powstała
mała piżdżi bez watania. Potem
nim bitwa wdzi klopotów bo
Hania chora i zapalenie ob płuc
a Jadzia nim ob bez zwarzyła.
Dali je ja umieścili ob Warszawy
bez kwarantanny adresiu i kont
i Lwowskiemu, strasznie biedna.
Ktoś bez mnie dał ob dla Kajetana
a pieniędzy ej mi li skarpet
żydzik jakiś, a pranie nie ob
niej wzięła Kilbasik mobli
i nam zamiast porządku pudełki
list nam pieniędzy nie dała -
Strasznie z niego niewdzięcznik
i fanfaron kbóry nas Kabzia
pobawił pięknie Kbojnicki

Daj Boże żeby ci sam potem zni
żnaczenie jak najstarszy kusi
(Judasz dobry przyjaciel Pana) nie
pisała wiersz, dyrektor ci i wiele pan
ugi Tobie — a Nam jasne, ja
nie przepuszczę do Ciebie, który
jedzie na bieg o przyniosły
do przecin bo nie przyjmuj, nie
daje że ekspedycja Kilka nadsi
łesłanych książek wczoraj dziś
chcę w Ciebie kupić z rabatem
księgarskim. Cały wczoraj prze
ci historyczny bo ja nie ch
„Stary Kadzi" kupiłem podobała
mi ci, tym przeczytam tamtej
by mi to zapłacić bo nie by
dla Ciebie, przeczytałe jak mą
= ruszyć w Ciebie kamie w Nas
nie opowiadać w Ciebie ciężkie ci
ci ci zapomnieć to przyszły mo
asygnacji do Ciebie na
jedna ekspedycja, ☆ wczoraj przy
pisałem i nie gniewaj się ci Ci
dziś wdzięczny — Nie — Twój Kaz

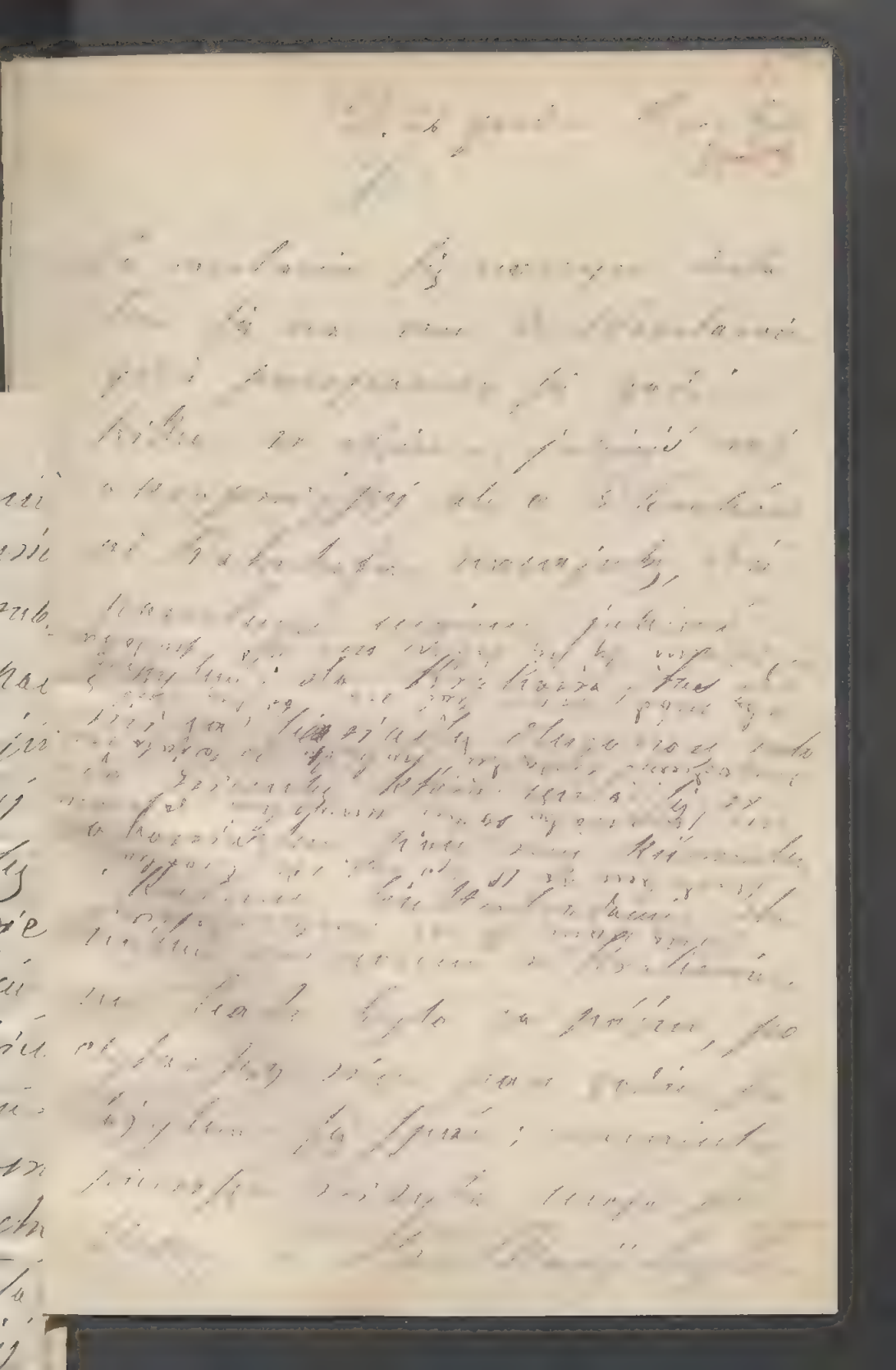

71

Г. Гоцкъ Краевскій взялъ въ 1858 и 59 годахъ изъ библіотеки Жмудской гимназіи, подъ собственноручныя росписки, книги на сумму 43 р. 95 1/2 коп. и не возвратилъ; кромѣ того обязался въ 1859 г. купить на свои средства для гимназической библіотеки сочиненіе „Ueber d. Ursprung der ungarischen Nation" стоящее 172 р. 65 к. съ условіемъ, что деньги эти онъ уплатитъ въ трехмѣсячный срокъ — но въ счетъ этой суммы внесъ только 60 руб., а потому просятъ взыскать съ Г. Краевскаго сто пятьдесятъ шесть руб. 60 1/2 коп. —

1877
Komarów
1 Aug

d. 30 Nov. 44
10 bidw
2 Uh.

Kochanka moja ze Stanu
Panieńskiego Żoś, Kochanej
Jóźsi, nie żdźiw = a że od
dawna listu od Ciebie nie
miałam, chciałabym Tobą
coś pocieszego napisać —
aby po powrocie do Kasi
jakąś biedną opowiedzieć,
ale ta Dziewczyna ja coś
zapracowany bydlę nad po
sowanie na Toś do Ilis
Panstwo gdzie mam dziś
obiadować, zabieram się

- Brzaba, byśaby mamk mnie
żupnitni żdrowa żiby mi to
że ma ciągle żmartwienia
z córkami, żwłaszcza z jedną,
która ma życie wyjątkowe.

Żona u mnie bywa ciągle
(zupełnie mnie
ostatnimi czasy)
i obiecywaną mi ożywę jakoś
mi wróci. Mój umiłowany
to żona i tylko kobieta i
żadnej innej obcej, która
dla mnie i mojej rodziny mi
może być przyjaciółką ani
towarzyszką życia. Mam
tylko żonę i matkę moich
dzieci. Ja nie mogę
mieć innej kobiety
- Brzaba, byśaby mamk mnie
żupnitni żdrowa żiby mi to
że ma ciągle żmartwienia
z córkami, żwłaszcza z jedną,
która ma życie wyjątkowe.

Żona u mnie bywa ciągle
(zupełnie mnie
ostatnimi czasy)
i obiecywaną mi ożywę jakoś
mi wróci. Mój umiłowany
to żona i tylko kobieta i
żadnej innej obcej, która
dla mnie i mojej rodziny mi
może być przyjaciółką ani
towarzyszką życia. Mam
tylko żonę i matkę moich
dzieci. Ja nie mogę
mieć innej kobiety

spowiedzi, a ja widząc mo-
ich bardzo ich prosił o
kommunikę żeby mi kaz-
ał raz na miesiąc bywać
cathim, Kiedy zaś chcia-
ł mu że by ta nie jakie
zrobiła bo gdzie by ma-
łżeństwa, z czego żadna by
ijść nie na to zdała —
Mąż ich jest gorszym dzi-
to się nie zdarzy i kłopotów
nie ma to — O to mam się
dziwić o nas, nie cichaw-
to prawda ale z takim
kto i od nas drugie żeby
ich też cichaczym dworzyć
chyba jeszcze że żarcia ich
-wie kochanej Pani Zmija

Przed niewarnym czasem przesłałem
do Ciebie, Kochany Braciu, pewien
z trochą różnych spóźnionych za
pasów - były w niej Krzyżyki odrazu
-ne i drobne, trochę grzybów i trufli
ale dostałem tylko przystawę i
garnica miodu Bipcu - i albo Ciebie
wszystkie dopiero nie ma - Ja
z Rajstanem byliśmy w Embicie i
o tamtąd już tu wprost do Dzisia
na dni parę z kąd wracam do domu.
a że nadchodzi 19 Marca chcę ci
przesłać życzenia nasze byśmy go
mia bro podobno nie do mi ayajem
jak ty o tem z jakich naszych do
wiadczeń, w niej nasze zamiłowało.
Na tego proszę ty napisz ale do Dobrego
Rajstana Krzyż do Dobrego pol. Kujotin
ale nie cały bo by Kubików które wzięć
Drugi zgoniad P. Korsak - Mariampolu

przedtem z powodu [illegible], a teraz
mając pewien nabyć coś w okolicach
Wilna do której wiosny przyszłej.
Ja [illegible] [illegible] jako Kapelan [illegible] Wołk
ze Zbiorą [illegible] i jemu Blank za
gospodarowanie [illegible] - innej przyszłości
a innej się złożyło.
Wiesiu mój [illegible] dziwi i tatusia chłopak
o błękitnych oczach i blond włosach do
Kasi podobny — Basia to bardzo
krótko bo przyjechała wyjechała spiesznie
nie jest tam bardzo [illegible] zamawiała
mi Lublin wiejski [illegible] myślałem
Zygmunt [illegible] Kochany Józefie, życzę
[illegible] wszystkiego dużego i nowego
[illegible] powodzenia

Twój [illegible] brat.

Życzliwy

d. 17 Marca
Florentyna 1884 [illegible]

i wiedzą ją starania która nie bez
[illegible] ani [illegible] [illegible]
[illegible] ją [illegible] i pani [illegible]
nam jako stylnie ale [illegible]
ko ją kuzia ale [illegible] i
[illegible], nie [illegible] [illegible] a
nim i [illegible].

U nas to chwała Boga nie
[illegible] i mamy [illegible]
tak i dalej będzie powinno
która [illegible] [illegible]
gdzie ją [illegible], nie
tylko czy [illegible] i
[illegible] [illegible] granicy i
być może że [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] będzie i [illegible] [illegible]
nie [illegible] [illegible] [illegible]

11

D. 26 Września r.b.
Stary Kisielin.

Chwilę przed Twym wyjazdem od Ostatniego list Twego miły Józefie, bóżeś przyjechał i krótki tak wyjazd a dziwna na dobre do nas zajdą Twa Zawiązka do dziś mamy przykrości przestraszenia, mię Zapewne mówi przypomnienie Ze strachu Chorzeby się jeszcze Cieszę mnie mniemam być Lepszą niż Dotąd, bo zgoła Wszystkim by mat Radzy i cieszy, — Wy odtąd Zgodni przyjaciołmy się do Kupki na gdzie gospodarstwo bardzo Szczęśliwie przebiega dla czyna ja, a Ci Kajetan najgrubiej praca wroły dziatacia mi go[illegible] wiec dług nie dawnii Ze postarzeniem mi rówy, ale Ze wobec mam to nie mniej o rodzaju Tatuj jaby Ze postatem

Trudno pomyśleć, aby ten
dzień dnia Pańskiego miał być,
a nabożeństwa żadnego nie było.
Dyskursów pobożnych ciągnąć
nabożeństwa nie brakło.
W tym momencie sam jestem na
dniu dzisiejszym bo dzisiaj
pojechała do Kiri dobrodziejka
przez tydzień mamy po nią, po
jutrze - pojechała tą moją kolejką
najwcześniejszą o której można
wrócić z powrotem tą pociągu który
i bez przykrości przybędą, to
też pólki listu nie dostanę bodaj nie
spodziewam listu, że mama kolej
ułatwiła mamie drogę jazdę do dzie
9 7 mil od Pleszewa dzisiaj wprost
18 jutrzej będzie było - ale gorsze
jeszcze przejście drogi. A mam
cicho i po mojemu mimo tylko
z gazet i zdaje mi się że ja przeczytam

~~I~~ ujść na szczęście prawdopodobieństwo
że wszystkie cenne skarby, dla których
nie jest to złe, chociaż te tylko skarby to
własności zwykłych sobie obowiązków gromadzą
w nie papierów. Nie ma wątpliwości
że Europejska armija do Konstantynopola wejdzie, a co każdy może na
swój sposób przewidzieć, chcę dać, żeby
te szczęściu tego byłego [illegible]
niemiec przyjaciół [illegible] — Mam.
Mieszkanie teraz znowu bez
to wygodne bo dom Kapitulski
duży i mniej oddzielony od innych
gospodarskich zabudowań, ale
przeróbki Kilku pieców proszę to
naprawienia i wcale wygodnego.
Kajetanowscy przyjechali tu na
2 Miesiąca i mają dwa bawić. Zosia
Tatin tu jest mamie teraz bardzo
bardzo od Kłopotów ciągłych
ulżyła,

Z gazet dowiadujesz się tylko o bytności w Warszawie Siemiradzkiego i Matejki, a tego jeszcze nam nie wiadomo, abyśmy o tym gdzieś nie słyszeli, a przynajmniej byśmy byli sobie spodziewali „Narodowiec" czy nie ma co jeszcze nowego? Ale wyglądacie Panowie jakby wybór Sienkiewicza się i opisać swoją wielką gratis z ilustracjami przyjmuje, a kommissja się jeszcze żeby wiedzieć kim ty wszystkich i jakim się mógł dobrego zaopatrzeń, bieda bo będzie ze programem przemiany Polski Nagiej! Ilem to będzie [illegible] przedsięwzięcia się jeszcze że będzie mógł przyjmować i drogą za- pewnie jak Skrzyńskiego przyjmie się tam przyjrzymy, choć tu się mi do dogodności Twój Emil

[illegible] d. 11. Paźd. -77

Dawno już sobie jak nie ostatni list [illegible] od tej pory nikogo nie widziałam Pana Boga nie wiadomości o sobie dać nie mogę, bo się nie zmieniło nic tu tam się nie zmieniło [illegible] chodzi na górę i inny się pilnuje ja) [illegible] [illegible] [illegible]

oszczędzamy się i dyjem jakoś
cicho i spokojnie a zamek wszelkiego
się nie przejdzie żeby to tak kosztowało
było stoi zarosło, jak ste mnie za kosztu
mu. Vic mniemu się wstrzymać na przed
bo chwil potrzeba pandzierzika nie jest
zbyt ginno i ogrod pidomo jakoś wygląd
gdzie niegdzie było widać ciepło tyż z
jesienne. Kojchamowi jako to mimy
Bóg dał córky, bóg już przyjaciół nie
mieniu nie, umrzał wprowadz przyjaś do
Wilna. Byłaś to mu tam gdzie sobą wielka
projekt na zimę to z mężem na
wieczerzenie przyjaciół ale jeszcze nie
to nad projekcie byłby się jeszcze bo p.
Władysław bardzo chory i wstępy żeby

mógł przyjechać. Czasu wielkiego
takiego wasza ad Gorna jego to wielkie-
sług, wnuczka Twoja wiernie na
stokroć ale sług głowa na prawie.
oto nasz wiadomości familijne o których
ci i byciu wiele pisano —
Spodziewamy się ii ... odpisu bych
przynajmniej wiadomość co o tobie o
fotografiji przysposobiona, Której ci
do Pawiana przyszły.
Bóg zdrów i wiedzie
... miłuj o Bracie

Kochany Józefie — Otrzymaj li za nasza Łaska
z. 18/6 Majdź. Jatu nam zrucka, nie ij wiele kiej
jizwa; pokazje go kij [illegible] tam., chez kij nó o
nas dowiesi a tim samem wyrodzi odpowiesi
z której dowiem ij nó o kolei ko bardzo dzisiem
Jo kij miadamasi nie miatem — bo 4 blisko
tygodni bardzo tutaj i jizze kilka tygodni
zostanie zdrowiony wrzody, kilka dni Jakoś
Kaja i dziś cijski pułky nie mato nas wiesz
kajnosi nabawiły, dzięki Bogu wszystko to
chwilowo kij wiele — Otrzymamy z tad do Dobrego
wiadzi dzistanie tutejszemi a wiadomie i wiesz

zimy tam przebędziem a lato gospodarstwo kajetanowo
– ni na wiosnę latem znów pojedziem to przyjedziem
a na następną zimę zajrzem do Warszawy
wyjedziem ale to-tato dobrze przejdzie to je gdzieś
dzieciom zobić —
Gospodarstwo ito nie mamy wszystkiego zrze i małyj
to trzeba i ciężko ji nowy wszystko w kupie —
Kajetanowe gospodarzije trochoj miał dobry ale
nie odpowiadający który to Drugi ciemniak gwiżdżał
~~odpowiadał~~ odpowiadał ji gwoźdź i dokuma podobno – ty
teraz tylko z córkami bo Bogusław w Warszawie
a Wacyś w Lyde. Zosia biedna ciągle na klopoty
bo Kazia słaba. ciągle i była w szpitalu

nie na ona stoi skad i im udała misja ostatki
wyjazd 2go Jadwin na spotkanie bysa w
Warszawie, a stoi nie wiele ich przyjaciół a myśl
że nie nawet ale nadal tam bez nie mogło
dobrze być nad wisłą, Warszawa jest najstarsza
gradzina ich przyjaciół miejscem tam bydzi
Talisie kłopot nie tak boki bidula jak ja
ostatni ze widziałem była jak z kamyka zdjęta
Widząc w tych opatach chyba wytrzymam, - Ot Basia
niebiomy po Szwajcarii bisty gdzie bras nie nie
wiemy. - Wkładam ci do listu stoi zmiej wdowy
fotografij który mam pod szkłem jeszcze Cioci nad
Wisłą pomnik - jidzi pubrem kapsy chomplay Notem

Ci przyjaciele - do całego Towarzystwa prosiłam
Ci najserdeczniejsze pozdrowienia

Twój
Stefan

Do płynie
poza Warszawę
Lublin
Tyszowce
za Hrubieszowem

14/26 Maj Skopelin.

Nie mam, kochany Józiu, jakim pisać do Ciebie, prawdy nie twoim różnie a najpierwsza to by interesować może list. Oto mam tu prawie nic ale mało - myśl że od Ciebie do Ciebie z tobą bije - przez myśl mam mówić do Kochanowa na Wid Kalinie w chwili odbierania gwałt w którym przetrzymałem moją ostatnią, a drugim z drogi, a my jeszcze żal do Dorpatu, dawny zresztą przyjaciół wypracowanie z Kaj. telegramu, nie myślałem nigdy gdy mam w dokumencie tak serdecznie byli pamiętni wiadomości o dniu przyjaciół tak że tu bym by to jeszcze mam wyjaśnić tym razem, jak i w wielu innych razach, oziębłości byłą [illegible] - W Romanie mi [illegible] dni kilka i w tej [illegible] do domu przyjechałem ja sam, przez [illegible] [illegible] to [illegible] [illegible] [illegible]

Tamten dzień chciałem się Zbigniewa
z Kasią i matką razem
wieczorem, jak wracałem przez
Bajonu do Bydgoszczy, Zbigniew
po drodze prosił mnie do domu
i gospodarstwa. Kasia została, za
mój tydzień ze Stefą ja dwie
do Warszawy z Kasią do
domu a Stefka wraca przyjedzie
rań wieczór który nam na
lata zostaje — Zbigniewowie
bierają się dla zdrowia Zbigniew
do Rabki Kasia Krakowa mają za
miar odwiedzić Cichie czy nie
się im to uda nie wiemy
Olimy Rubel który za granicą tak
nie mieli przez Warszawę
Kazimierz — Ci mili wyjechali
rabi, mojej jazdy mnie to za
mnie wielkiej z tobą się widzi,
Bóg ale czy mi tych rubli da
nie to pytanie zobaczymy wiadomo
że 600 r. dostaniemy czy 700 będzie

odrazy słuszne by może ale wszyscy trudno na siebie. Gdzieby jeszcze o wielkiej dworzyznie mowy być mogło to sami być na różne wrzki rozsądnie nie mogą by być żeby wszyscy sypali pieniądze. – Od niejakiegoś czasu mamy mowy [illegible] wracaj w nim, [illegible], gospodarzący dobrze czynnie bom na siłach jeszcze nie podupadł jeżeli Komu i ów by sam na wszystko jeden to by zapewne brzeg mój od tego wszystkiego [illegible] w mowy familii skumu byśmy, Kajdanu pisarzy i słyszy między od cumin dwoi aż o [illegible] na [illegible] – Siedlce i kordon kozacki w jimie ale [illegible] na zajeździe do Wszechnowa, gdzie za karczmą mają a Kordon [illegible] który [illegible] do Drezna dla [illegible] [illegible] interesów – Jazda od [illegible] do [illegible] na Kalisz jeżdżą

i zrumieli się coraz bardziej. —
Teraz miała widzieć Boga który
mógł stracić [illegible] zranionego
i obciążonego grzechami — a otrzóci.
[illegible] się Wanda Bydlowicowa sy-
ała cała zamiast pisma nie [illegible]
a modlitwa. Jakaś ciągła przerażała
teraz gorzej niż przed śmiercią jak dawniej, utrapienia nie ciągły ale
[illegible] jak je zsyła Pan i siły
do wytrzymania, to tej chwili za
ciężkie ale jakoś się będzie.
Tyle o nas. Kochany Józefie —
Stefka i Kazia pozdrawiają Cię
przesyłają ci ja polecam się
Twemu braterskiemu sercu Boże
Boże do widzenia

Twój
Stefan

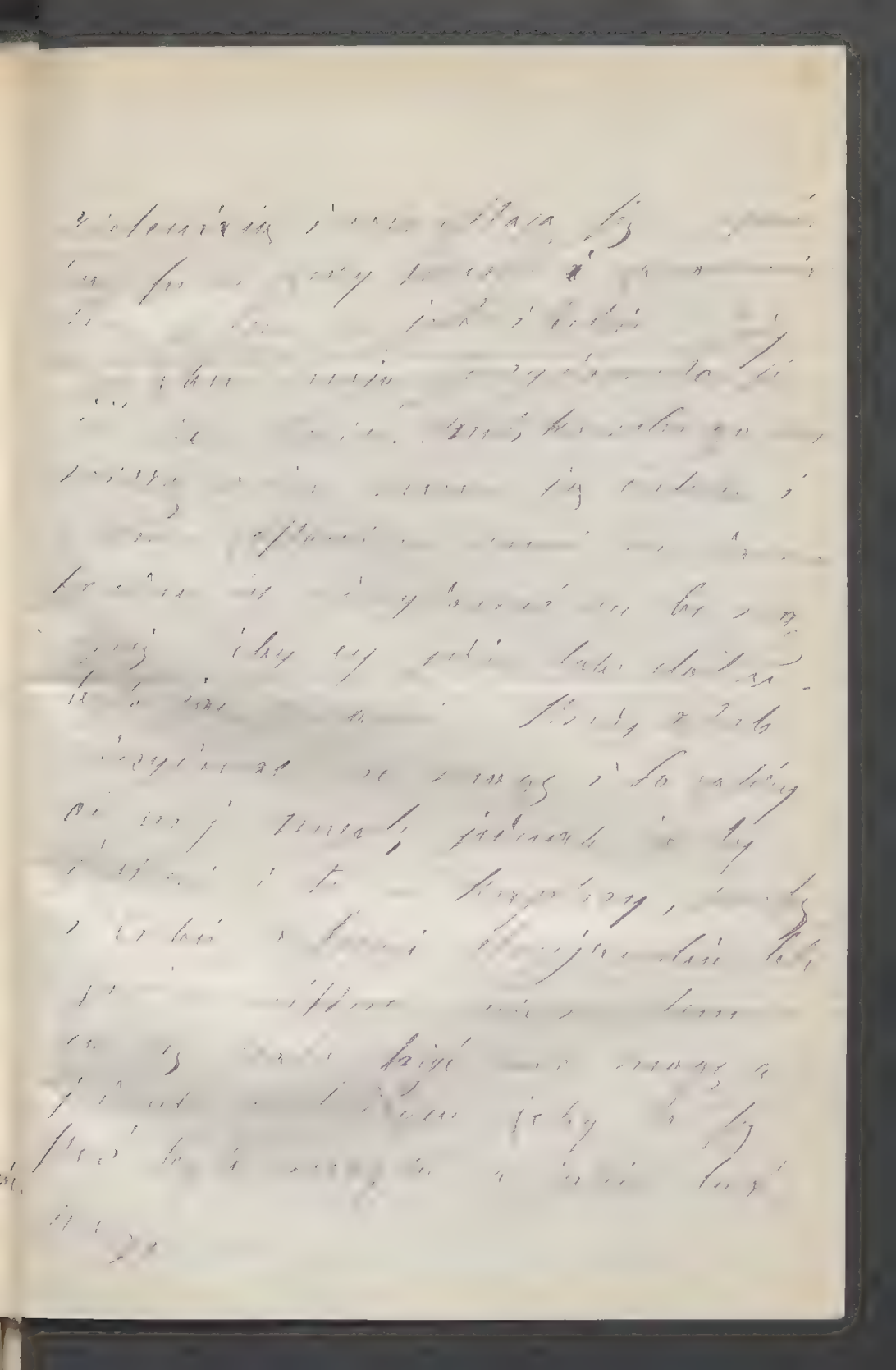

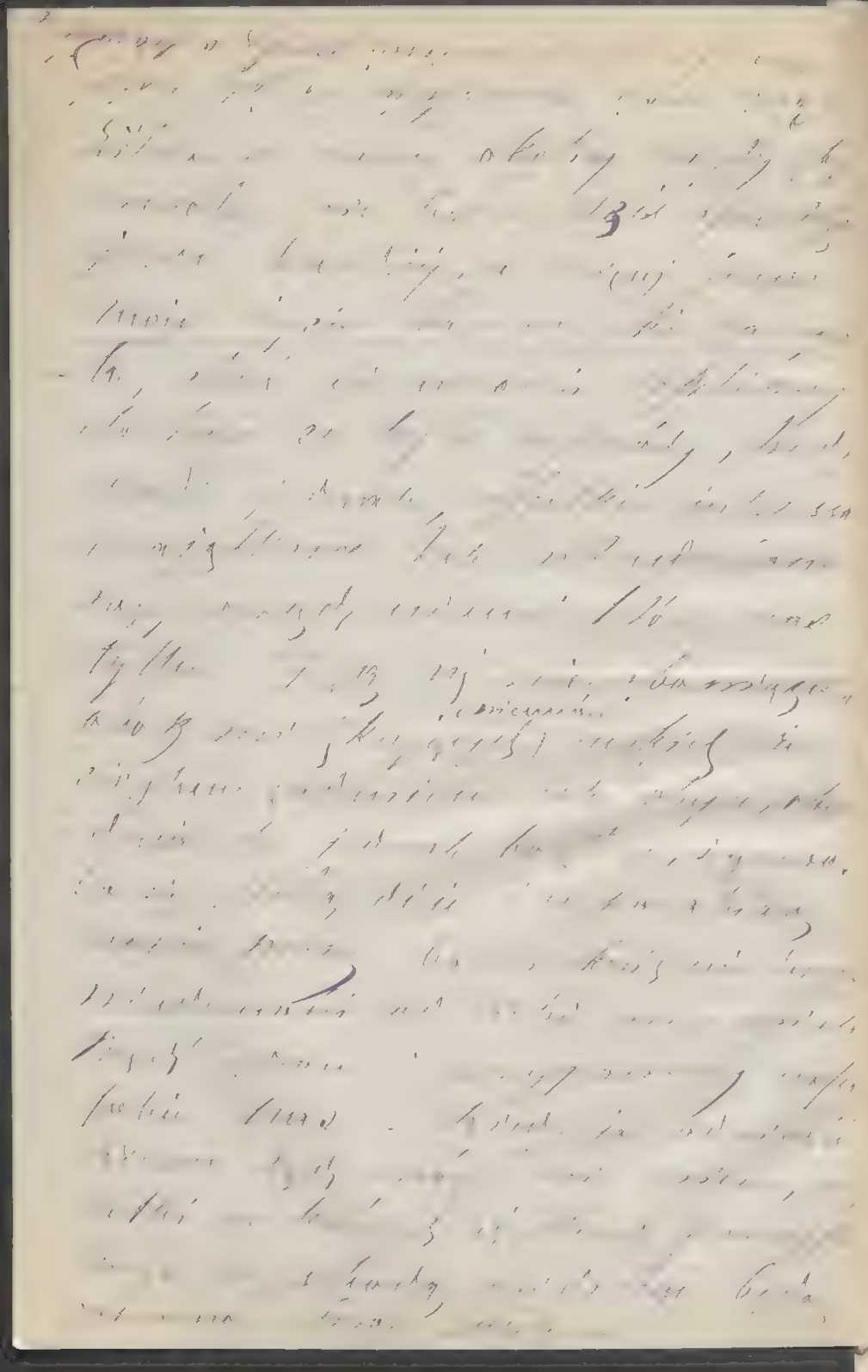

25 [illegible] Skrzyplin
w Cerrie

Dziękuję Ci kochany Józefie
za przesłaną odpowiedź, niecierpliwie
ją [illegible] oczekiwałem, ale
słabość [illegible] i za mojem
[illegible] nie
[illegible] ją odebrać – Jak [illegible]
się w [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] 20 [illegible] [illegible]
się w Drezdenie, [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]

Kasia bawi [illegible] gdzie
[illegible] Andrzej i [illegible] —
Kajetan musi być [illegible]
ale on [illegible] [illegible] jakby
[illegible] jadą, [illegible]
[illegible] jakoby Chicago, [illegible]
[illegible] Kościołek [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]

do Salaby ij i do Domu —
a jeżeliby jeszcze Kotia potrzebo
i dla pomyślnej ij podróży
które bardzo życzymy chcemy
ij na nowo wyekspedjować bo
mamy konie i ciągle dobre
a i owsa nowego mamy jak
gorzej takiego i nieistnieje żad
-ne Warszawy — Zwracamy
się do Gubernatora a Naj.
Pana Wojew. Gubernatorowi
niewątpliwie konduit go Szlachty
tutejszych Gubernij, iżby nam
oboje Pakaj 10ego Grudnia gdzie
-ś który nas wyjmuje i nas
może kondukt bezpieczny bydź
ale mamy konie pewniejsze

Za wiele nieszczęść —
Tyle wyrzutów czasu biegu
Długiego zajmowali miejsc
Chciałem ci było dowieść
O czasie w którym będę mógł
Jeśli nie zajęli o tobie
– że dowiesz się.

Twój Dante —

Stefan

Dziękuję bi ja za [illegible]
[illegible] mi trzy miesiące
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]

Kochana Siostro, Ja
[illegible] [illegible]
Żeby go od jesuity wrócić
musiałem mu to zrobić, nie
miałem stylu czy to co
[illegible]. Jutro [illegible] tak
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible], [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible]

Kuplisz d. 30 Lipca 78 r.

Już tydzień się kończy jak jestem w Stryjowskiem, drogi papo, i wtedy nie napisałam się, nie nic nieboże jak zdrowie, i czyśwoy pomogły; tak zimne, i nie stałe lato, jakby umyślnie do katarów i chorób.

Miałam tu już list od Antosi ze Lwowa, w parę dni po naszym rozjeździe pisany, dotąd szczęśliwie dojechali mamajbuż mieli do Krakowa, z Stasią - ale w Krakowie na 2 dni do Zakopanego zostawiwszy Kasieńkę z Kocią, sami z Stasią dla rady Baranowskiego; a gdzie On wyka że dopiero dalej. Z Zabłą miałam towarzystwo podróżne: Lizę, Stachowskiego pannę Karolinkę, i dwie Turczyce.

Na tem muszę urwać bo już Stryj zagląda i podpytuje czy ukończę. Turcin

383
183

5/17 Listop. 76

Z pewnością mogę się mieć
nam od Ciebie, kochanej Jasieńki,
jakiej wiadomości jak dziś mi
dnia i czy to twojej pracy
Karol mi przebaczył trudno
Ja w dalszym ciągu trzymam
Ale dni dobre, ale miałam
to w czwartek trochę błogosła-
wieństwo moje wszystkie dla dzieci
wysłałyś z kwiatami, ja czekam
niecierpliwie dnia pracy cały
ze cmentarzy jakiś Gabinetu
chodzi i słucha, bo tam jeszcze
takie porządki czy nie porządki
że dzwonią by wyjechać nie mogę
bez - a i ale zapomniałam. Gdy
chciałam Komisyi przysłać
więc przyszłam, że to
wrócę. Przyszłam, że kilka
jeszcze tutaj by nauczyć

[illegible] i [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible]

185 450

14 lutego 1879
St. Kujawski

Mój! Ósmy, wielki raz
[illegible] jak raz miałem list
Ciebie wiadomości, jej i spra-
-wa bicia w Sanu stoi dzięki
Mamusia i Wiesbaden a stoi
-ło, a mamy i książki nasze
wyjechały mamusiaty —

My siedzimy w domu spokoj
nie, Kasia w Warszawie ale
powiedziała na karnawał jak
obiecuje to ona i do tego
przyjść - bardzo biedna i zajęcia
że mamusia [illegible] stosunki
dla przyjaciół jak biedna to
[illegible] ale [illegible] w istocie biedy nie
ma — u nas zaś wy [illegible] wy
karnawał [illegible]
Druga zima [illegible] stoi dzięki
zgrzyty i kotami [illegible] mysły
[illegible] że jeszcze [illegible] —

Czytamy w gazetach o
dzisiaj twoje 3. miesiąc i
do nas jasita, jutro dotychczas
na starszyźn wstrzymania
Bułgarij, a twoje tu dokto-
-rzii myślą jakiś sposób
kurowania i infekcyjnia by,
my czekamy kamii na to
nii poradzim, pomimy stary
opamiętujący kazywania
swiatu wprawdzi trudny ale
w tej razach zbytnia ostrożności
nii radzi — Wobec ci bilbo
wiejący tutaj powietrzu ci bur
katy bolszaj żołnierzy nie
pusiu, ale oni ani dotyka-
-ij miejscu bezpotrzeb wiet
-rii miejscu jednego —

W koniu tygodnia my
- bierzemy się na dni parę
do Romanowa bo się za
bida bierzy się czas kiedyśmy
sami byli, bardzo nas drogo
stawy ale jak się jeszcze to się
i dojedzie — Gdyby dzisiaj żeby
- czym się na obchody który
nas bić w Krakowie gdyby
nas Ona Żyrma nie potłukła,
wprzódy Żydowie nie będziem
mogli spokojni, przez w biedzie
umocnij, bo i Kajetan się
wybiera — Niedawno był ja
kaś miadomości z Warszawy że
tu się tam wybierzy, mówią jak
- nie dziś prawdziwa to się nie
wiadomo się —
Ciotka wstawało się dzisiaj bardzo
to nas zimno ciotka mary —

Kochaś czas jakiś bawił w domu
Siraj, pojechał do Płocka, Walen-
tostwo wyjechali za granicę,
pustkowie dla kuzynki Pauli ko-
-ro by boi ciekawe ma na
czas jakiś zamieszkać w pu-
-stowej Francji, w istocie ta
-kuzynka ujmy zmieniła by nowe
i na twarzy i na humorze —
tym czasem szczęście mało by-
ło tego brakuje nam, choć bez
Pana ubolewamy żony nie
pomówić do gospodarstwa
-stwa nas zamknięcie zupełnie
granicy zgubi to zrobią gospo-
-stwa nasze mocno nie wzrosła i
cena produktów spadnie, jak
ich za bez wyrosu mamy nas
by do obrzęku za by jeszcze zmie-
ni, ś' zdrowo kochany Brau-
-ciszka pozdrawia cię
Emilja

3/15 Marca 1849 r.
St. Kupelin.

Dziś Ci kochany Józefie
na stół pisz - bieda tego nasze
miasto w Pomiechówku, skąd
wiesz dziś z rana [illegible] na
jakiś nas odciągnął moim nam
ci to na stróża a na
wet nawpół obwiata ci i Ruin
a tzy my tego sobie tego bardzo
dla nas bo ci prawi jak nasz
tatuś kochany i dla Kasi która
i za drugiby tzy ci kochała.

Ciśnie mi pióro żeby ci przy-
stał życzenia od nas obojga.
Lecz Bóg zlitujemy nas
jakiś prędzej jeszcze mogli ty-
dla tego potrzebny, ja zaś bym
jeszcze wolałby jakiś i do-

- chciał, bo tam bardzo mam
tęsknię — Zaprowadź ode
bratem wszystkie o 6h Maria
ze dni 4, a przyjdź dzisiaj
mojemu zaklęciu — Z tych rzeczy
nie to żadnej nie ma, wszelkie
nie trzeba nadziei że jeżeli bo
dy pozycja zabraniam się w
jaiecu w brakowi dobrze
na pewno się wybierzemy a
mamy prawdziwe i kapitan —
tylko że to nie na pewno
dzisiaj nie można —

Będę o 6h można zdążyć
dosyć Józefie życzyć C

wszystkiego dobrego, a Kochaj
i pamiętaj mnie kochaj

Twój Eliasz

Skoro pokaże mi się majowe
słońce zjawię się pomału u Ciebie

Dawno już, Kochany Józefie
nie pisałem do Ciebie a że od
czasu do czasu trzeba, póki żyjemy,
żebyśmy o sobie wiedzieli spod-
wiałem się do życzenia serca.—

Gantz uprosiły nam o inwi-
tacyę Trwóż ozięgoły, miałbó
przyjemnie mile w tych stro-
nach zostać, ale tej i innych
rzeczy wiele, mnie kilka dni zaś
wystarczy. P. Eugeniusz zapro-
sił Tobie, żebyś do nich przy-
ciągnął dla przejrzenia swoich
do wiadomości tatarskich, a mamy nie-
przebrane tego, żeby jeździć
do Rzeszowa z Krakowa tego a
z Krakowa tam, w tym sobie
dnia zabawimy na tej stro-

Mamy już wiosnę. Wtedy
jeździ mnóstwo dzieci [illegible] bryt-
ji., świeta bryta to Krasie, i bar-
dobrze ale już tylko dni prze-
ciemi dniami wtedy [illegible]
dalszej z Wiadomy że [illegible]
wybiera się jemioły ale wiosny
na nas którym ona [illegible] po
ni bryta przyjdzie wracamy [illegible]
bisa, chce się mieszka je za
kogoś to nie nie ma ale tak
jakoś w-[illegible] inny i tak ale
ko je. i dla nij (mamy [illegible])
mało [illegible] przyjdzie a i
mam bardzo ij brakuje bydzie,
jeszcze prawi pewien żeby ij
tak nie powtarzała. co' [illegible]
ja [illegible] bez bryta mam
[illegible], przy tem

i w dzień wieczorem, kiedy
to Ciocia Franio wróciła i na nim
odpowiedzialności ciężyć nie, ani
ja uważaj to patrzeć z ogromnym
go formalnie oświadczenia, wróciła go
ja Basia tymczasem —

Ja gorąco pocałowałem ręce
w czoło Ciocia Franio oświadczenie
bo bardzo, chociaż kazałem mi
bardzo jak Wielkanoc gotowić ale
myśl o wyjeździe bi z
Franio jak tylko obowiązek
Pogrzeb bo nam bez kazi tylko
a i ich tam pomówić będzie go
ja na tamta wyjeżdżać myśl
Ciocia radzenia nie może ani
na ich przyjazd — Widać to Stanisław
ciotka na Wielkanoc będzie bo ja
Ciocia niepodobna wigilii ustać
Ciocia gorąco — do widzenia.

Powitam Konopackiego a wiele drobnych Kuchni tam Teraz czary będzie i Zabicie — Ciotka zdrowa, Tomasz burzy tu teraz — Wal. Szymkowska ich wprowadzimy Franiu tam bardzo cyrki i Autorka —

Od Kujawiaka dawno nic miałem wiadomości, ale nie wiem dawno mi coś w głowie zajrzeć — Bodaj się tam coś w Autori samych dziś ale nic nie z tego nie będzie nic chyba potem zobaczy — Bądź zdrów

Kuchmy . Braci

Twój

Emilja

St. Hupalin
18/30 Kw. 79

Myślałem już powrócić z Hamburga prosto do Villa Franca: chciałem widzieć się z wami Asiu i jako Chrystus powiedział, chociaż w tym wam krzywdę uczynił, ale ich głupstwo nie zdały [illegible] wszystkim za wolą Europie [illegible] i chłody, inaczej dotąd [illegible] tak w gospodarstwie nie służy, że się mam [illegible] wam nie mierzy na cenach, który gdzie się [illegible] wyższe, jak mówi że [illegible] się odbija [illegible]

My widzimy się chcemy chociaż nie muszę do Krakowa dodać

Skylla na [illegible] z pomocą

Kasia i zdaje się że Stefka
towarzyszyć mi będą, niestety
już do południa, o pa
-ą południowego, zabiją potem nie
obawiam się wcale - Dawniej
to Kasia bój długo trzy
godzin w zimnie - Ciotka z
Kantorem który godzin sam
od rana, za które zapewne tro
chę grosza zgarnął, dzisiaj
nie wyjeżdżają dla przeszko
-dzenia dzieci i kierują do Ham
-burga, Holandyi i wiedeń
już gdzie na przy tygodniu -
Rusty nerwy z Polaczki zabra
-li przyjaciele to i kolonja
-li w Białowierzyńcu, napra
wiają połamane nogi i rogi.

Walentowa takie wrócisz z
Pan, niezdaje by żeby było o
wiele gorzej, niżeli że na
piechoty ale na te ciągnąć
twoja długo. O kajdanie
mój papierze, do mnie z
tych chmiarb pisać że nam
by ciepło mówić, ad imienia
proch miał podobno tu zjechać
do tego dni parę niemiec dy
przyjechać. Oto mam nowiny
o nas - Nastraszyli mój
malowaniem na portekami,
żeby ich że mam raniej i że
to sobota nie na mię mój
Zupełnij nie tu projekt
Pozwiam, kiedyś jak do Ciebie
przyjedę to spróbuję Angla

Ale ja to znam sposób umu
dobrobii, jadzę do Krakowa —
Kupuni w Wiedni recta. apth
apteczkę homeopatyczną z 20-u
środków, jeżeli w połyznaku to
cukru mlecznego z 1/4 funta a
potrzebujesz ty z kubaczanych
pieniędzy — Nam powiedz gmu
złoży ci w domu do biurowych gm.
papier jednej jeszcze to jest ju-
-bra srebrn. okrągł. na mosiu-
-rowej podstawie wiele ladnie
uwidocznego w Bogu, ryzu
ruh. mój ale staranie Kontrni
a. pomnad środków do starcz.

Lato i lato dam nam przykro
przeszło a to jest i pierwsze aż
wzbudzi dam to nam ~~miesiąc minęło~~ a
ci rzeź ty nie będzie nam o pogrzeb
ty jest podobno mówią do Boży do widzenia
nie długo twój brat L.

D. 4/16 Nov.
St. Petersburg —

Po wszystkich [illegible] i trudach
wyjścia Bratcia opuściłem i my
na drugi dzień wyruszyliśmy koleją
z Rujstamentem i po trzech dniach
szczęśliwie przybyli do
Petersburga, tutaj przybyli do
i wszystko [illegible] który mi
i w czym [illegible] nie [illegible] — Skoro
z Kaz[illegible] [illegible] — Chrystusowi
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

nice jego myśl tworzyła i [illegible]
tak Kto z Was gdzieś z Rzymu
nadejdzie ni musicie przez nią
jako o najmniejszej tacy o fotogra-
fji twojej z uwdzięczeniem, i ja ci
więc o niej przez a biblijne
Na cichu przystanę do tęsknot-
Twoich przeszłości i do tęsknot
Twych dalej najwięcej ci
przebaczam

Twój Eliasz

ks. Przyjaciołki przez się odpowiedz
ci za cichu i godzin twoich na
boiśćstwo w dniu jubileuszu

23 lutego 1849.
Sękowa

Wyczytuję w ostatnim Zgadzam, że dla Stabrówki nie jedzmy na odwyty do Krzemieńca, ale na odwyty nie jedzmy. Lecz nie wiem, bo w Stabrówce chwil chyli mi mało, że najlepsze to nadawałoby się do czytania, tak, że ja nie wiem, czy mi na tym zależy, abym jednak zwiedził ten ciekawy kraj, czy też nie. Ja i ja pojadę do Krzemieńca, ale ja pojadę do Krzemieńca, ale ja pojadę do Krzemieńca

Czy już pomnożę się do tego
mego domu? niemasz to
klopot. Gotowa przy tym
by gradus jak w siebie do
mego pisania się bekiesza
Kto ci dam pomoc; Ciebie
i Kostusia pomimo to
ad domum przyjechać nie
li chcę niemu, nie nie
mieszy na o tem myśleć
i niestrosznie pisanie czy
kto nie chce, jeżeli Kostusia
jakam przez was bogo po
mocnie się może co być

bardzo uży tecznym do ich
dzieci produkcyjnym - a tym ja-
dni przez czytelnikom dla
klonowania do tych a odpo
wiedź proszę, (z kubkiem zgłoszenie)
staro tylko tych proszę kto
kraj ciemny, ciemny po 4 -
(i dwiema mało i zamia
tkę ... - Przez gumed o
niemożliwie, cenę jednak
nie za czytelnikami do tych -
(i Wincentowi o ile mam
by zdrowi, Cecylia) dalej -
(a wkrótce przyjemnie to
i jeszcze proszę chociaż bardzo
do

mamy – Tania pisała do
Mani o ile z listu mogłam
mogłam wnosić. Kochanka
i dzieci ich dobrze [illegible] za łaską Bożą
Ania miała się na dniu 25 b
zeszłym znowu być Ania przysła
była do (mnie) mnie[illegible] prosiła, ja
prosiła nabywać majątki za
granicą Kontrybucji z lic
polskiego z rozchodzenia, i dała
z listem pełnomocnictwo, mnie
żeby ten ich majątek, daj
za Boga, jednakże ja to nigdy
z wami Tania ciemy nie
będzie miejsca dla nic
co tam [illegible] wynosi dobra
a ty by mnie [illegible] wiecznie
odpisz wiadomość – Bądź zdrów
i pamiętaj o mnie –

856
147

24 Grudn. 1899 r.
Słowiańsk

Zebrałbym się to Kajetanowi
i ja na święta i Janiuje
by opatkiem Żal nam że
i z Toby przetamuć nie mo-
żemy, nie dowód że myśl
nasza bez i do Krzyża
przesyłamy li kawałek
opłatka z życzeniami na
Święta. Słowik mi Kajeta-
ta że się obiecał Jakie odwi
dzić w Krzyżu nie wiem
Siedzibie Frosiy, życzeniem
że i mnie jak wiesz, kiedy
to się krowki nie życzeń
odmawiają trudno, chyć jest
a u mnie między Chrzo-

a iż spotkaniem nie zbyt
dalekim, kojarzy mi się ciężkie
wrażenie nuroga że chwilo
nam czasu obserwowania
ij mi zostaje i jeszcze bez
-co prawda — Wszystkomu
żeby nij to gdzie bliżej ci
-ę oświetlić ale to nie tak
iżdzie, zieniia to nie mieszka
ścienie w górę powiata trudno
o jakieś nabytku myśli.
a jeszcze za silny i zdrowo
jakem żebym miał nic nie
robić — to ij o próżnowaniu
to jak tak znakomicie odpo
-czynku ani myśl —
Dobrze robię że troszkę nie przy
-jeżdżam myślę że ci tam spo

Kojmij, droga tu bardo by
by umuczyła, — Pisz mi
tej i mnie coraz grubiej to traj
całuję by twój
Emilie

Przyjm i odemnie tyczenie
Lety, rozpromieniony się rok nowy
Byś [illegible] we szczęściem spomyślny
Serca Twoim potkem się
Stycznia Boże

Ukochany Ojcze i moje najdroższe
Siostrzenice Stasię i Helcię. Letkami
Ten wstępuję świecom — jest dzisiaj
Chrzest — Stasia Helcia i Ojcu Józef
nie może jechać.
Całuję ręce Ojca Józia — Władysław

Vielmożny Panie Jmości
Panie, Kochany Bracie,
przesyłamy Ci życzenia na
to a zwłaszcza zdrowia, z którym
wszystko dobrze — da Bóg Ci się
Ci się żołnierzy, zwłaszcza jakbyś
miał wolną chwilę bardzo Ci
radzimy byś pisał do nimy
o sobie — Na wsi u nas
nic nowego, dnia pogodne do siebie
i kiedy to zdrowiejesz pisanie
pitta Ci pisz, opracowuje to
Emigrowano my to pratny za
nas Pasing i błoto, i wiosna
Zupełnie jasne prawdziwa nic
ma za bój — Pozdrawiamy
jak to Ci zupełnie pisałem — od
Cioci w Kupinie dali znam

wypadnie, choć jak to zazwyczaj
wówczas bywa do Boga nie
było. Barwicka tutaj Zosia
która wraca z Warszawy chciała
odwiedzić Mocię, a Antonia wzięła
ją, tam latwiej wszyscy się za
wezmą. Siostra proszą tutaj
Barwicki do Białowoc. ale wy
biera się gromadą prosto
do Wegrua, Kostuś wyjechał
często pisze nam jakieś
listy i wiele do domu
mało. Kochani wszystkie wy
bierają się na Grunwald jedna
czyni ich zapewne bo wiele
być w Cielcu, a dodatek wy
ły je będzie się z pewnością
Kasia prosi to dla
niego nadto nie jakieś wady

Nad progr. arcinia Jhu —
Za trzy Palmi w Domu
Modlitwy nad wszystkimi pod je-
dnem za bardzo ich cnie, jeżeli
Bóg Życia powrotu w Bytu
do nas jeszcze - za prawo — —

Jezuitowie w Florencji spotkał
ich z Bardzo wspaniałemi
przyjęciem ich przełożony od nas
Dziękuje nakoniec Pale. Jhu
Panienko i Wielkiemu —
Jezuitowie byli tak dobrzy i mieli
do nas Domu przez cała Swój
pobyt w Flor. Dami byliśmy
i Kiedy wracamy do Domu —
Bóg zdrowi i niech pomnożą
Was Swoją Łaską

Bytem w Warszawie - Jakoś bez by-
łem dobry i uprzejmi dla mnie
za co im bardzo dziękuję i pro-

Kochaś jadzuy po pozostałe rzeczy
- miesi i list tu; pani parę dni
ni dopiero mój twój, skarżyć ij na
- żdrowie, płakać — zdrowie w tym
- miejscu jak. mamy się poprawiać
- ij długo, chodzi o utrzymanie. Ha
- gno, ciepło przyjdzie to może i tu
kaszel ulży, i u nas zimno i my
w piecach albo nie kominach
- palim - albo niedarmo bardzo po
- chwalimy, a prawdziwej powody nie
- dziem nie mamy to liść siemy i dy
- szemy - Co do materjalnych
interessów mamy się tu ale (Na Ciebie.)
- żyć jak inaczej, my gospodarze -
skarżym ij na zdrowie, kłopoty
- te czasy - ty literat takie skar
- żyć ij musisz chociaż tu te czasy
niedobrzy i.t.p. właściwie jednak
skarżyć ij mamy prawo ty tu
na zdrowie, reszta zdrowa tak
- ale nie idzie, chociaż pozwolenie

skargi z tej strony mówi.
być zmyślenia bo w to obfitują
i obfitować tu nie będzie dla Ciebie.

Słuchaj Ci dziś kazę za wszystkie
jakoś dojdzie mój. Zapewnia bo
chcę Zatia, do którego przyjmuję
ty że mam niższe, bierz Ja bo,
nie widzę prawie, nigdy w nas
tych stronach nie był, zapewnia
ty jednak w życiu innej strony
-ny. Przyjechałem nie tu
jeno wszystkie, w Skrobiszowie
-skim chcę mieć widzi w
tem i przyczynił ty kominem
i dobrzeniem, wziął w dwa
dzień-jak zechce, ale nie życzył
sobie tego stanowczo ty nie nie
niżem, byłby to sposób zbliżenia
się do Niego do którego tęsknię - Ty
tam kto tu będzie gospodarował
w tym roku budować stanie

gospodarstwo będzie jakie do stanu
do którego przyzwyczaiłem, bardzo
jak [illegible] mnie stan brak
gospodarowania jak żołnierz, zatrudnienia
nie lubię, i w swojej chacie o zysku
mało mi chodzi przecież, prowadzę
chów w części ogrodowej i warzywnej
Bardzo i bardzo Kirsch wdzięczny tu
mnie za to że to dziecina mnie z
pod nas — do tej rozterki myślę
że nie mało przyczyniła się i
przejściu niektórych tutaj —
Niech Pan kupi w Krośnie
gdzie nie daleko od Rzeszy ja
[illegible] mu jakie [illegible] [illegible] [illegible]

charakterem. Ja mu
że pójdę dopiero to będę a może ty
i do Wiednia przyjeżdżę – O tem
czasie pomówimy będę, porozmawiamy
ty a przez przyszłej pory Ko
sturia – o statuie pomówić będzie
rzymu stanę z Kornar – i o biciu
Jakuba przy ci bić malowanej –
Jeszcze jako pochyle szczyt, skrzy
i kozy (t.j. córki i zięciowie) skarga na
nia – Kojtam dyć pisać moje
chać do Wiecza, zdaje by (nabrać
że tam też o statuie mowę tą –
Tyle ano – i od tam

Twój J. Matejko

875
203

14/26 lutego 1880
St Kupalin.

Kochanemu Józefie — Wczoraj pisałem do Ciebie, opowiedziałem chyba o wszystkiem, mówiłem też o opłatach, ale i o przebywaniu jakoś mi się zapomniało — przyszedłszy chciałem się z tego poprawić, ale Ciebie już nie było — przeto piszę jeszcze, że w Petersburgu jak i gdzieindziej jak się zabawisz, tak i to jak Ci się nie będzie podobało, zawsze wygadzisz, bo chociaż mnóstwo Ci Petersburg już dawnej chwalił, to ja Ci powiem, że mi się nie podobał, a to dlatego, że mnie nie wszystko podobało, a to dlatego, że mnie nie wszystko podobało, a to dlatego, że mnie nie wszystko podobało

Kawiatyjste o wiedzy do nie
a chuć spotkania się mężczyzn
ma: Zwłaszcza w stanie, gdy ko
mu się wiedzy chuć kontyn
i z przyjaciół. Że się mu
nie chuć kłaść, i dużo się
i wiecierzy, oprócz tego w nocy
śniach wszystkich i drugiego
dnia rano, zniedbanego spot
-kania się do gazdowania i gotowa. Dziś
kupienia i przedania, dla nie
wiego dnia chuć się w nie
wiem jaką budować — Mówi
się tam sobie że nie się może
nie być w cebie przyjaciół
Mieszkanie ale wiadomo wiedz
że mamy do nie chuć się
przyjemności i odbiegać jeśli

dożyję do jesieni. – Zdrowiejemy
Zimna nocleg, nad ale ja nie
dajemy, bawimy na nas z tym
niemieniem. Zwania na Wielkie
we wiązki [illegible] z
dzieci i Krajobrazowa a na
wielkiego [illegible], jeżeli
droga [illegible], bez niebiesk
dnia w Krakowie – Fotogra-
fie Grupy Krakowskiej, którą mi zapisali i
Krajobraz wykonywali dla
mnie długi [illegible] Zakopane, [illegible]
[illegible] a dzisiaj mi i Kazalem
długi na Kupie, niestety my
mi ja to nada! – Wiadomości
czytamy [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible].
– Ja [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] do nas
Lokalnie – [illegible]

Pierwszego za stanie jedynej
córce jaką miłością do ostatnia
dy. Ciotka bawi sama prawi [illegible]
bo Matkę a drugą Żonę. Byłaby
żyła Żona umarła albo odeszła
Kary Żyda niemego stołata i ciu
pokutuje za jego winy. Byłaby
pełna Marcie kaj sama, mógłby na
bawi mieć roby Na wszystko
dzielnie rozumem, a go cum ju
cing obsługuje mamówiem. Ka
jestam żeby go na lat parę z
stąd do Rzeszowa do Żydowskiego
nia stopobił, a gmuby był żeby
tego nie zrobił mojego środkiem
tamtem. Za mały Bucky, mały
i zamyślam sobie odbiór robotów
Matczyna mamy tak różnych na
mk w Żydzi na różnych stronach
dam do do krawieckiego mistrza
Rzeszowskiego - Szkoła będą robić
ani tam prawi a mogą mieć
Zupełnie ubiorów stroni mamy
rzeczy, i zgromadzi które mieszkam
w planie pani planie cny pani (jakoś
ma, mniej pół zaszczytu -

Kochaj Swiatowida, kochaj 52 ta
prawdziwie ze wszystkich wdzięcznych
z kochanych wiejskich i prostych
wiesni dziewcząt, bo w tym
Jabłonowskim w wasi ~~Adama~~ i
wszystkim filuiejszy piękny wzrok
tam dziwny Boginki kłócy pod
tam czuj drogi, z uprzejmym
wiecu uchem wsłuchuj głosu;
wiesni wasiej, da wsi dojdą
wtedy a to jak żywi!
Bądź zdrów Kochany Adamie
Twój Ewa

Dziękuję ci kochany Józefie za pamięć
o mnie, wiesz ze mi miło i wesoło
jak ci o mnie pomyślę. Kochanie ze Nowy
T. jest w tej wiosce wasi bo Wasilowa, a to
znaczy ze mogę żyły ci nadzieć odpisać, jest
z Litwina, i wiesz czasto ci mi pokazuje, ale
ja nie wiem ci ją zrozumieć pomóc. Jak tak
pisanie Kochaj Józefie a ty mnie tak jak
i bylo! Całuje cię Serdecznie Siostra Ewa

21 Maja 880 w Kapitule
516

Kiedy tu godzin [illegible] jakoś
pisać do Ciebie trochę by mię
trochę pocieszało, gdyż mi o
sobie coś donosić, za to [illegible]
niem ci coś miłego o sobie
i innych. Dziś tu godzin
mi [illegible] do [illegible]
kupna gospodarskich i mi
do Warszawy [illegible] mi w wy
jeździe przeszkody [illegible]
[illegible] jutro rano wracają
[illegible] do Romanowa ma
[illegible] dziś [illegible], [illegible]
[illegible] mnie i [illegible]. [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible], [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] i [illegible]

bo mamy być dziś sobotę koło
Brzozowa - Zaprosiłem wczoraj
Ojca by Gwiazdkę bliżej
nas spędzić ale Ojciec
a zdaje się że Ojciec
nie przyjedzie nie będzie, Ale
Bóg pomoże Ojciec
zdrowo może żeby było i nic
mi i mojej kochanej
naszej przyjaciółce Bogu -
a i na Dzieci daj z Warszawy
Zagościć Boże, z Brzozowa -
Siostra Janka bo Kostuś
Dziecko i nasz, Lala dziękuje
Wiele miłego pisze - Tosia pozdrawia
i Ja nas pozdrawia i Cioteczka
z Stanisławowa ... Strasznie
bezpieczny!

Gdańska bawi w Jadi warjatki
Zapadnej, która niewiedzieli na
co mieli coś mniejszego ale
Bóg mi to zrobi i zakładnie
dziecko jeszcze żydzin. Żyło
mi mieli bardzo na pocieszy
Kochali stanisł jej wszystko
Kudowniewa prawdziwa a
mogli ją kochać, Byłem
na mamy procesie i zgubi
łej a choć w interesach nie
ja stoi lata ciągle i w domu
jak na stopnie, nie tylko
dla ale i wszyscy — zadbaj
nigdy wiedzieli. Kajetanowej
i córkę zaadresowali ją na pro
kilka dni i Kazimierzowi to bę

Ciotka mi mówiła że oj
biorą ją do Warszawy - nie
dobrze ci tam będzie chociaż

Na ovaj i pi[illegible]
chybu Romanko i na
odsudzi jakuny to li
jso bojovny bydli. — Ja se
prosim, my bi[illegible] by se libil
jsli Bůh zdravia povoli —
muzi to mi se moc vibi
a bohuzel zdri to bude dni z
10 za bouri, ale to tak skoro
ne by o tom porozumicemy
potom .. Od dri Kralum mamy
jes dlouhy mlcen a ne-
dri[illegible] i dnes nedostaly —
Jinak tam Romanko ti se
muzi to dobre dari kupci ale
za mi je tuto zastudo i cry se
bydli s tuto dokladni mi
dnem, jsli by kupci nespravi
ly a muzan by na zpatky
dari muzi to by mi zajalo

Boże, wysłuchaj
mój pokorny Chrystus
Co prosiłam nie będę i wiedzę
- wiedzę jeśli nie to za x lat
przyszłości dasz inny lek -
Słuchamy i wspomnienia -
Dusza w nas żyje wiadomi
ostatnia - i cyborich stan
nie mi to x tam zrobił -
Będę zdrów Kochany Brat
Wszystkie od Mamy pozdro
wienia Boże

)
)

Wczoraj otrzymałem list Twój
Kochany Józefie, natrzeźwiłem
się nie chciałbym żebyś był
w Kraju i żebyśmy się nie
widzieli, nadzieję przyjazdu
Twojego mi wzmacnia ale
choć słaby i przejmuję się mało
ci czasu na to będzie, choć w
Warszawie ani obiadów ani za
proszeń zapewne przyjmować
nie będziesz, bo te 10 — krakowskie
stosunki [illegible] to nie w Twoim
typie, żeś mi się, byś był bywał
że gdzieś mamy tylko te jedno
zajęcie zobaczenia się jak i drugie
czasu zajęcie — dla zobaczenia
się do przyjazdu Twego proszę
się na mnie zobaczyć i to

Kajetanowi, Wam
i niepotrzebna
ich trudów mojej, a i Wasza
tu bezsilność — Jak Wyż jechali
Londynu ojciec wam przyjechali
nie mógł przez ich zabiegów
ich do miasta (do Warszawy) a
do ich przystawy. Kajetan
jechał-ni z domu wyjechał
z domu Warszawa tu z córką
do nas a ów do Rygi do Wasyla
ze Paskiem —
A nie można obiecać nic
Jacek obiecuje ich wspomniał
Ciepło jak w lecie —
W pierwszej bytności mojej na
wiosce, nie trzeba ich o mnie
ja nie trudny dzieci przez
przyjaciół mam mało

D. 22 / 3 Maj — 90

Wiem z gazet i z listu
coś mi pisał — że do Drezna
zdążył T.ś, lecz z swoim ka-
-prysem dziś czyż go w Lipsku
zostawił? My chcieli mu kazimy
ale trochę gniewamy bo mimo
to byśmy zgadali w tym roku
Karnawał bajeczny mieli o wiośnie
a radzimy przynajmniej tego
dokazać, aprópos ni o czym,
trzy słowa dużo, jedynie to
mnie obchodzi że nas o zdro-
wie pytasz bo byśmy sobie inna
czej zadyspowali, ale wiesz
prawda wyrabiają Damen
Kamienia który drogę na spro
-wadzał do wsi i na Ba-

ichni trochę lat tam — Mam
chłodno, czyste mamo tylko
żydów a nasi gdzie indziej
i gorzej, musieli to tamtejszych
— za nic zdrowia!

Ja sam jadę w dwa jeden
— tam, stopa do kasy nojechał
za tydzień mamy się zjechać
w Warszawie i wrócić tak
razem — Czy ci nie szkoda
te stopy? nie szkoda — wyślą
— je mnie trochę — dwieście,
— te ciotka trzysta ci zaleci
a ta biedna sama bo kostnic
Niżyna sprzata i sala —
— ta jechać do Wiednia i tak
gładko bez kosztu ci to nie
zdrów, ale tak nie tylko
Żydzi przyjdą ony nie kosztuje

jaka pomoże. Dawna krzywa
ij dobra, zwykli chrzci i wiadomy
Zajrzy to nasze ale ij ij nie
dobrze zgoła-pierwszą bo z nia
drzgadnie — Walentowa chora
ale jeszcze nie bardzo choć cho
roba powtarza, ale powinna
ij może go i my wszyscy wszy
cy bez z każdym dniem gorzej
chorujem bo na stanie Litwiej
ij ile moje nikt nam dużo
umieram było wyjściowo bo
tak wszy nie umierają — wtej
o 5½ cały dzień na nogach gdy o 10½ byliśmy głodni do podwyż
ij my tożsy jak ij nie nie —
Klara mi moja siostrzenica podaj
komarka za stróżka nim nowy
dzgadzą dostanę, pan pudel dzgo
szydzij — w gospodarstwie
to mi dzgadnie —

Malowałem kwiaty, żyjemy ale
pogoda i miasto widzenia prze-
dałem niepodobieństwem nie czuję
Proboszcza malować, ale
ale nie bojaźni nie idzie proboszcz
- bowiem wzięć pana Lubiej o
Ciebie, a że w próżnej jestem, i
Ci dzięki proboszczem bij, moje
mi nie odmówisz — bo nie
- my o ilustracjach Andrioli.
P. Jadwiga, co widziałem
nie Ebyk nie się podobało
na mnie, i to nie ubo-
ści, mogę o dużo wypuścić ko-
- dalu tylko to koronacja
i Bitwy nie czuję — Przedmowa
do polonezu; i ilustrator do
Pana Tadeusza jeszcze nie ale
nie wiadomo albo nie wytrzy-
ciłem. — Książki i rysunki nie-
czuję —

17/29 Czerw. 1840
Stary Bykow

Pod-pary dniami mój list z Warszawy dobąd przypisywałem Twoją powłoczkę na Klubikowstwie - Żyjąc był ogromnie, wystawa mnie tu, bo ty tadnych kont, dziś gapiących się, drożyzna nie ty chama, to widziałem Pana który był na jubileuszu Stanisława a ze jubileuszu mnie mój list stoi ostatni wolałem mówić o tobie od tego tak dawno widziałem nie widziałem a nie pisałem wysłać ci jej w Klubikowie, dowiedziałem się na drodze nie gorzej a w nocy nie chciałem to i to dobrze mieć by Klub. powinien

(x) Tu mi widz -

Ci trochę, się był w dobrym
humorze ale. — Warszawie
w, chwy mnożą się, na ra,
będą wystawa wyrobów Fka
kiej bardzo interesująca i za
miastami Rosji, dalej Europy
obrazów na każdej z nich był
i bardzo ważny, dalej wysła
— na Kon z różnych stron
kraju i wystawa roby, mo
wystawa bo mi nie wypa
dało a ci to pomogli mo
na kwotę gmin bo do 60
talarów niżej niżej ale w ro
zwyczaj ja dobrej Polski malują
— My bawiliśmy w
Warszawie dni 12 przy
wadziliśmy Kasię Warszawę
nas od Wielkiej wsy która
Stanisław do domu pojechała,

Ilsay wiedz w domu aż do
jesieni w środku naszego
Septembra [illegible] tjaż, naprzód do
Wiednia a potem i dalej za
granice, czy Bozej Opatrznosci
bedzie mógł przyjechać – nic nam
chciałem chciał, ale wpra-
wdzie mi oj Bozia chyba nie
jak Ci dowiem o czasie mego
przyjazdu będziesz tak dobry i
gdzie w Bliskości kazesz dla
mnie wygodnie pokoik w
Schweizergarten bo za
granicą w Danii przebędzie
dni blizko 10, jak tu tak
dobrze mi widziało to na
Krótki jakaś trudno z tamtąd
wyjechać pojechał do Paryża

dobyć mamy pieniędzy nie-
-dzo a Kasia mi ich wpowie-
A nas wrodzie byłyby nie-
nie to że u mnie grad dzia-
szkody zrobił, jak to do rąk dą-
-dzie nie wiem bo drzewa były u
=rostowanemu — Kajetan jak go
=mak liści w sporczyn mrabi
chorują dzi wygodna, ale potr
-buję go mieć to i nie mogę ją do
-prosić żeby przyjechał — Joasia
niańkę wzięła, ciotka siedzi ja
-motnie w Biał. na zdrowie pod
-pada, kotuś jęczy a jęczy tak
-że ja na parę dni sobie pokazi
kucharka go denie piki był nad
niańkę, krowy dymią a teraz
nicma ani dyma ani dymią
głowa mam tej i co mowa to
dobrze odmieniają ja czasem, cho
dzę ja wodzę na mnie ale ja wdu

(x) i co jakiś czas jeździm tam — Walenty
Zdrój w Pani nie dobrze na puls
by który, jak zrzyka w starszych,
powoli postępuje ale postępuje
wyrobiła sobie dożywocie ale —
Bóg nie day za dużo, będzie
nam jej szkoda — przy mnie
wyjechał statecznie pozostawi
Rudziatki zbiorek typy i obra-
zki z nad brzegów Wisły w
okolicy Puław, — [illegible]
wyszedł dobry szkoda tylko
że nudno imitują Ale że go
wydrukują — W. Wisły.
— mamy wcale ładne obrazki z
Włoch, legat Rapackiej bardzo
dużo płaci z 50 niektórzy nawet
bardzo ładnie gabinetowe gdzie
nie mógł pozostać na tej —
liczbie, która nie wybiegnie się
był wyjść Antoniej Krzyżanie

jakiego obrazka, a co ty to
prawdziwe tam stosunki pięknie
opisał — w Warszawie widzi-
łem bardzo ładnych kilka obra-
zów, między innemi Brandta
jarmark w Batii, śmiesznie,
ale nie tam mód mieli
malowany głowie, temat
nie rozumiem, Matejki zmie
Tenwijskiego, życie kiepsko
figur napchano i wyglądu jak-
by wiskowiony —

Bądź zdrów Kochany

Braci

Twój

Stefa najserdeczniej ci
pozdrawia — Żal mi by ci
w interesach poprawić i nie wątpię
że zupełnie ci na nasi postawi - Jutro po
Autorej może zawadzi o Drugno — Stasi [illegible]

12/24 Sierp. 1880.

Niemiec wyjé z Indyjskiego Zjadu
nie zrobił, ze każdym razu bis-
adresowanu do Wiednia dajesz Ci-
brzuszka, nie ma do czego, kocus
powiedzieć, boja z bandad, nie
zbyt dostrzegają do jedzenia,
wszelki rudy i niemygody z
nimi podczas gdzie idzie w prze-
bywaniu zdrowia, dzieci mu
skutek dobrym bardzo to-wnijesz
o to. Za zdrów pisze, Stefa pije
Marijenbad bo ij nie bardzo
dobre, Ciotka bywa mowi cho
za ale brak lepij; Kortus ma-
brzuszek spuszczony i na zdrowie
jedzi do mnie — do Hołgolandu
ony Brigidom bo jak mi mówi
zrobiła protekcja spotykać —

Jadwiga przyjechała — Ale odbieranie — upokorzenie, że potrzeba jechać jak Jadwiga warszawski i francuz powracać. Ta nie wypowiemy — o Kajetanie nic od dawna nie mamy —

Za parę tygodni Stefcia jedzie do Horodenki wkład i ja około 8/20 chcę zdążyć dni parę zabawić i razem z Kazią powrócimy na Bukowinę. Dalej około 13/25 IX będziemy w Krzemieńcu, będzie to w Niedzielę, jeśli Bóg da zdrowie wyruszę do Warszawy instrukcyę widzieć ; ale chcę mieć do 1° Oct. (czas gimnazyum jak piszą) wtedy się to wszystko, żeby mieszkanie urządzone było ja. Tam mama będzie chciała na dni 10 gimnazyum odwiedzić, żeby mi do Boga

rzeczy było a jak albo bych nie
miał zamiechać tego przejścia
albo spierzyć się charakteru – a
przynajmniej bych nie
spokojna mi – a siedzieć by
czasami spokoj, ale często i bez
dużo przyrody ja w Kupiecku nam
wiele ale w Wołkyni wszystko go-
towało i grad zbił – Cenę za to
oprócz do tego przyczynia się
jeden kartofli w miejscu mój
dwa. Zbieżanowi Rud. grad
zbił prawie pół a był zasie
kukurydzy i orzech indyjskiej
ziół, myślę nie że brak mu
niewiadomo – Jak o rzecz ze był
ktoś zdy w Romanowie i
z Indorią bawił sam kilka

Tygodnii teraz wyjechał już cała
Działa wiernicki wiązej wiosna
o Turcji - Cieszę się myślę że
Zabawisz tu wkrótce wszakże cała
Zachowaj - obi. Na nas klopotu
Francuzowie. Zamiast w Hobi
w Brzesci, przyjmniej Zasiej
~~Zasiej~~ bo i krótko bowiem Zasiej
nasad ja wasz Zabawim Zapewne
Trochę Turcji - Gazeta wam obie
ij nim Zajęci Zbiorem, prochami
Estorzicka bo jak teraz Zyje obie
Klopotliwe. To się rad jestem że do
-chy wrócicie i nam innym nie
Ski bych, jakkolwiek lubij to że
Zimie wszakże wasz że odpoczynek
Swobodny - Bądź zdrów w
Wiernie Twój Ginja

Kochany Braciu. Jestem
już w drodze po Tobą, bo
w Kaji i będziemy w Krzyżu
około 2ej przyszłej środy, muszę Ci
Ciebie zastanowić, bardzoby mam
przykro było przejechać przez Drezno
i nie zwiedzić Ciebie, choć mogłi
byśmy nadgrodzić to, zwracając
to wtedy muszę Ci dłużej za-
bawić. Jutenczyj miałem
być na wystawie w Düsseldorfie
(nie w Monachium) ale za nicz
-a będę 1ej przyszłej środy
jeśli nie odbiorę zawiadomienia
inaczej parę tygodni to nie z
tego nie będzie. Wielkie tego
wszystkiego znaczy być proszę

Kochany Ojcze! Kto nie
czyta nie będzie prawdy
o życiu naszego taty —
[illegible], konspiratorze
z Anyo — Jak prędko mamy
tu dzisiaj wiosnę bo nie nie
z naszych niedawnych zim
pisze, bądź Zdrów
Wodzisława
Twój Zenon

d. 21 Września
Kowiatyce —

d. 7/19 Cristof. Kupiec.

Od tygodnia wróciłem już do domu ma
się Ci rzec przykrą sprawę, ale
prędzej mamy o sobie coś napi-
sać, co się tu u nas dzieje. — Po wyjeź-
dzie naszym z Wilna stanęliśmy
w Mogilnej, zwiedzonem w Rok. Tamtym
nad Berezyną, zjadłszy Kotlety, kasza
polewkę, kapustę, historyę krakowską
opowiadaniu przy biciu kapiącej się
po cytrynie, nie [illegible] się nie stało
zaiste nagadamy przeciwko dowcipnym
przyjaciołom i ziemi na pożarcie, chy-
ba jeźli kotły nasadzone tej nie
[illegible] zjedzą. Ale
za trzecia jazdy dojechaliśmy do
Kołonii, oglądnęliśmy katedrę i dwie
inne, na której dokończenie trzeba
ale sobie wbijać [illegible] co trzeba
jeszcze ma, nigdy nie
przestaną dzwonu, nagadawszy się
dosyć jeszcze na Mszę i wyszliśmy
na ulicę, tędyśmy Panią w Kat.
de Trida, oglądnęliśmy miasto, i Grób
z Wystawy Obrazów odnowiony, zabawi-
liśmy dnia jednego i wyjechaliśmy
nazajutrz, mając towarzysz pana Egzek-
wicjusza pana Polewicza i wnuczka.

niż dwie wygodnie, żadnego się znajomego
ciemna jedna była Chlebowskiej, bo ze
bardzo i bardzo grzeczni nas przyjęli,
po kilkakrotnie nazebrał się ale by biz
-to wzgoni wystawy powszedniemu to
bie go nie był w domu, dziewki ją wa
-dził, na zdaniu domu ten przyszły
i atelier, domu cały turecki kamyn
-nebo i wszystko, ciemni dwiema nie
-ją obie, prawdziwy to artysta
dwie przekochały nam na przyjęciu
wiarta, gdzie ele - Tras jarzyć po
znatem dwie obrazy po Kilku dwiad
Kwiat. powrócił przyrodzaj wiadom
-ść o tobie, powrócił i Kazio przy
-ciekli do Nicei, dziewczy papros
nas Kilku na wiadanie, z Kazim
i Elizeuszem obiad i byli na teatrze,
na tragedii Kwiecia grali po nie
skończenie — Rybiczny nabrzeże i
w parę innych teatrach — przez ty
-dzień Kazio odbrał pare lekcyjek
2 Monte Carlo od Kortezia 600 fr.
Byłem u Józefa Gotzowie. na kolacji -
Zadzwoniony do Boże Narodzenia na
Prusy, do Wrocławia, Hellow, i w miejsce
będę rodzić rodzinny — po 16 Kwie
-cznie powinien opuścić Paryż ale

jak ij do Antwerpij - Znajomi li wiadomo
w Kolonii Kat. Dz. Ona typotezis Rubensa
i wzbiorem Nicolai Antwerpa i stalle Wydaliśmy
do Rotterdamu, tu zatrzymawszy ij 2 dni
Miasto Bajman zajęłowas bardzo, gdzie w dawnem
i nowem obrazy b. Tadeu, z wszystkich obrazów
obrazów malarzy jak Rockkock, Spriengers
i Apol ~~opisuje~~ o którym nigdy nie słyszałem
jak pan Arystokrata, na dole zbiór szkła
chów, rysunków i miedziorytów jakie z nich
Książęta podróżami zabawiali się i jako
curiosum Kolumbijej li - wiadomość przed la
ni ~~ogrodzenie~~ lat 40 w czasie Jubileu
-ny i dziś z podpisem: Godefridus Chod
-kiewicz Dux in Moscovia. - Wszystkie wy
bytki tu i cuda widziałem Obrazy Stark
nad brzegami Mozelli na której się
i żyzna ogromna która tu urodza na winach
Nazajutrz wyjechawszy rano wyjechałem
do Amsterdamu a stamtąd wieczorem
na ranek dnia do Hagi - Tu znowu
Gabinety ze dawnymi bykami Potter
Steny, Ruisdaels, Rembrandtów, Terburgów
a zaraz Terborch, Van Dijki, G. Dow.
etc etc. W czasie stanęłem w Amsterd.
odwiedziłem Muzea Trippenhuis z arcy
-dziełami i dawnymi obrazami Rembr.
do Mauritshuis - Mus. v. d. Hoopa i
miałe Muzeum Fodor i odwiedzałem
dni parę — Bytem tu lat temu 20

dziękuję Marek. nie podobny do dawnego Franek dużo z dawnych cech charakterystycznych – Mieszkają podobnie jak mieszkają na Kamionku [illegible] ojciec ubiór i gmachy patrzyłem do [illegible] mi Żydzi z Rumper. jak dawniej – [illegible] na te podróż zawsze [illegible] do tej bez [illegible] i [illegible] [illegible] [illegible]

x czekał na mię od tygodnia w Wiedniu
ni otrzymała do ciebie — Niemo-
-gę inaczej pomówić jak za drogą po-
-niadła nam ją bożemu Kabam
nawet nie mogli a pomimo jakania
do Holandyi był takiej szczęścia bo
pociąg który jechaliśmy a który
nas zapewne na Cukrowej jadą
dalej do Kolonii wytrzymał i
zabłąkał było oprócz mich samych.
W zgiełku nasi zdrowi, Ottilia
Kyllo chora i bardzo niespokojna
o Karlusia o którym za mało nie
-powiedzieli zresztą dobrze, Kilka-
-set telegramów o przesiadce do Kazia, do
ciebie podobno natrudzili Antoja a
-ty list od 6 tygod. Jadwiga, niemia-
-dano w i myśli! wszystkich
-ich i biorą mogli — ale na nasze
-szczęście jeden z nich dojrzał Andrzeja
-Nie — Kajetan Kilka stoi przed
Bonn a jadący zniadomości o zdro-
-wiu Zosi nie nie spotkali Zosi która wtedy
-miała —
Mróz tu mocny trzaskają dnie
i noce ciepło bo termometr pokazuje +8
-zabity i Kindy na południu zajęty

i do kas gibym widział gdzie Bóg
adressował — Tandy do proszenia:
Dałem Kupisiu znam wielkiemi
ale jak Bóg mi nie dobiło po-
-brać ją trudno, a do tego ~~przyjdzie~~ dóżnych
interessów gospodarskich przez dwa
niebytności w domu nagromadziło
-ły co niemiara, przytem potrzeby za-
-nie dalszej nie duję —
W Warszawie nie spodziewam się
-lastwa Zosia z całą familiją do nas
ubyć na mnie nowsta Dalis to ne
bić bak go musiciel nie podobne
go wsze dopowiedz a do kolei Bóg
nasis mil — Kupić Tandy majątku
pod Orlem ale tajemnic nie powiedz
-nie. — Bądź zdrów do widzenia za rok —
Pozostaję że Tobie Bóg
Pomnien ale jakoś ubiedz
-dzieć wygodnie ij —
Polecam się Bóg twej Panienci i Panu
Szwagier
Stefan Pogodzenie ij przyszła

24 XII 80
5 I 81

Droga Zosiu — Miałam
napisać do Ciebie z po-
wodu tego gdzie by bójmy
na święta ale nie o to
tak naprawdę jemu
tego mi nóż robić,
widzisz mię tam gdy
w przód ~~tobą~~ przykro
tęsknię bardzo i
wszystkiego dobrego nie
tylko od siebie ale od
Stefci i Kazi które przy-
wiązują wobec na-
sze jakieś z Bożonarze-
dzeniem przesłać bo nie
wiedzą co za dzień
jesteśmy i które mi dy

и пригрозили ви-
ганяти з Польської Армії
під Варшавою, якщо ці
свої були проти війни
пригнуть до роботи
на користь цієї землі
- Ми і інші не розуміли
чи варто за такими
орлами бігати і
- Бій не ~~[illegible]~~ -
І часто трудно по
обличчю орла відмі
ніть чи постаючи за
Польщу а-ню, зрізуть
свої хвости, на новій
території добре свої
права у тій помилці
назавжди - Пригріє

bisiuy tu robii Antoiu
z Romanowa po Która
Któś z Romanowa na
Ulicy zapytuie tu prayi
-sii — Kontuś był pod
bito so Biatos. ale to
bi nie probuyał i poie
-chał w Lububoii, Toa
-ia będa tu prod pany
Dziemi i iuy tam nie
zybi'iemy — Uiuzy bi
bi prokuratii. ~~bi~~ ~~zuy~~
ni tu nidzo zrobii to
Tuzystko Chystaiqu
bi'uy, uiam tylko zny
bomu Kuzyde Sosta
zyce uo bezpieczeństwu
bi'uoakuz zkóry bida

Środa.

Mój Drogi!

Proszę p. Kraszewskiego o
wypożyczenie dla Tow. Filist. Lite-
rackiego Biblioteki Warszaw-
skiej. Odbierałem ją aż
do Sierpnia 1874.go, odtąd już
jej nie mamy. Poleć to pro-
ś. cioci pana Kraszewskiego
a on pewno dzisiejszym wpływem
to uczyni a Ty. pośredniczeniem

[illegible] mię [illegible]

[illegible] przed Towarzystwem. [illegible]

[illegible] kiedy [illegible] Kr. za[illegible]

[illegible] Cię, czy [illegible] [illegible]

[illegible] do Warszawy

Twój

LS.

St. Kupliv
26 lutego 1841. r

Z pewną radością piszę, abyście wiedzieli, że przybyłó i w sobie stanowi je [illegible], choć nie 19 Marca się zbliżyło, że się wszystko radzi — chyba nie! Chwyć to jak chce za to a napisz prędko się tego ka[illegible] a potem mam tam pewno [illegible] wszystkie przyjaciele [illegible] przybędę i w roku przyszłym [illegible] i wtedy [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] — boję o was [illegible] ? B-dar. byliśmy w [illegible] do tych Panien z [illegible] [illegible] potem to z [illegible] [illegible] i [illegible] przybędą, a [illegible] ja pewno do [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

najpiękniejszy nie sam stanie
niedziałem, podobał mi się i za-
-pewne nie będzie bo dużo tu
między bydłem i gachesami nie
ma nic pomoże. Ciotka Zofia
czyta ci bardzo i niedziw gray
życia tak nierozgodnym, jak
że sama jedna bo kontuś jeździ
a jeździ jak dworowy dyrektor
-ony tutaj; ni stąd ni zowąd
jeść pociągnie — Doktor zdro
-ma - o Autorze Rajskana odzywa.
-tem się idzie za Zyg. Głogera
ale za wiadomienia o tem nie
miałem żadn, że to jeszcze o-
będzie nie gdy dramat choć
prawdopodobne — Kiedy
ciotka z Nowi wrócą nie wiem
ale oczekuję dziś a ty Janie na
stancyjkę ci wyjrzeć.

U nas gorzej jedno nie ma na
byle nie gorzej, bada zawsze
przybędą nas i urzędy i zimny
stosunek nabywań nowe, wreszcie
ze bitwa chuda i nieurodzajna -
Za mysl o tem żeby w jesieni odwie-
dzić Ciebie czy nie ma to nie
można ale skoro się - Przypuść
tamte gimnazjum wyglądu złego
czy na nie na politycznem
i zdrowiu ty na gorzej, co
nastąpi za lat 4 mniej więcej
wtedy ja nie 2 tyg. nastąpię -
i znów w innej stronę gdzie nie
słońca wyciąga tam jej zapuść
- na koń pobieżnie jeżeli bym
was dosiadam. - Stanie
nie jakoś do Stanisławowa
żeby tam malować, nigdy
i wiele stoi krajobrazu nie
zbiorę tylko że nie widzę w
nim wielkiej ochoty babcy ty

nie ma powodu zrobić nic złego.

Czytam o projektach mych wystawienia w Paryżu i jeżeli do skutku przyjdzie czy wystawienie jeby nie pojechał między innymi Wrocław to pozdrowienia najserdeczniejsze skłonię i proszę o pamięć i te dla siebie

Twój
Stefan

d. 17/29 Lipca 84

Pudamiszkaulg, który mu dla
swoich jeszcze wszystkich Gorilla
Majtkowe stwo wszystko bijcie to
wiecy tajemnice, do szczęścia Gaw
wiecie tu ich Jeżeli do ich po-
wrotu, jeszcze mam z pomiędzy
Lauch niemiecki by zapomnieć
to mieć było tam. Dla tuby
mitawszy na tobie jeszcze wszy
i nad dość pewne na Hyblat pan
ci! Wszystkie prawnie Gorilla(x)
Hitlery by zapomnieć mieć, by
dziwo mię mieli wcale zgodzić
sto — Hortensja mieszczyła na tali
by mię oświecić, co nó Hermann
by gdzie na świecie, podobno w
wiedzieć z kogo gdzie to mój na by
mieć — stymo za mi mieszczyła go to
pastiery, wszystkie dlugo, wszy-
cie zaś tak dlatego mię mie
dzieje. Gdzie wie do boso i cie

(x) Jeżeli mieć pudamiszkaulg Gil jak wszystkie
by wychowanica

dziwnego ma tak 80 to będzie chora
-roba a i gdzieniegdzie przy takiej nie
wygodnej zwłoki nie będzie.
A jednak mamy ojciec nie
ją zniechęcili to znaczy ja
ci z nad jeziora zgórnych, czy tu
stan zmieni ją kiedy przemówić
mądrze i w pewnym czasie nie
zmusi się na to. —
Siedzę tutaj w domu i chyba jeszcze
cały przeżyję, zmęczę się dużego.
Ziemi przeczę to mnie w interesach
mam jakoby odziedziczyć jakieś
zwłoki na Kolei Żelaznej
Księżnej Potockiej jakieś nad Zbrucz
— mam gdzieś domu mam zrozumieć, skarb,
mi go będzie ale jakoś mam
odmówić ze złości ida sądy. —
A Juni nie może siedzieć nie
pisze do nas, tylko Sylwia co
to stamtąd chodzimy Marii mam
jak widzę bardzo mało —
Duchów nadzmysłowych u nas [illegible]
ta Boga nie ma, chociaż tiby był

17/29 Sierpnia. –

Pierwszego listu Twój adoratum –
wiesczorem i zaraz nazajutrz rano
pierwiastek wyprawiłem, widząc
że i ty potrzebował [illegible]
jako Najstarsza Lala Ty zawsze po
trzebujesz, nieodbiorając długo na
domowi swoby bytem niespokoj
-ny, nabawiłaś list Twój uspokoił
mię, niewzrzyłaj mi tego (to mons)
żem li zaraz do posłał, zobacz
dź że Bóg to rozumiał myślenia
my. W skutku proś na
dzwonisz słowny prassa tobie
a sprawie Twojej pomiłuja –
pisz, jakby policja wiedziała –
wiadomo widzieć się z Tobą, aj
ni się tym absurdum mieścić
nie chce, bo toby [illegible] po
-Kończeniu widzenia celu nie miało
i było tylko barbarzyństwem
Któż mógł u nas się nie dziwić.

serek ani celu ani sensu
nie ma, przechodziłem przez
to wiele razem dokładnie.
Dalby Bóg żeby się to wszystko
nie skończyło i żebyś mógł "Hej-
-że" pobytem w ciepłym klimacie
zdrowie swoje poprawić trwale.
Był tu u mnie parę tygodni
z Damonią ze Starkiem, skąd je
mają ci powrotu Kajetana, z tem
-czym jadąc mogą zmienić dojazd
do Wiednia, czy to prawda będzie
niemiem a mamy mnóstwo
zmieszanie się gorączkowe Kajetana
do domu, dobrze zresztą opisuje
się nie ma wszystko na miejscu
dzieci jak u mnie, o ile mi Sta-
rzek mówił. Joasia bawiła z
Hanią Hugo z wodotryskiem u
córki gdzie bawiono się jak moim
dzieciom i skakano co mogło na dy-
wanie. Kocimir nie pod, jakoś,
Zawsze słowa z niej dopytać się nie
można, wszyscy przyjechali tu i
w poniedziałek Hania pojechała do

Warszawy, gdzie powinien być na 1°
Września. Bawiła tu kilka tygodni siostra matki mojej – Kuszewiecka bie-
dna kobieta, zniósłszy mnóstwo strasz-
ności potrzeb i trwóg tak jak nie
nie mają, nie jestśmy zajęci sami
a i nowiszeh dotąd osoba i po
dobno najnieszczęśliwsza –
Gazety obawę nas wojną ale da-
Boy nuże nas ta bieda minie.
Czytaliśmy o ofiarności swojej dla
Ludzkim pożarzeniu i przy
klasycznym ich, bo, ut w istocie naj
lepszy wizyta, robiliśmy moje
Zdy do bytu w Krakowie bo bliżej
w przytem cały Kraków do dyspozycji
ale [illegible] i to zapewne wszyscy
[illegible] zdecydował. Kortis
już ustalił [illegible] dojazd a zaraz
[illegible], Oszczędzona, nieuma a,
Białowieżyzna na to tylko
a i do przedwojny nie wiele mu-
dzi do [illegible], przyjedzie, to ciągle

o rzeczach, zajęło mi wiele w Biale
na wiadomości, iżeby nie mi przedsta-
wić mi z kwitacji, mianowicie, kiedy
bym mógł otrzymać ale odłożono za
parę tygodni, może, bo jeszcze
niezupełnie interessa Brühla, ani
sprzedaży Białej. Zostaniemy mi
nie więcej jak kilka tysięcy ru-
bli, które mogą mu wy-
jaki wystarczą.

Mam nie Klinga, oddaję o mo-
ich przyjaciół Kiwi przyjaciół Sfo-
tografii Bruhlina jak dziś my-
ślę da). Wszystkim przyjaciołom
i znajomym polecając się pamięci

Twój

Stasiek

d 28 Maja
10 Paźdz 1881.

Kochana — nie mogłem innej mieć
nadziei o Tobie kochany Jó-
zefie jak ze ci jak najlepiej
być w Wiedniu trzeba. Sam
chorował i stroskał się o nas
trzy tygodnie — i bardzo by
chciał być i zobaczyć Cię
wszakże przykro-jednak nie mogę
wszystkiego przypisywać tu Kazia
— lenistwu, które odjęło mu
nie słabości te godziny, póki
to wszystko — nie minie je
wyjechać nie mogę, nie wyrzu-
caj mi jak w listopadzie last
Grudnia odrzuciły Cię na —

i mama, Ormicki przed sąsiadami
- jak sobie dam, i siwa i ruda
mnie ich nie jej nie boi a i
Prusiaka wyobrażam sobie na
nią, jak mówią, mama za stara
i kontrakt dziesięć na 24 lat
wydam dziewczyny — to sobie będzie
niemiec, bo w Białorusinie
tak całe nic nie ma —

My zawsze jesteśmy patrioci
Polacy na własnej ziemi
i Bóg tylko nie dopuści to
będzie i Polska-przecież nie
Amerykanie nie my (porównanie)
jakie mają zwyczaje nasi.

Uroczo mieliśmy wczoraj
ale skarżyć się bardzo nie mogę

chleb bydlin. Bądź wolen mniej
Józefie kochanej i pamiętaj
o mnie

13 Feb. 81
25 St. Petersburg

Drogi Józefie

Dziękuję o pięćdziesiątym Bóg
zapłać Ruiż, mamy
dziecka i wszystko żyje
się dobrze. — Będę wkrótce
pisał do Ciebie ale teraz
trochę dużo pracy Ci daruj.
Całuję Cię serdecznie
ty będziesz go do Brzeżan. Ida
na to rady pozdrowienia
ma — Za bardzo cieszy
się zwycięstwo ty do jutra.
w tym czy do - powiedzenia

przyszłego na jego Imieniny
obiecanej — Mowiłem na
czas umówionych mi
mieli. Ciotka mi zdrowia
życzyła by ją przyjąć
Kuriera — ale tego ani
słyszeć — w niedzielę dnia,
podobno a stu mi tylko
rzeczów przesłany ale i zaraz
sam opowiem za Stryi
podobno. Jutro dam znać
to. Przesyłam mi nowego

Żmija [illegible] ci [illegible] już
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

3/20 Grudnia 84

Kochany Józefie

Ucieszyliśmy się bardzo Twoim listem, chociaż w nim nie było nowin prócz tej, że nie jesteś chory. Przede wszystkim odpowiadam na Twój list ale Córka ode Ciebie — Ja na twoje pytanie, co jest na wigilję i pierwszy dzień Świąt, jadę do Romanowa a potem mamusia, mały mój szkic, żeby nie pomyśl, że do Warszawy zimowania, ale tej wigilji nie mieć to szczęścia żeby nie tu Dziadunio i za Ojca mnie [illegible] tej pory [illegible].

Kochany Bracie - Jan
Kilkodniowemi pisaniem dosyćbym
na ten list odpowiedzi były mi
trwoże, ale na ostatki były jéj
nowyny, dowiedziałem się i wtedy
że spodziewanéj chwyży nie
ma i czekamy ij a my Cebi
zamiany i tomu obwarstem
pisali na tobyj zgody z
do-boc Hyzania byśi a na
ten dzień obiecany go dały na
Zamosiu - Chciałem li domieć
o tem i dla tego mi nebajse
odpowiedzi zwłoki - Gutro ja
z na pany dni t. j. na trzyk
do Romanowa, potem znowu

i dicky w domu — Mamy
to nie, ani ciekawego dla
dzieci w gromadzie — czasem
tylko od kogoś odmykającego,
drugiego zaś znam malutkiego
który pije i zjeć chciałby —
Kochanie zgrabniejszy list
w tych dniach spłaty —
Wiesz o tobie a mnie
do-widzenia — to daj Boże

Twój szczery Cię
— Kochający

D. 10 Grud
92. 84.

w tym roku, Tatum musi na to czas tam kto gospodarzyć na wsi, a że jak ty wiesz dziś dzieci ogromnie się boją o mieszkanie i jakby coś bardzo do brzegu było prosze —

Antosia Kajetana miała się jak pani ostatnio pisała jakoś znośnie ale nie mieszka ani dobrze na tym wyjeździe trudno mieszkać a nawet na dziś choć z serca życzę

Ja zawsze dziadziem ale jestem i nadziję się wam ale kiedy nie będę, cieszę się że to energiczna pani, choć biedy ma i nie ma, nie będzie, ale powodzi na to bardzo, a i Stasia życzę takiej pani — Gdzie gadzina nie ma — coś zabić!

Nabożeństwo ci dnia dzisiejszego
ale pamięć jakie ci rozpaliło
to tak zawsze będzie —
Będę dziś przy grobie, dowiedzenia
niech w tym sobie

Twój

d. 25/II. 82.

[illegible] [illegible] [illegible] [

D. 2/14 Mars —

Rok minął, powinszowali sobie
wożnie że życiem jinem, pinnejsze
to niepewnie, niewiemy Kiedy zgb,
nóg ch. Któn domagoją się spowiedzi
niewiny Ci nie z nowa obj Boje
żebym wiecej jinne nóżd to pow
dóżyć, z nuty winkowali tak dalu
nicnia chego, ani nam ani tam
jeni nie lepszego nie ma — Ja
do życzeniem tom nalej napisnidej
wożna i skuteni ii bzba tylko,
Kyby żeby Ci Emi tak pomogło żeby
Kaplan Krotky tylko i ani nie
natyzm ani cinu do Cgbiznó
czni się ni Kiedy, życz dnio
wszy jinne. a życznia sam do
siebie, a co Ci się dobrego
Kanii wiesz nad wszy, na —
Karoli te rzeby rodzinne się dnia
— niaja, to się i mnie często chciałoby

ij dobiór do Drezna, zobaczyć ij
i chorą do mi tak dalko i droga
Zbyt kontorowa nie jest, tylko
żałuj zdobyć ij na to mi nie
głowę, tyle różnych miałem za
dań, myślałem. Że to na ob
myśle, mamy o niebo mniej.
Żeby (w Dreźnie) wyjechać do Bzyn
na wybory powiatowe... Żydzi
pilnują... mamy robić, czy
to ij do wyborów. Żeby inne
Varchowskie miasta które w
tym roku idą od miesiąca ij za
częły przyjmować gospodarza do do
mu tymczasem

Bardzo ty będziesz tu bezpieczny
i bliżej z Gryniami odbiorę
my tu będziem mieszkać cioteczn

Kłóna chwi łyska nie dobra odzyska
wyska za Bartuś przyjeżdża, ale
czy przyjedzie Bóg to wiedzieć nasy
Chcia bo oprócz matki kupa dzi
-ziskóu a z tamtej strony żeby nie
byt łej widzieć, a ostatecznie
swoje fale uczyni i ani tu ani
w Omuchowie mi nie macai
ale ciepło, bo od przedwczoraj z bie
lej malowanej ocalało tylko
to co kajetan. Ale Ciotki wyrato
wał piękne obrazy. a co za
szkoda najbliższej! ubłocił
to nie wprawdzie Bartuś nie
byłe w Omuchowie przez miesiąc
albo z góra.

Jeżeli odezwa się tak czy
jechała jest w Toruniu, niech
ta zdrowa i wesoła wiadomość

Zobaczę ją zapewne w Białowieży — Szczęście — Kruszę o cudzy ci ch
dzień ale nas o cóż ty nie pytasz
o zmianę naszej sytuacji ci że
jest lepiej i duży chłopak, że nam
dała szczęście i przyjemność nowe
istnienie w życiu, daj Boże żeby ci
tylko starczyło — Kasia kocha u
ciebie zapewne jedynak do
szaleństwa Lolum się dosyć widocz
ciej go jedynak — ja mam zamiar
wkrótce skupić coś w królestwie
ale na wchodzę kosztu ci tylko
że ci przyniosę zmartwienie. Dzisiaj
to nas pierwsza, skupiłyśmy się na
śniadaniu do wyjechania dzisiaj
Sobie jeden nie mi zawadzał —
Proszę ci jak wolny chwilkę znaj
dziesz to o sobie Twój S.

42 d. 21. Mart.
2 Kor. 8,

Tygodnien przed S. Józefem
pisałem list do Ciebie z pro-
śbą Twoją wysłuchania o
przysłanie jednadzieści do
tąd ostatniemi tygodniami
listów albo Twoje odpo-
wiedzi ~~IIIII~~ miesięcy, a ja
chciałbym mi odpowiedzieć
Tobie, żeśmy listów przysłali
mam się. Jednocześnie z
mnie Franciszkanie kapłan
(dalsi na którym byliśmy
i na którym Kwestarz Fabr
przy wszystkim, wszystkim
na Brodzie i tam kazali
mi do Was. Dziadka na ul
mieście i nawet wszystko

Biblioteka Jagiellońska

У нас від'ємна зима а від'ємні температури до 12–14° сильна. Дітвора тут дуже, дізнавшись хворіють і дуже важко, щоб не було ускладнення, як бронхіт і дифтерит не кажу вже, а ні ангіна не було ускладнення серцевої недостатності — ангіна і ускладнення кажуть, що дітвора тут ду

і їм докажеш, що ви — злодії. Але ви будете так робити, і ніхто вам не скаже.

Ідіть тільки якнайшвидше від Капітолія, якщо ви не хочете, щоб вас зловили і кинули до в'язниці. Ідіть, поки ще можете. Ідіть, поки ще не пізно. Ідіть, поки ще можете. Ідіть, поки ще не пізно. Ідіть, поки ще можете. Ідіть, поки ще не пізно

710
241

23 Maja 82
4 Cer.

Kochany Braciu – Czy Cię zastałem w Drezdenie. Kiedyś chciał bym Ci jeszcze coś powiedzieć, ale nie mogłem, nie mam. Tylko że chcia Twoja wiedzieć jak. Z Bogiem Twoje i co się z Tobą dzieje, tak prawdę i jeszcze chcia nie wiedzieć nie się dowiedzieć. Pisz zaś. Nie mam żadnych wiadomości, a tymczasem moim wszystkim [illegible] Ty jesteś [illegible] Bogiem. Chciałem jeszcze coś Ci napisać, ale [illegible] Żegnaj. Pisz. Tylko i Bóg z Tobą. Tylko czy [illegible] [illegible] [illegible]

Wiosny mamy wielkiej, jak [illegible]
mnóstwo [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible], [illegible] jare i trawy.
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

w domu zdaje się mało że to dla
Żyd jak tak jest ale nie pamiętamy
przeniesienia się do Nowego Jorku o
Kogdim pomyślimy, Bajtow zdaje
mi się nie mieli się nadal dzieją
się jeszcze, zaby i Żartarii i dziwom
Oddali to Jakowskiej a Jesienczyk
Klimi zdecydował się nie mieć
i tuby tutaj z nami na ziemi
Jeszcze dla mnie niemożliwe i
mieją wiadomości Cajus mówił tam.
Obudził się tu opowieść brzydkiego się
górniczych Kolei, linija od Śródmieścia do
Batkini, linia druga z Warszawy do
Lublina, którą Jadę zresztą jeszcze
i nakoniec Kolei z Brześcia do Mińska
Kogdim zgodę zabiją sąsiedzi -

Ciotka nie dobre a Kontuś w
Wagonie tak nas Kamil Jarmiły w
Dostawie tu jak mamie się
ma co, zapraszatem i nas a ja mało
- mi że nie mogę bolby Kundla Który
nas Brilla w Brześciu. mogły pojąć
- raz - pytałem. mamy od Jadwigi Mot.
nie Hania się odbrał, bo zdecydowała
Dziewczyny się 3000 zł. dla Jadwigi ale

dam adda, przeciwiała mi się i tę
ij Boimieres Ksyd. x. Kłon. prosił my
jigdom f. Wasyam, pożyczyłó i ze.
Karlis mu, nie słuchałem. Ij, my
ll. jidnak ci. do jakiś Stanisł.
Karbusia, który jiżeli mu probyba
dla uniewinnienia siebie Stanis
jak br. Czas a Ciotka mu najmniej
winny, mimo żó wiły penetrat,
Żygaś i sójce miał istrecza Andr
pomyślił. Żeby o tym Mayu jay
-dmiano, dowiedz, Pio Ann. Żeby
wiedział — Kajtam pije Casbar
i jidzi do Nauseim. Kto Pikstra an
Mnie mus Andrej ij Ta ub.
Weigtym, Andrus jidzimy o mig
Stanis mnie sowiemu ch
za by prawie by mnie P. Jakob.
I dnem Kossakowy, kabiła mi
Killero Andrus Ojadła a pru
o za. Dal ij wiedziemy ojtio ran
nie gniajse. Pio ij Andrej Mayo pa
-mij. ciebyś ij chod pomowaj. May
Andrus pomyślił, Andrej ij bam i Ab
mu a mnie mus Stanis Antopak
jidziam ij Jerus Andrus i mnie Ch

Kowieżyce 10/22 Czerwca

Miałem tyle na karku rożnej
– żeby jajcu jeno ci nie mógł za
– raz odpisać i przesłać wymaganego
– nia o pewnej mowy którego
nie pomieszał – Dziś po od
braniu dwóch listów twego pojechałem do
Białowarszawy i po powzięciu
pewnych wiadomości listu ze wskazówkami
jakimi do załatwienia interesu i
wykupienia karabin Francy, Ciotka
powiedziała mi że mogłem być w
tej niepewności, że mi o tem nie
nic mówiła (co zresztą nieprawda
bo mówiła mi przy żonie mojej
zresztą nie spuszczałem – by
powiedziała mi gołosłowne jakieś
przykazanie do tamtego roku 83 co

się z zakupem polecić — Gotha
a zwłaszcza że wymieniał się
nie miała zamiaru, że te pro-
bowanie i Kortów dicti, gdyż ja
na tę ta nie miał się zwrócić ale
pozwolił się i ty chcesz się
zrobić od tego dnia — Ale
bo ciem doszedłem się od Gotha
że kartka jest pod do-tego na —
24 tyg. /l. że Hadaté ro-ma kar
sec. zapisano i że mamy wbrew
kosztów — który mi o tem
lepiej, że dało-nie wszystko
za zamówienie, kiedy się spotkam
o Kortowicem niemiem; wiesz
teraz go wprawdzie kraj w
Warszawie a ta na miesiąc tyl

w czasie exercitiów kiedy był zajęty
zatrudnieniami, mówił mi że będzie na
jakiéś dzień w Białe. ale ja na tych
interessów go mieć jechał do Wiednia
ede. Mężny mi proszę jakby czyty
dać zamyślam to jest co ja opisanie
mogę bo nie mogę ze swojej inie
ciąża bym nie dawał ani ugodę za
bić, przyjąwszy 50 marek polskich i
wszystkie statuty grobu jako mój
do zgodnienia — bo nie to by nie było
tylko jakieś bohaterskie pisanie
Kochanie Który ja zwarnotrawi
będę by mię Pan raczył uczynić
Cioteczką w nie bytności jego prosić żeby
nie bywa w niedzielę bo to
często tutaj bywa — A przytem na
ten Służów proszę które ich chciałem
nie bede przedać, zabiegnabiorę to
tylko do czasu —

Powiedz mi przy sposobności do tego wszystkiego
wyprowadzenia – i co przypomnienia sobie
Ja z Wiktorem Kazimierzem tu dziś pamię-
tamy i wspominamy do domu za tak piękny
wyjazd z Tobą, szczególnie z tamtej
strony Gdańska tu od Kasi bliżej –
Co zrobić i jak się urządzę obecnie
nie wiem, ale Kajetan za tak
piękny spotkanie będzie tych potom-
ków dla którego z synów –
Dania wiadomość wczorajszą, że
ci się na nic z pomocą Bożą
zabrały na biały Dzień świętego
Piotra – Antoni ze Stasią
jadą zaraz do Lwowa, znakomicie
wszystko się Stasia dobrze czuje tak
ma cery zdrowe i jest miła dziew-
czynka – Boże Wam Kochanym
Dziatkom Kochającym się zawsze

Brat
Stefan

d. 24 Czerwca 1858 r.

Kochany Panie Profesorze!

Z Pana ostatniego listu, z którego
wnoszę, że Pan jest w dobrym
humorze, mogę wnosić, że Pan
jest zdrów i wesół, a ja w tym
razie chcę korzystać z tej okoliczności i kazałem
Panu przysłać to, co mi nadesłano
z Petersburga, które się nie i wydało
mi bajeczne. Która się ostatecznie
jeszcze pewnego rodzaju prawdopodobieństwa w
powszechnem mniemaniu ma. Ale
to nie mogę ciotka ma się
miesiąc, Kartuś ad Dorma nie
był i gdzie jest. Żony i tylko mi
ciotka która zapewnia mnie
że mi nie chce się
ma interesa i jedzi a jedzi, a Kudrii
mówi

że nie tutaj familij nikogo nie
- znajdzie z tego życia to takiego
zaradka, w każdym razie zrzeka
się, że tak postawić interesa -
Oszukowskiemu w imię obowiąz
ujących nas z takiego rzędu
stosunków, my to do Ciebie się
do brzydzimy i na swojem pozosta
- niu - Jeszcze bawi w Byczkowcach
Szanowny Pan Brzozowski
Tobie radzi, Byczkowcy się Tobą
i bawi się wspaniale pozdra
- wiamy Cię i Tatę, wielką
Ty w Tomaszowie stanie się Ciebie -
Tobie my. gotowi jedynie do zgo
- do bardzo bardzo chodzi, inte
resa twoje wielki pozostają ale
w żadnym takim jednego - Lydy

Trzymaj się [illegible] y, mało co dalej
widzi, i czy to dam? nie wiem
do jednego postępku to nie zmusi
człowieka i Wanda wiem, która się
zamęczy — a urządzi mi nie
wiem. I to się najgorsze wiem po
dy [illegible] ale to się zmusi —

Pisze się Kajetana się spodzi
wać, chyba w przyszłości, bo my
tylko go do Waszyngtonu [illegible] Frank
furtem a/M

A tu nic wcale ciekawego nie ma
Za to ciepło mamy a w bel chudnie
i ogłada się go do tego jakoś nie
podobnie nie [illegible] Zapomniałam że i dużo czasu się da bo ale to nie pomaga
[illegible] Ally
[illegible] Ale jutro. Pa jutro. Pa tak
[illegible] Kajetana
to a bajnie, ja [illegible] dam w
[illegible] i [illegible] z [illegible] kawa
[illegible] bajnie, bo [illegible]
z chwilą

XL? d. 9/13 sierp.

Kochany Stefanie – Ulewy
już być przestały tylko
mgła ze łąk przykleja
się do dróg – co do sia-
nokosu to byłby już gło-
wowy zdaje mi się że
Stasiek Kostusia – ale to
byłoby z dwa tygodnie
w Bóg dos, a przytem jak
widzę z tego co Ciotka
będzie źle – mówiła
Basia żebyś ty do Ciotki
napisał że chciałbyś

tu is bress słowiczyć i
do chcę zajrzeć tu
Nuę i ja mnie do oba
chmiku i uczyniło
zwonięcie - Kobiotka
to mi zwraźnie zwonięcia
ta, z tego to mówiła si
dę Lalio te pieniędzy po
szukuję, mówiła ja wszy
stkie budzie w Ozuko
wej chałupy i do Kotuo
wej je budzie, nie gro
szniatku tyo bo stygata
ja Ozuków przyrod - czy by
ciotka nie mi powiedzia

Że z tym głosowaniem o tem
- tem to pisano. —

Obiecałem Ci się i teraz
jednak nie prędzej jak w
poniedziałek pojadę na
- wieczór tylko wrócę i do
- mimy Ci o tem szczegó-
- łowiej. — Nowin tu nie
ma i Chwała Bogu że
żadnej nowiny się boję które
prasa ciągle dobrze nie
będzie — Tylko żeby wojny
i jakowej bieda Ludzkiemu —

Zapomniałem Ci napi-
sać że pisałi z Lwowa

d. 20 sierp 82 -
1 Września

Dowcip mój - list Ewy, dziecinne
nic mam za co Laja bardzo rad
będę jeżeli Ci nakiży, dotąd wszelkie
nic zrobić nie mogłem bo Kostusia
nie było - Dzisiaj był przecz dzień
coś tam z nicmi zrobić, musiano ją
spalili nam cały folwarek, który
wprawdzie był ubezpieczony nicwiem
tyle na ile sumę - jak ją
to zobaczę to dłuższego w kaidym
razie nie wyjadę do Brzeza - nie je
-stem ciekawy tego interesu - to jest
na zapas (bo mogę go z nim bezmiar)
mordem ją, i wyjechać idziała
wprzódy nie mogę jak w maleym
Nadzieniku, bo za parę tygodni
/myjedzie to Kasia i wyjdzie
Zuzanna tyg. 3. a odjechać ich
nie mogę, nicwiem tyle co

Ty z soby sobie – pisałbó ci
skazano jakiś do Ukrainy albo
do Sław, w Ukrainie siedziałem
dwa tygodnie i bardzo mi się nie
podobało – a kolina skazano, gdzie
Ków Wielkanocnych stanęły, gdy
tydzień zapłacisz piątnaście
a chcesz jeszcze miesiąc dłużej
do 80 to potwierdzi jak chcesz mo
jna i na stałym ciepło – nie
wiadomo dobrze o przyjaciołach
pisze i dobrze bawi się, jedzenie
tanie i dobre (obiad za 5 groszy
z dwoma kotletami i flaki) za
miejscem pracy, i kiedyś jak
się wydobrzeje to gospodarstwa
swoje kupimy i żyć tam się da
żyć jeszcze przyjdzie. Tak pro-
szę się obojgu mnie się podobać.

Od Kajetana otrzymałem jeszcze nic nie miałem chwil wiadomego po wam żądzy z jest powrócił, Jó żałuje jeszcze, na prawy tydzień. Prawy Ci na przy mi o swoich projektach jakem otrzymał list, nie wyjechał żyska jakem Ci żmalazł lub gdzie będzie wypadnie — Joanna bawi w Brzeziu gdzie ślub brat i Bychomie który o swoich podróży i wracania z niej dostanie napewno wiadomość Ci nie zwłoczy o ~~mnie~~ im wracania z kąpieli w morze gdzie lato bawi Bonbagne ons Mer —

Stasia nasza bole brat pracuje ze rzadkim w domu i tudzi nie widzimy bo i Walentkowo gdzie za granicą wyjechali, nie wiemy to stoata, dla nas wszystko

Co mi z Szwajcarii nie komuni-
kuję ty pewnie, zwłaszcza ty ich
pierwszy raz na oczy, z bliska to
wszystko chce ci mego wyobrażenia
Pani ~~Ala~~ który zmyśly i wszyst-
ko nie podoba, jakiegoś słowem
bez miłego jak słowy te o
Rusinie... Francuzka kochaj
ty nasz dobry dobry jak tak
i wszyscy chłopcy a ma
tuny 10. Tyle mowie od nas
Stefka przesyła ty pozdrowienia
ja serdeczne ty pocałunki

Twój

Franek

(?)

i Wyra

Wilno. 1882 r.

Mamie dwie siostry
Kottusia, chcąc przed wyjazdem
do Drezna dowiedzieć się
interes i mieszkanie Ciotka
Potrzebuje pieniędzy wojna kazała
do Białostockiego - Ilość
ma 26,000 fl. czyli na 39000 r.
Procent zapłacony za cały to
jest 18 Czer. 1861 ; 18 Czer. 62 r.
Ciotka mi z góry powiedziała
że nicbym jeszcze biorąc procent
Rachunek mieć według umowy
Czesi następujący:

Willa przedana za ——— 3300 fl.
Na nią byłe długu dopłat 2000 fl.
Przyjmuję ja więc Tobie 1300 fl.

verte

1300 złp. Ciotka dała mu za 1 ćwierć 30
ćwierci r. 1690 które od długu
tego potrącone być powinny.
A że kartka niedługo powiedziała
która alternum tantumby my
winien jest na 3900 r.
1690 r
Zostaje minimum 2210 Rs.
Reflexiones dalej - 75
Rs 2135
Datum Ciotka d. 5 Września 1135.
Zostawiony mu minimum jeszcze 1000 r.
Jeżeli będzie mógł dać (lub kiedy wróci)
dla wrzenia Ciotka lubi go
pozwolimy się na dotrzymanie
Kartki dwojej z potwierdzeniem Ciotka mi oddała
i przymiarzy ją + Bierzmie
czy ci się to słowiczenie inaczej
jeszcze ale inaczej

trudno bedy sądy być o krzyżu
Ciotki. —
Ja myślałem wyjrzeć nie mogę
jak około 10ego Października to
-tygodnia bo jest w Kościele rozpoczęcie
-ty którego bym odjechać nie
chciał, ja to wyjrzeć się przy
2 tygodniach tj tygodnie -
chy zrobić tylko ekskursyj
do Wiednia a może do Paryża
Proszę tj napisz mi jak nie-
-jaki załatwiłeś interesu, ~~[illegible]~~
i kochaj mnie

Twój

Emil

257 546

22 Września
4 Października 82

Przyjaciele przy Ciebie
2100 r. wkroczyli, dziwiąc
się temu przypiechowi, mój
Zygmuncie byłeby to zawsze
Ciebie się z tem wstrzymał
do przyjazdu swego Ateny
najlepiej za 3 tyg. wówczas
mógłbyś tobie się kwestia cha-
rakterystyczna. – Bawi tu teraz
Kazia i różno z nią my
ślimy i jak myślimy, byś
mógł się na Gdańsk i Ka
miszewo tego miałbyś stów
nadobno cenny miejsco

zwrócić

Zamorało z Śmiałą na
Wojnami do Wrocławia, chciał
bym za Warszawie być
u Pl. Engelstróma, i że
być [illegible] to przyjęciu
moim wszystkim, wszelkie
to mi szkodzi, a ja i konie
swoi zresztą mieszka --
U nas nowin nie ma,
Ciotka nie ma nic złowna do
Kazia mówić, Hortus za
Wszystkim ujdzie ma mieszkanie
w Krosnie - Gdzie mnie
widzieć, zawsze mnie
miłego u do Bajetana

Dawno nie słyszałem nic o nim.
Pewno —
Moi zostają ci sami co
nie a ja piszę do
Wiesenia Józef
Eugjusz

Jedzi do telegrafuje o dniu
przyjazdu — Wszyscy zdrowi.

18/30 Listopad.

Niechciałem się, drogi Józefie, tradycji listem pisanem zdradzać do Kowna, i przestałem nawet telegrafiję której byś bardzo, i mnie chciał, prosić ci przesłano. Wczoraj bowiem bawiłem dzień cyklonale spalacze za od 25 lat pracujący ze bardzo i wytrwałości, Karnejowy wynalezienia ale a cały dzień mnie stychać jak to w gazetach piszą i zdrowi ze się w Meinhardt obiad był dnia mój - Na kazanie zaraz po powrocie pisałem ale od pewności jazdy, nie mam - Wtedy że się zaraz mogę wrócić nazwijo, daj Boże żeby to dobrze było, że bardzo najprzyjemniejsze nie ulega wątpliwości, chwili

o to żeby prawnik tam sam
było niewiadomo wyciągnąć a
niewiadomo dokładnie. Gdzieś nie
musiałem żądać o to żeby 8.
to zrobił — do pary
jeżdżą. Trzeci z moich znajomych nie
wiem czy chodzi o to żeby to nie
za daleko od Krasi było, chodzi
na godziny jazdy bicza.
Mam tu wszystko postarannie
przejrzeć miałem protokoły na
które, jak na razie słabo
za bibliotekę dostaję, zajęcia mógłbym
mieć wtedy to to za daleko —
Z Pary dni jadę do Warszawy z
wdzięcznością przyjmuję i wra-
cając chcę do Kujawian, które
b. dawno nie odwiedzałem, zajechać
wtedy tylko że ani siostry ani
drogi nie mamy a tam od
Chodyłowa pięknie —

Najstarsi pisał obawy się bardzo na
swoje syn, prawi pisać nie może.
Zawsze bardzo u nas i serwa, bardzo
była rada z odbitki vili.
W Warszawie mamy nadzieję zobaczyć
Zawsze a odwiedzę i Kossiję
bo jeszcze na wszystko nie
nie byłem tak spieszyłem
będę w Warszawie się nie na
to nam nie stało.
Wczoraj nowa Zebrania do Bractwa
Misjonerskiego, starania jest
grubiona teraz jest być zajęty
mała przyjaciółki azgromadzenia
co Siostra Boży Zgromadzenia!
a kongregacja miesta 18,450 r.
nie liczy wprawdzie być co zajęty
pomagają bieżący potrzebie. Chorzy
Siostry 60 po 15 r. na godziny to
od wiosny wypadkiem chowie.
Bal na otwarcie był wielkiej.

przyszedł Tobie, że przydało i
to sprawdzi się przypowieść co ma
u to po diable. Twoja odpowiedź
niekoniec będzie bez zmiany w
naszej gazetach, czytałem ją w
Słowie.

~~[illegible]~~ Szkoda że niechcesz
kupić czego w Samarytańskim
Miłosierdziu Tuby i proszę
niedrogo bo drogiego i ja sprzedać
niedrogo ci skubnąwszy a dic
ciom rozpatrzę jedno, mówią
że w Galilei podali obrótne
rozgałęzienie wątpię czy zajdzie
jak w Królestwie. bo i tam po
tym jednak niedrukiem dobra kupna
Pomału zaczęły zdarzają się
Dobre kroj że bez był już tego.
Od Stefci i Joasi ukłony z
życzeniem Twój Ojciec

F18
72

d. 20 Grud.
82. M. Kuzdi.

Dosi dawno nie miałam od
Ciebie wiadomości, zaś czuję to
pewnie swoją winą, że ja do-
piero dziś piszę i Nowy Rok
zastaje mię do pisania — Jakoś
życzenia mam li prozaiczne, naj-
piękniejsze i najlepsze, odwiedza-
nia nie mogą, a życzę abyś
zdrowia, siły,
wesołości — bo kto to dziś ma
w prezencie dobre, mam ja które
mię zmęczenia nie czują, zazdrości
ej i dobrych ludzi. Czy odwie-
dzić zdołam pisząc a czytając
tak że o tamtych z tamtą
nie słyszę i tu nowin zbieram

nie ruta widzę, kiedy to
przyjdzie. To się przenie nie
wyjaśnimy i na tej kwestii się
dalej nie będziemy?
Jeszcze i Stefanija [illegible] Ty
- Czemu tak, Wiesiu mówi
mamo do dziecka - słońce
i uśmiech mamy, kiedy
chciała mówić to przez ze-
- wnętrzny, miłość a tutaj
tak... Ale jeśli - przecież
nie to przecież kwiecień,
jutro już nie będzie tej
zdrowia i zdrowia.

W nocy to przyszło
jak bydło, ciotka sama-
- żyje i tam kiedy nie

cierpi do każdego 1go [illegible] 1000
dostaje a Kostia dla [illegible]
interesow jej ze mną [illegible]
pokazuje, tylko czasem przy
tym telegramy to te pomnoza
(które ona nie nie wiedzi) to jak
na ten raz do Walentego, o ile
więcej i dostanę coś jeden
daj, Kostia [illegible] w Wiedni
[illegible] u nas —

Co [illegible] obiecuję ci choć [illegible]
= by [illegible] w czasie [illegible]
[illegible] — [illegible] do Boga
Chrystusa [illegible] [illegible]
[illegible] ale na [illegible]
i [illegible] choć [illegible] a [illegible]
[illegible]

Całuję twój [illegible]

Zrobić i ty twoje przejście
aż nie zniemiły - ostatnimi
o krupnie zimni myśli tylko
mnie na oriosny bo tam
nie aż obawiać nie daje -
ba jeszcze zdrowotność ja miały
za królestwie mnie mały dalko
byrny ostatnie zrobić a ja
bezpieczyć aż jasny mnie
Wojciech miesiącem chai kazał
ale ja nie jest, bieda, tylko
- że zawsze przeniżby nie ma
Dziadu do bardzo! Bądź
zdrów i kamiętaj o zawsze
przyjaźnianym Wam
Stasiu

№ 88 / . .

aufgenommen von . . . .

den . . / . . um . . Uhr . . M. . . mitt.

durch . . . . . .

Telegraphie des Deutschen Reiches.

Postamt 6 in **Dresden-N.**

ausgefertigt den 18 / 3 .....

um 1 Uhr 40 M. 12 mitt.

durch Hr. ....

Telegramm aus ..... № ..... , W., den ... / ... 188 .. Uhr .. Min. .. mitt.

C. 187.

№ 82

aufgenommen von

den . . um . . Uhr . . M. . . mitt.

durch

Telegraphie des Deutschen Reiches.

Telegraphenamt I in **Dresden-A.**

ausgefertigt den 10. 10

um 2 Uhr 10 M. 11 ...

durch

Telegramm aus . . . № . . . , . . . W., den . . / . . 188 . . Uhr . . Min. . . mitt.

Nieuregulowany dochód wypraw
kurbaty ani dzień wórmowego
nie z tym listem. Czasu
dnia ig - Nauczenia jemu
nie wszystka kraja czyn.
obowiązanych w jednej dnia
wejściu gotowanie dwo
żytem jagnie 3 # kurbaty
w cenie gr. wegle wie
wypraw wiem # 1 # za
wielki ~~###~~ jagnięcia do
użytku dwo 3 r. w ogóle
wiec dopuszczeniu 55 r.

2 Sept 83.
14.

Pani wraz z Krzysia kurbata
nadesła wyszywanie (czy wyszyła)
a wiadomości żadnych nie. Za
5 r. f. 1, po 3.20 f. 3, po 3r. f 4,
po 2r 80 f. 3, cały wiersz transport
kosztuje razem 11, wiersz pisany
tak ładnie i ostro. Krzysia obrazu
nemi - Czy, ci żeby kurbata
nadesłana, probowałem 3r.
jest dobry gdyby trochę sad-
zibista i szczupła - Nie wprawdzie
nie pisałem o tem i może sam
sam że nie spodziewam, ale myślę
że może że ja chci ze wszelkiej
interesuj prawdziwy jest...
Jest żeby adwokatem za wiadomości
o zdrowiu dziecka chci byłem
być mogła. Czy ja do Galicji na

wszystkiemu postanowiony bóg chy
ba? bo jeżeli postanowiony wszyst
kiemu o tym mowy, mowy że
w nas postanowi to abyśmy wszyst
kie tego. trzeba. A inaczej. jeż
eli nie to samo, żeby się to stało,
to odmiłe to mowy ewiczyć i
żałować nie ma — zgrzeszyć ma
to mowy się tej nie zrobi —
Głupiemy jestem jeszcze ciągle ale jeż
eli to teraz mowy bodby mowi,
ni to jestem. odejdzi, chwi trzeba
się z tej mysły ostrożnie że ogłu
chnąć wszystkiemu. to zgrzeszenie
mowi jestto przygotowanie do
całkowitej a. i to nie prawie
nie obydwiebie. — Ale tajemny
jest wszystkiemu mowi

robiąc by potrzebny pisma, ja nie
bardzo ale chciałbym pisma znowu
podhadować będzie można jak Bóg da.
Pisma zagranicznego pisze o
niczem pisać nie umiejąc jako o
Jamberie – nasz agitujący nikogo
jako zgubny dla 9 Gub. który mieszka
a Kalisky, Kijowianiny źle bronią
nie tylko za utrzymaniem ale za
obowiązkiem dymu ci mamy pobijo
-ci którzy dla tego żeby Kilku proro-
-ków i djabłowiązów samo mają
-dli na Litwie zgięło, a dla żeby
niemiało Boskiej Ani ziemskiej mocy
Zniszczyć Kawał Kraju a nieb
Zajrzą za nią tu z gospodarstwami
dzieci. Po wojskowej części ci ci
obywatele mamy robią, majątki i
Zniszczone znowu na pan-
ych dachu pustkowiem leżą, przy
Komisja do Jekaterinoslawia tylko

wiele dzieci ma od innych
charów — Jeśli ty to na bedzisz
w Galicji na bedzisz Ale wiedy
i ja tego nie zrobię — trzeba ta
w Lublinie Krewiwicy zabawić za z.
pis Galicyi nie. Bóg tylko wy
ja ci straciłem bardzo wiele —
odobiłem. Do zwrotu na bło
gosławionych nie ma Praw —
Ciotka mi dobra — Hortis ani
na myśla ani na. N. R. mi by
a. Radbeno nawet nie pisał, z
telegrafem tylko do Walentego
żeby mu radi Boha 500. posłał
to odebrał i obrabia europejski
interessa podobno w Wiedniu
a wiosi isc w Warszawie za dwoja
dziecka — Tymczasem Ciebie proszę
się ocem i pamięci — Ucałuj mi
jak pojutrz odbiorcy — Twój L.

c. 63 Stryjenia
11 lutego 83 r.
1209

W życiu ludzkim za mało jest
czystej, prawdziwej a czasem dziecinnej
i zabawnej, jakiej z takich dzie-
ci i zabawnych przebitnej
rozumem — głębokiej wrażliwości
umysł z Tobą kochanej Zofii.
Słyszałeś nie raz o stryjaszkach dzi-
wnych, chybałych a może i sam wtyki
raś podobnego w Twoich opowiad-
aniach nie raz, choć jak mi
i my mamy takiego stryjaszka
dawno już bardzo chodzi
o piórku Twoje. Takim stryjaszku
serdecznie pro któżym rozpat
jakoby zgrabne, wcóś te wichr-
rozbudził i ma co
— no żeby na mało wichry, oso
— biadnie — i rozumnie, jak ci
się zdaje, że znam Hermy ty mo
ją. Dobrą bitwę zaprzyjaźnij
się z [illegible] w tym zimowisku do Bo
gumiła. Ta znakomitą bitwę
zjeżdżą zakochanych, na bitwę
do rozmaitych klas [illegible], do jak

nami k pani Rosenbaum. Pan Adwokat
Hłasko Petrow kłóry ją sprawę powinien
zainteresowanej do niej kilka bardzo
osobistych w sprawie, (która) (nas wszyst)
o pomoc do nas zwrócił, że przez
to pomoc ta jest jednostronna i przez
ta jednostronną, obowiązany ich prawa
dzić na swoim koszcie, takie prosi o dania
2. tysięcznych Milijon dolarów na ten cel
mi na dobre uczynki, z prośbą o przy
słanie tego datu pieniędzy za tysięcznych
którymi na kaucję dać po 300 r. Amerii
dnia ów jeden z nich. Posłaniec do Wie
nyki, jadącemu na koszta dać od 1 tyg.
do pół roku na podróż - Mówi się jed
nak od Konsulów i Ambasadorów
wiadomości i do tutejszej stanowi
dzą stanowi tryb jakim na kłóry
to czyli powiadomiony Pan Bóg
z pokoju tylko pieniędzy mogą kto z
przyjaciół ich do Am. i po 5 ciu latach pobyt
na zasadzie i obywatelstwie przez
tego kapitały stojące w Centralnym Banku
to Ameryce. Takie wynoszą 30 mil. dolarów
dzie wynoszą 45 mil. dol. oprócz tego
to Konsulowie Konsulowie i te mil.
to zapisane na 45 brać - Ojciec mają
żony i z innych, jeśli obowiązkiem obejść
dzi się jeden z nich. Posłani ci 4 mil. dol.
na moje żony ich siostry po 1 mil.
czyli co około ~~[illegible]~~ mil. 1,300,000

rozdziała ~~[illegible]~~ (wiersza) ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~

dalej do miasteczka w
a wreszcie aż i daleka stron
rodzinnych —

Jeszcze basso w uszach gdy
rozlegają się wciąż przykre
do Cichej — Ja tylko sama
płakałam, jak nie potrafiłam
nie tuli się Wincentego a
Kaplan chce wziąć
Kleinlein jedzenia weźmie
Kilka z obozu - Linia
kolejowa co ja przy wozach
wiejskich przeszło wiorstu
i długie kolumny jeżdżą
Dzień gdzie Kolumny
cie — Wracający się gar
obo. to wiorstu 100 (c
Jeden ich 500 r. dalej

d. 5 [illegible] 1883

[illegible] i [illegible] nadsyłają
dzisiaj [illegible]. Trzeba
[illegible] życzenia, jak na teraz
najpotrzebniejszego dobra to
jest zdrowia, zimna, ch.
[illegible] mam nadzieję.

O zajściu [illegible]
to do tyśki pomnijtaś [illegible]
ale Bortnicka nicma i nicma
z kim gadać nicem ze jest
ale to tyśka nie nazonia
a Bortus jak najspokojniej
[illegible] i to [illegible]

[illegible] i [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]

i dawna droga, wiele ludzi
jiuż wyszło i kwiecia wy ku-
pują po ½ rubla jedn. Za ma-
ło Bolszebeg wielkiego wybie-
rają do Konstantyna na dwa lata
a na nasz wasz nie to szko-
da i Kazia, przyjdzie i z Ko-
nstantyna. Po wczytaj sam
Muzo ma być wpisani bal
na dobrá Karlsruhe który ją
wiezie do Lodzi i to gdzie zosta-
ną Japonia. Niemcy wyszli
bi. pi. rad ze na swobodnie w Kró-
lestwie. Wy z Wami postanowi
dam z Siedlcami bo nie
bardzo uprzejmi Japończyk do
Warszawy i kto wie czy tam
kiedy nie dostaniemy — Wiesiu

№ 67 /

aufgenommen von

den / / um Uhr M. mitt.

durch

Telegraphie des Deutschen Reiches.

Postamt 6 in **Dresden-N.**

ausgefertigt den 1893

um 4 Uhr 20 M. mitt.

durch Pm

Telegramm aus / № / , / W., den / / 188 / Uhr Min. mitt.

C. 187.

9 - Juni 83.
21

Kochanny Józiu - Przesyłki byś
tu Kochaś przyjemność byłby dla
Ciebie Józiu zrobiła cała, wiadomość
brak ja mia, przesyłky ale zapewne
wiadomość mam - że to byłaby
dla Ciebie przyjemna bo ś my Com
przyjemność na tym świecie. Jyo
Ciebie wiele 35 procentach
że i to dużo bardzo i to zajęcie
w każdym razie nie zajęcie
tylko nam mia zapewnienie, bo
Kochaś nie co mam (tyle
pamiętam głowie?

Wczoraj nas gnano za koleja
Ewi przeciwpożarowej wiadomość, że
dzień przedstawienie tydzień nie

Вірю, що ти не вмієш і об'
єднану рішучо с[illegible] ні,
то найдеш засіб до вибачення
то дальше рішуче бо національ
ність знам ій ніякий зраз
-но ніякому со — Ще до того ні,
сторінок сміху і ніщо ніяку
обставу, було ніяк [illegible]
не [illegible] ніяк [illegible]
-ствідні і ніяк[illegible] ну
бічну ніяк [illegible]
[illegible]. [illegible]
[illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]
[illegible], [illegible]
-До того ні маму [illegible]

Wasze [illegible] [illegible],
[illegible]
[illegible] Waszem [illegible]
[illegible] Nieboszczki [illegible].

W nas [illegible] nie [illegible],
bo [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible].

Wasz [illegible]

Dn. 16 Maj '53

Wczoraj z wyprawieniem chłopca
Siergja tylko asesinowy za 50 r
zadzierzawiłem ziemię ich w całości
dojdzie. — Bartnia jemu wydzielę
taką w lesie pustkowie, przyjeżdża
tu tylko jeden drogą zresztą ode
mnie przeszłą i wsiecha bo ma
2 5000 r. długu od którego nazad
przeszło nie płaci i u mnie
już tylko 100 r. to mu na wiosnę
nie oddam na pierwszą zapłatę
bo rzadko i kosiec, jeżeli by Bóg
chciał przyszłe to jesienią wrócić
z. 15 tys. r. a na zimowlę klacz
za mą mogę 2 000 r. mam a
to jest zupełnie koniec z mą
majątkiem ziemskim i dziękuję
temu jest Panu, cieszę się że już
dni po 2 ½ ale zboże, sadzam i
płacimy przyszłego nie będzie

ja chcę żyć oddzielnie jemu
od Was mieszkamy przed kilku
dniami list, na który przyjdzie wy
cia. dziczyzny wtedy ci za to po
dobno i lepiej im płaci -
Zosia miała u nas i zgrzewcu
postanie bo mamy rozgrzewa by the
dla nii płaci - przyjdzie dno
by tu na zimę do kuzynki
Wicyn. i będzie podobno do Ty
czyna, tu był gdzieś w
dali dobrym humorze - ale my
Hiem za Ty przyjdzie do Was.
na wystawę tam ziję i go,
spodziewaj się Wszystkie jak
mam przyjdzie być z Wujem.
Obydwoje nam ty ulżyna dni lub
myśl i wrócimy prawie Ty -
mężowie jego ulubieniec to za
dalej Tydzień.

Całuj ręce wszystkich
a nad wszystkich. Ulica

że zapewnia opłaty zwyjazdu od
paszportów wyrozumiałą nie będzie.
Za to po 20 latach na ojczyźnie
słonej znowu ujrzę o przyjaciół
moich Konstantynach - Kalbów to wielki
szczęście! i będziemy zawsze razem to
boi chwil zbyteczny majątki zostawim
przedawnia ale będę wielkich to ku
pierwej niczem całkiem, chcemy nie
żeby mnie ale z pieniędzmi kupiec
niemca, czemu tak Kalbów to bardzo
ludzi jakiej pozycji Rzeź nie my
myśli prawdziwie żeby bez kupca pra
dać mogłem być to - ale będzie o tem,
nie myślę moje dobre jeszcze do Kró
ca a na tamtym świecie jeszcze
będzie będzie. Pisałem Chwała
Bogu mamy znowu moje tak
jakie będzie to tam dziecko moje
dobre szczęście mamę ale pójdą
i potem niebieski mamy wszyst
ko o Hermenegildzie moim ni
przyjedzie, kiedy brak tylko pod
nie wielki - Brak pieniędzy

prałat w Wilnie, był to wika
rym w Prusach i długoletni pan
dobrodziej —
Wyprawiam (i zamówiłem) mszę
którą ks. [illegible] za
siebie do jej [illegible]
[illegible] —
[illegible] —
[illegible]

Na Wielkanoc,

Wasz

Brat mój jest [illegible]
w Warszawie i [illegible]
[illegible]
[illegible]

Do Ojca Kapelana

Drogi Józefie — Siedzę w jakiś
dziwnym stanie zdrowia. Ktoś
stan dziwiejszy nazwałbym ogól-
nym zadowoleniem, odczuwa-
jąc przy tym lekkie zmęczenie
i senność. Zresztą od kilku dawniejszych, jakieś
przygodniejszych dolegliwości
nie odczuwam. Ostatnio zdawało mi się
nawet, że organizm ustrzegł się
przed tobą [illegible] choroba — ów pozorny
dobrobyt chwilowy, jeżeli nie
ogół mniejszy zjawisk przemiany
tego ciała przykuły mnie krzyżyk
do ziemskiej egzystencji mojej i ja już
o tym [illegible] cały na [illegible]
[illegible], a gdzie [illegible] ja [illegible]
[illegible] nie chcę zgadywać myśląc
[illegible] ostatnio wszystko myśl [illegible]
[illegible] być [illegible] [illegible] [illegible]
rozstrajająco

o Żonie i dziecku, powinieneś kilka
dni o drogę wyjść, wtedy wrócić do
Jerozolimy, odszukali do Tomasza z Akwinu
Jezusa siedzącego obok siebie w
Kaplicy pokornie bystro kilka razy
jabłko do ręki jednemu z nich
upuścił, przeszedł zwiedzał
Egipt, przez dwa lata, i gdzie
wrócił. — Wtedy odszedł
na drogę co do ewangelii kilka
byłaby nie dostrzega, to albo się
Pierwsze bitwa i [illegible]
albo Kanonizja która odpowiada
ustawicznie, wreszcie przy zwanej
miejscowości Fabius Thucydides nie
Żeby wiarygodnej i Mesjasz nie
mieli cyby to prawdy. — Ilam
jednak nadziei że by Jezus chrzcił
prawdziwy jezus i obcego wiedzy
go i nadobnego djabła. —

W tym momencie moją grzy
mienia to, mnie ta odmiana
do Hannibala co ich zajęcia jego
pana tygodni, zawsze ciało o tam
zgorzy jako prawdziwi prawda się
co żydowy, jemu nadzwyczaj nie

mnogo bo bolezni prej mrlo,
ej mnogo ojdai mi ij pozrijem
ozira mojga za prijemnost go
-ej lobi - Jaz dni tuin dylo
v nas mtodi ena djuštvo z mi
-ytz Jfp. Fizbicky, ena z da
Anni Tóoma - rychmuna v M.
ri, prayrdajna i hardo mi la
vaba, zyhrstalnu - v jidreem
jih mó ra zu mnogo bo jih
dovstba, pocinno lyo dymyaty
ena banka, ehas mydlí ge ij
z'ego poprami.
Jfore v nas bras, ad dni'llu
Aticem, praysda i v ecenu 19+
dlesda tyllo ge bo tu hab bra
Brikko bdrzi ij vpostorge ena
dyta - rnioma, jij i lato i puom
Chtady i zima - nadshodi a. jij
jimu. Lalia jale ~~Brenta~~ mich
z'ij bpou.
Lbapny Kojdana jiva li
f. Ut v Jeuna, bombumi eg bo
i gnedrni Jacij bej ma, jdro
ri ena bej lipen, Bozjemu a-
prinedy v truhoty ij mi ensiny
a. jiuby jali Bozjemli ami?)

je wiesz, z drugiej strony
Kajetan z pewnością się debiu-
cie bez zmian, to tej lata i ze
stroną - sami ich tam znają
i boją się, a Stan
Żeromskiego z magazynu na Dą-
bie nie - Kocie tego miesz-
wzięli na lato do Konarowa
O Jasiu zresztą bardzo mało sły-
chać ze Szwajcarii - Jasia sta-
ła na jednej mierze i polepszenia
jeszcze jest, ale bardzo powoli -
Chodzi z pomocą studiuje, zdaje
i w sytuacji trochę może to za
bardzo pomaga jej sobie dosta-
tecznie żyć - Wiesio ma się
nie najgorzej pracuje dużo
Wacuś o sobie nic nie pisze -
Wiesz co ja o niej słyszałam
w Szczucinie - na ów majątek
na 3 lata?
Byłbym bardzo rad, gdyby
tam mi pewne sumy

16 maj
22

Wczoraj pisałem do Siebie
a dziś otrzymałem list od Was
z którego dowiedziałem się
że na odpowiedź na moje
pytanie odebrałeś telegram
o powrocie, nie rozumiem jak
to było, gdyż jeszcze we
wtorek po odpowiedź biegłem,
więc jest mi bardzo przykro,
że moja prośba przyszła
za późno, może
otrzymania pozwolenia
Ciebie na Tojnicia Konferencja
by na 22 b. m. zostałaby
odroczona do poczty,
listu mi dzisiaj że przed
otrzymaniem Cię prosiłem

W zeszycie ostrożnie pisząc
że bezpośrednio od Pięciu
-ten, wyjątkowy ale na
-mi zgadzam; dzie-
-ci zie to jeo chrześcijan
-stwo ale bezpośrednio ziie
-wszy — chrześcijanie i ich
Ich. ad Stefii pisze że
dojechali do Boga ale że nie
-ma dostać Katarzyna wiecej
wiadomości mij to bardzo
bo ta bez granic; dzie
-ciecy stosunek ale ad pozdra
-wia gorąco ze ciemnego
Igo
+, to tej zapytanie zapis
-ujemy ij tiii, bez odwoływ
-ze ogóle sobie wszystko
chrześcijańskie ciosz chodzi
-ło ze pozdrawia, Bogo ij
Ciężka mia na pisanie.

D. 29 Maja
10 Rzym

przedawnienia o które bowiem
idzie, nie należy [illegible]
[illegible] jak [illegible] na
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]

Przyjdzie. Ci nieboszczy St
Gurnij i Pani i profesorowa
Wij Pawęp prawnuczki. Wam
ostobie.

Twój
Ulpia

Mitzöglichen. 1 Harz Berlin 25 Juni
1883.

B 17/4 Uhr

Mein bester Bruder

Mehreremale habe ich Dir Lust in die Hand gegeben um Dir zu schreiben, wie es mir geht. Ich aber wußte nicht recht da war mir für bekannt daß Dein Urlaub bevorsteht, nur immer dachte ich daß man auf die Alter und Gesundheit Rücksicht haben wird. Aber leider giebt Menschen denen Herz und Sinn ist Gott hat Dich zum Manöver auserwählt, so geschehe sein Wille, so wird uns auch alle am besten richten, nun Schicksal ist [illegible]

Ich will dann ich nach Berlin komme, ich werde das möglichste machen um es so

bald wie möglich zu Dir,
es gibt aber unüberwindliche Schwierigkeiten mit den Pässen die
man nicht überwinden kann
jedenfalls komme ich bald
und hoffentlich wird man
erlauben dich, liebster Bruder,
zu sehen – Er
dich

Dein Bruder

Alle grüssen Dich –

d. 30 Lipca 1883.
U Sienn.

Dzięky przyniosły nam z nieba
wieści o zmowieniu Twoim złotem
na miłosierdzie bo za kamień
bolesnego nie 2. kogo jeby nie
Bóg tem wszystkim przed ubogim
wozi bij dziś tu dojdzie - Chwała
Ci Boże że bij słowo w czyn ta
biedna biedna skończyła, że pisze
nie prosty opowiedzieć, ale to tam
za bad grubsze wiadomości - wyp
rzejam sobie, po przejściu z
wizji i przyniesieniu przyjaciół
nim do bardzo jak wiesz przyjdzie
bij się takie czasu zmarnuje,
to Szczerbowy dzień do pracy
najmniej w nocach i czasem
wszystko w całości, bierz jak
sacrosanctum Twój kredyt bo słowo
wiadomości na bycia za nic do nie
dlli i bijnotnie wypowiadał

nie będzie, zadzwonię zapytać się
Stacji go. - Wujcia jak w
trzeciej sprawie zawsze zapomina. Ko-
-niecznie Pij ja do Boga jedynie
będę w Tarnowie w [illegible] 2/10
Czytam wczoraj Wspomnienia
Żydka czy Pij dobrze napisz po
-wiedz - Kochanie wróci to do
Karlsbadu i Gleichenberga -
Gitmilem w tego ostatniego
wziąłem 400 r i byłbym mydlem
jakie mogłem najmniej i taj-
niego kupował mój do Czod
-nia pewnie Wiedeńczyk do Berlina
i nam przywiózł za 1 Pf.
[illegible] Cyklus _____ " 1 Pf.
i [illegible] Herbaty Guy 10 r. 2 _____ " 10

Rs. 214

Pozostało mi Trzeciej 186

którą Ci widziałaś — miejsce tam Ci
ój na nie ale serca nie moja-
Nie proszę Ci o obrazy ciała
ygiś, a dopóki mi mogą czas z Ja
rodi i nie pokoju mamy. bo ty ma-
to to najważniejsze, żeby Jakuś ogró
-dek pielęgnował mamo i siostry.
Wiesz to prawda dziś ja
ten mojej żony Bronisławka,
Adamowicz i Stasiek ni samiutki
czas jakoś przechodzi gniewamy
się tylko na pogodę która jest
nie dosyć — Wczoraj z.
Ówczesna byliśmy we Lwowie
i za Kasi dwa prawy gdzie po
bożym grudniu dla domu
Różę, chcę sobie za Stanisławę
wybudować na jesień.
Pokój dla ciebie Bolesławie
Brzeżina która, ci pamiętasz

Jeżeli to nie ma projektu
z Bucia w Wołkowyskiem
powinno być Wołkowyskiem.
Jak w Kolejkach
jego ojciec
Ilem Królik
a mu przykro będzie
obaw, że to
Boży

D. 22 Wrzesień
4 Marsz

Kochany Józefie – Minęły już
prawie tygodnie jak dostałem mój
list. Twój ostatni, gdzie
milczałeś – Twoje podejście, wyraźnie
z zadowoleniem, świadomość że
znowu wyruszę do Berlina,
ale w Twoim prawdę niewiadomo,
a co im Tam zgłosić – ja
jadę i nowe przykrości nie
muszę odczuwać, pewnie i czysto
my Kamieniu na nerwach
która mnie dokucza i nawet
niemoże ich ze to uleczać, my
wiara nie stoi na innych.
A nas nowin mało, że pobyt
jadę do Romanowa z ostrze-
nie z moje dobiegny chcę na

bróżko do kasi, bo tam budzi
dla nas domu i rozmaicie ci
na tem się to zamiewanie.
Ucieszia przyniosła ci to
zupełnie do nowo wynotam
rozumego dla siebie pobojn.
Bawiła tu przez dłuższy
czas siostra Stefanij ale ze
-jścia, my i mnóg zdrowi
-my jrami, a przyjaźniej
ni rozjnego niema a za
mt. by jeżeli dajo pobra
-tem i mnóka. Bronpatra
mi dotąd kamnitem —
Ale nie mamy co tam by
dzie z Białowon. to prawda
że to prawo ale. Komm

niemiecku — zapewne w Galicji, zresztą i dotychczasowi nie przypisz- Fonia, znoje bytna w Rosji i w Warszawie, widziała Rosję i Sy- beryą, od tej że autorka mó- wiła, że się z tobą widziała, że się przebywanie potrzeba gratów, a pomimo pomawiają się do tego stopnia nie najlepiej będzie jeżeli mi to zaofiarujesz sobie jako pa- miątkę od siebie może dziecku i rodzicom zostanie — bieda o tym dziadkom wspomnieją! Ciocia mamy niezgotowy, wy- dzi pod psem i golizny się boi, wiecznie coś będzie bo- że biada to- pewno — żydzi dla się w Radomsku za jakiś

projekta na Antonij ale h
jizyu nii jasnu, a przytem
sala sam Swidno a jakykol
wide druzyj, ze ona sinu
ij ij dusyka i stary, Mama
zostai moze, a na wiesyn
na ty chorob d'labratorb.
jizyu wod nie wyzdrabjono
Bydj zdrow Kochany Mamu
Niezapomnisnaj i Kochaj

Ulus

Zulja

(obrazek jego byla moja, mnie
ci iesno —)

D. 5/17 X 83

Po powrocie Wam z Rawia,
tyle, ledwo jeszcze dla obejrzenia
założonych pod domu dla nas
fundamentów i okupów protestu-
jących przy ofiarowanym parkan
jak najrzadziej li dyjkuję, mogę
znowu nadesłać list z skupowaniu
po 12 r 50 kop. tego na teraz nie po
trzebowałem i nieczem co mam
z tem robić, jednynie jeżeli ty
do Kupiń czasu zupełnie będzie
to ca nia, ale bardzo mi
to z tamtej rzeczami się stanie, mój
niby być z bicyklej sprzedam ale
termin jeszcze na to nie ma
a Kostia który to w miesiącu
ma dlugi mi polecający li, z oos
-mailami o-robami stratuje o
-grzedaż Białod. do nieistotnych
Dlatego wzięć radzi ale dobrze
ogłosić nie [illegible] i [illegible]

w Zamczysku - i by prze-
Chwała Boga, byłem w Kaj-
-fasza i znalazłem go nie wiedzą
przyszłe chwycone ale mnie
-dzy chwytającymi w ro-
-ce, biedak gorzka zapłacił
za siebie nie uciekł i przed
przychodzi mu z trudnością
przyjaciołom odbiorą przyjaciół
do Boga ale przekonałem się
że nie to prawie przyrodzone
Co do mnie to czuję inne ja pro
-bafię ciężkie i ydzie na fa
-bicie śmierci, a nawet przy
pomnę ci się czuję czu
-ć ydzie przed nikim ja
-ć jako w Boga stóp ich i
ciągle Bóg dla mnie
motywem, dalby Pan Bóg jeden
raz te twoje słowa słodkie
się mogły — pisać a ta tak
przyjemnie, nie było czuć
ale żebyś i nie pisał to czuć

że być umarły ale że nie ludzie
się dla pieniędzy ale pieniądze dla
nich, to umieścisz biedę; myśl jak
można bo i mnie brak 20 tys. rub
kapitału, a dla tego jakoś sady
dość ładnie na zimie —

Pozdrawiam Cię Kochanego i Panią
Matkę zdrowia życzę Ja w Bożem
imieniu mogę się zabrać jego posyłam
ja a choć zysku nie ujrzę żadnego
żadnego ale pewien i nie tak bardzo
ale a nadzieję mam, że stoi tysiąc -
Ale Kochanieńki interesu nie lubi
bardzo spiechu jak ci tego spie-
dzenia żal a Bóg da i obiad
5 tys. rub. wtedy biedy Ci dopła
cić nie 25 tys. rub. jakoś ja wiem
nie myśl tak bardzo niepotrzeb. że
Cię mam tak dużo robić interes
Mama za być dla dzieci bardzo
dobra, a że nie stanę jutro,
za 40 tys. rub. i brzuszysk jakiś
i to mnie ci nie dostanie — Ubocze
z chłopcami za bezpieczeństwo
W wiadomości chodzi o pogodę

Tadra, zmiń zielom i dla gospo-
-dary nadzieja chwó na zmyrsky
roku dobra a miadomo ji. Spes unica..

Joania pszeniczna tej dobro
Zyrtni urodzibiony dla niej
zmiybanie, zgdy ji. iij bydzi
zygodnij a przytem za pobyt-
-oraj a Zyzhowa podlisia 460 z.
tu ja ij z zmiuszą dano by
niam a kajetan daje na utrzym-
-nie nam domi, bydzi mig mia
la to samo i 460 z. brat bydzi
(zgili Bzd. gospan?) bydzi co miesia
domi zygotowajonym. córkom, kto
miesiby potrzebuj bzo gotowe -

Bądź zdrów Kochany brat
i domoś o sobie

Twój Siostra

d. 24 X 83.

Przedtem chciałem
Ci przyjemność zrobić, bracie
Kochany, zrobieniem z dwóch
najlepszych moich fotografij
2 kolorowego dla pięciorga
Tobie, tzn. Ty piszesz o ilu
staraj się dla Bogdaniora
dostępnych z małą zmianą i
te fotografie zdaje by się
mogły sobie np. zamiast
Kasi siedzącej na tamie
przed domem grobli bijącem
z fujarką w towarzystwie
Kap. Sobolewskiego (którego
mam w albumie b. podobne
go i Langalia którego z pamię
ci mniej więcej zdołałem si ad
hoc wyjąć) mieć fotografię.

jidnak postanowiliśmy przejść
te wszystkie miejsca, które żeśmy
mógł coś zrobić, i przy tem
sami nieśmiemy czy zgłosić
propozycji o bóżnicę, słuchać by
-dzie, co każe ... nasi my
pewno nic robić propozycji.
Orgel. żebyśmy mógł ~~do chóru~~ na chór
z gdy chcieć —
Co do fotografij, które bi/ro-my tam
na jakiej ulicy, ale to już na
prywatnie, Kasia jutro przy
jaśniejszej pogodzie, czytając
książkę na 2-gi Kasia idzie z
Tunią — mam dzisiaj ni w dobrym
U nas to wszystko po stare
nie — Jadzia niemka już
na dobre, my zdrowi dzięki
Bogu na Boże Nar. zjedzie
mamy ni Jadwigi dzieci —
Dzisiaj przesiąga ni u

nas, kiedy niekiedy bywają
przymrozki tylko i roboty,
co potem idą wiązi – Na wsi
ki przypadek chuj się boha-
tai o paszport bo możebyum.
Ci ij dają do czego mój tobai
czy w Brasii czy w Anjerku,
jeśli ij kaun pokrotaja. –
A je paszport kabi nie jest
żadna kontrowna, i liści mowa
Żeun niech mie będzi sobie.
U nas tu jest coś nigro
– Sumiatego, zboża w agóle
Był urodzaj widzi drudzego.
Bubki nasze spadają do nii
bywałyś Kurosio, co pozimno
– by ceny zboża podniosi, a –
jednak te spadają i stagna
– Cja – obrudna to polosieni
abywatelś nie czyni żadne
gólieu – co będzie dalej?

Kostuś ciągle w [illegible]
[illegible] koncesyj na jezioro
na mocy czasowej (tylko)
a tymczasem groby grozą nie
dagosi i Białasow. Tak jak
mówił Jachotkowskiemu, że
zanim Sabisz tej aktsyzyj nie
dagdowarzy, bo kupił prawie
bez przetargu za pozwoleniem
Bożej żeby wynosił, jest obrotny
i gospodarny a że na kilkoro
dzieci i potrzebuje mocno nie
Bóg dopomoże — Brzuchy zaczęły
przyaresztowane, ale czy będą
[illegible] i kiedy — przesiedz
Sudno — a szafie pracuje
Jan i żeby nie Kostuś [illegible]
mogiby ci interes załatwić
ale o to Sudno, boby go to
opadli jak chart zająca
Bądź zdrów Twój Zenek
[illegible]

LCH

11/13 Grud. 1883. 244

Śpiesz tu wysyłam z drogi
do Rowaniowa dokąd na
jutro dnia mych jadę, a stąd li
w niem życzenia bynajmniej No
wego Roku — i jak najpomyślnego
skończenia tej smutnej utrapio
nej sprawy, która może i z
winy Adwokata tak niemiło
zwłócz się musi, w Warsza
wie tymczasowem pomiędzy
oglądają się drżącego na
wielką taką sprawiedliwość
a przynajmniej prawnoś, choć
i tą dla polaka innej miarki
jej miary, dawnemu prawu
przeciwne i exekwowania ich w
Król. Pozuańskiem — a i wybor
Adwokata był niezręczny, bo
gdyż żyd prosił nadaremnie się

sobą interesował, i nieszczęście było odjazdem Warszawskiego który co tydzień opiarował, widok tamtego może sobie za za stuty praeżytym gubieniu godała tu a pewnością by tby sobie w domu miał obrazu osobistości jak Twoja, odezwę ty od tego pra-klętego prawdu jeżeli nie.

Szczęście jak było miał, nich kontynuuje będzie zniecierpliwy jeżeli nie mniej jak 30 r. przyjmuje ci ją zapewne sam bo paszport już ty ale przed Nowym Rokiem wyjechać nie mogę ma ze mną u nas tabu golizna jak ja nie pisz nieboże a protem na Twoją przyjazd dzieci i obiecało mi ty z Rumunami a protem na Nowy rok zniecierpliwe Ludo etc.

U nas dość pisy nie ma, nasz
dni przymrozkowo potem dniy
dżdży i znowu na cepo. —
O Bydłomu za złe radzisz jeść
li za wrzynanie nastki brak
Hleo r. to Joasia zawsze mu je dała,
tuż chuć rzemyły oddał do Kapała
i płacił za nią 300 r. Zdryzdrała
by, tu nisiukał gdzie ij nie kupić
nie będzie a brać pieniądze.
Radzi dobrze że tam bezemowie
ale pobo Wandzi robi życie nie
wygodnem; Bydłomie ciągle
w rozjazdach przez ij chuć jem
dnie dziecinne zostawić samego
za złe nikt brać nie może. —
robi to wprawdzie czasem nie bar
do fryzjerki, ale w ogóle ja bez
to nigdy idzie i jest nadzieja że
może nam to ij uda — W Ko
marowie nie bój nasz ojciec
z dalszych bo bliskich zgoriadów
że tam tuż całkiem nie ma

i żadna z tych wielkich majątków
ani do żadnych dóbr ani do
ich sukcesorów nie należy a
niektóre po 3, 4 razy wtórnie
ligwidowały — Nie zazdrościmy wa-
-szania w Wapteni bo zajęcia
i tu wyrobkać można a jeżeli
Pan z tąd za drobno, może wra-
-cając będą tam chcieć to bardzo
nie po drodze — Bądź zdrów
kochany Braciu miam na
-dzieję że do widzenia

Twój

Stefan

83

D. 3/15 grud. 1849 Kupiškis

Jau tydzień minął od
Twego odebrania-listu, a że i
gazety czas zamawiony minął
nic nie mamy to się dziwię z Tobą
czy się gazeta Twoja nas wyrzekła
i co gorsza, chuć wszyscy cy
żyjemy i mogę wyjechać z tej
wiejskiej pory, A nas od
Wilna tygodni cztery zad za
brew się na dziwę, cy by przy
wiozły a nawet przysłały.
Listy vaszy tesz gwoli
przyczyn zgineły i wiadomości
dogi nie mam żadnej. Siedzim
w domu, w Kamieńcu, ale
na Wigilij do Romanowa nadi
jam, potem zdaje sam do domu
i dziadunia [illegible] przyjedzie

Chrześcijaństwo ... a potem gdzie
z Rzymianami - Ja nie bardzo
jeden dzień a przyjdzie wszyscy
nie z biblioteki - która czasem
gorąca czasem ich przyjdzie a
i my nie wiedzieliśmy podobno
czasem ze głowami, przez tożsamość
ich dziadów Lubo - A nas i co
niema i przyjaciół nie ma czego
i golizna okropna i nikt zgoła
do nas nigdy nasze nie chodzi
a tutaj na biedę nadzieja jest za
gdzie a Gorzia miejsca tu ale
biedaka ciągle na gwałtownie
nia z córkami zostawia
Dzisiaj z powodu wiejscia
ich nigdzie który stanie wszystko
i ostatnimi Gosi, i z jadzia
która jest w zakładzie wszyst

-ków z Grodnia. Z niemi widzi
niemi troche obchodzili, przed ich
dawnymi czasami bisk. Stan
Aleksandrowicz od Kontynia, który
dawno przyjął sakrament
chrzcu, kapiele i złe dziwa ich
niebieskie z tąd Korzyści, pozwala
mi za-brać egzemplarz zdania, dla
niektórych ich obyczaiów
-tania i mianowicie czy ich zydowie
potrafią, a tabiz niemieckie Rabiny
będzie Nauczają na zydy, bo ich
wolał kupić.

Umarł nasz Chrystus. Boga
biegu jej Jezus chodzący dal-
ma, coś przebiegł z tego cie-
cieczy i z grubiejszych. Tadeusz
Chłopicki, na tabo mają go tobie
za-brać a na jego miejsce

Ah — Wam nowy [illegible] Słowik
Tygrys [illegible] stanęło [illegible]
[illegible] i [illegible] a z [illegible]
[illegible] z [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]. [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]

Nikbyt dawno pisałem do Ciebie,
Kochany Braci, teraz znowu się
słów parę - Nie smieniło ci to
nic mi z tego przykrości, tylko
mię żona na parę tygodni opu-
-szcza-jedzi do Kiasi gdzie bardzo
dawno nie była, chce żeby tam
fundamenta dawnemu grobowi to-
który zrobić zbudujemy, bo za-
tak jeden wujowie mię zajmowali

- i ojca gospodarstwo w nie obra-
- nijąc. Brzydzi który tedy z.
[illegible] stanowienia [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] na czas
[illegible] dla zamienienia rzeczy
w praktyce, jak [illegible] i jak [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]

tej gwiazdki bardzo mi to/trwoży
to przed Soby 20ta. Prawda mimo
to Bóg mi pomoże, mały Stanisław
będzie z nas dorosłym mężczyzną
Najbardziej na jego bezradności, jak
i na nic to dziecko przywiązuje
tej nie uczuje idzie to mi z oczu
na zawsze, jestto ogromna rozpacz
z mojej strony, ufam tylko gwiazdce
mi uszczęśliwi jego. Chorobę to
ich obojga na którą rady nie ma!
Miał zajechać do Wiednia i Berlina
wracając z Francyi ale związku
go zdaje mi się go znalazłszy się
na Kolei musy z kopyta do domu,
przyczyna chorobą dziecka i tego
obawy!! Dobrodziejowi tej osobie,
Polecam gdzieś przyszłości
zdrowia, tam miłości i szczęścia gdy
mówię oświadczał się i wszelkiego
na zabe przyszłe. Ja bez nadziei

jakżeby żyć — Kiedy to tu będzie
koniec od Litwini? Kiedy ja się
wyrwę za granicę, żeby niemiec
nieludzkie to ze tym sobą, żeby
nas nie przeniósł do — i zupełnie
ze i tej Rusyja Polski nie latwo —
Kiedy przyjedzie do Warszawy —
Jak pisał do mnie przed rokiem
Duśmani że bardzo zabudowany
Wszystko tu nas uświadomił że Kro
-niki mogą się skończyć za tam
jak rok 6ty — bardzo dużo.
Ludzi bardzo jeszcze cierpią
i pewnie będzie go bardzo. Ale
nie ma innej drogi bo
-do nie mole.

Bądź zdrowa Kochana
Całuje Twój
Cię Tyle Cię dusta?
Edward

Pasztetów nie 14 a la 1 ℔ ℔

Za ogólną sumę 21. 50

Za jest 14 ℔ a które pisałem

Pamiętaj resztę. Dużo tych

Opakowań. Surowka,

1 ℔ za 3,20

1 ℔ za 2,50

1 ℔ za 3 —

Kochany braci — Twój
list dostał, z robiła się
chyba mała bydła — Ale
na dwa dni po pogrzebie
Gorzycki wyjeżdżają
Dni pięć nie bezpieczeństwo
mięsto i w komorze się
Jaszyta ale banda mocno
osłabiona i musieny ij
wozak i tydzień żeby
nie dostała, pieniędzy
list ogłoszenia i zrobiła
ij bydła dato, skutek
Bogu — Ja to ij pogrzebie
miałem być w Romanowie
na turalnie zwyć się
i drugo pisze dzień
bydła gmuszony.

Jesień skłania, ranny dzień jak
w lecie ale ile gorętszy nie
dobrego na zdrowie przynosi nie
można bo mgła nadzwyczajna.
Pani to inny klasztor Matka Boska
wcale inaczej na świat patrzy
niż ja, biedny człowiek. Ale
o Janie ani o niczem z Twoich
wiadomości nic mam bo na
listy nie odpowiadasz ani pisz
nic.

Kajetan powiada, że
zgromadzi dużo ale prawdziwe
zboże nie widzi nigdzie.
Stasi Lewicki ożenił się
bardzo i dobrze ma się dziś po
rodzi, jak mi pisał mieszka

до 200 р. тисячей сильною.

У Пресвятій Катедрі Бут
ному, зі складки отримання
ну до нашого дідного Кодекса з
1583 р. забрано тепер на Ребіни
на Василівство обдержало ці вбо
гої грошеві суми, тисячами
і тисячами з одної Кадзуб
ні, якими наповнили мистецькі,
коли 27. і. р. за Відновлено по
ну тисячами Кодексів тисячу
Ростиц ель. з бази Падуанці
тисячі, Кодексів тисячу тисяч
Кодексів — тисячі тисяч
но і тисячами тисячі зробл
тисяч Відкрив тисячі тисячі.
тисячі, Від Відкрив
тисяч. тисячі Ростиц, тисяч
ні тисячами тисяч тисяч
тисячі Кодексів тисячі тисяч

Благодарим Ви за всичко, за което
ни писахте сега. —

Бъдете здрави, мили Ваши
деца и Бог дари сили — Ваши
грижи и грижи.

Ваш
Ив.

Здравим Ви за всичко — за
— нашата и за нашите
— нашата и за нашите
— нашата и за нашите

Mój Józefii – Eiste Twój prosiwy
odebrałem wczoraj i spieszę
ci podziękować za Twoje za
-chęcenie co do przyszłej daty
Twoich przyjemnie, a te przy
-szłe bynajmniej nie myślę.
- Tam żebyś to zrobił, po ty
-trzymaniu listu jakoś tam
nawet jemu ci wspomniałeś
o tem ale się stało – Nie
pytałem bij dajże najmniej
-szego o bonifikatem z nią do tego
nie miałeś, tam między
to domem jest dla mnie
Twego sera – Wszy pamię

że i na mnie zaczęsz.
Zawsze twojej —
Pan Dziadunio przesłał
mi wczoraj gazetkę, która
mnie bardzo ucieszyła, ale dłużej
od listu będzie. Obaj ci moi
szyta list ładna i cichaca
i jak ci odpowiadamy nie
że ci będzie miłym gościem.
Za dla choroby będzie dopiero
pojutrze nic nowego i tyle
chwil gdzie prawie ale widzimy
i pilnujemy go żeby się nie
zajęczał — W poniedziałek będzie
znowu być w Warszawie.

Na kilkudniowej rozłące zamy
kać dzień szczerszy pozdrowienia
i uściski i gorące życzenia —

Wszyscy Ci serdeczne
Wszystkim przesyłam

Twój Ludwik

d. 24 Stycz 1884
5 Lutego

Blatt Nr. 32.

Leitung Nr. 6394

Telegramm Nr. 44

Aufgenommen von

den / um Uhr min.

durch

Telegraphie des Deutschen Reiches.

Amt Dresden-U.

Ausgefertigt den 15/4

um 5 Uhr — Min. mitt.

durch

Telegramm aus Worte. 188 den ten um Uhr Min. mitt.

Blatt Nr. 18.

Leitung Nr. 1894

Telegramm Nr. 4

Telegraphie des Deutschen Reiches.

Amt Dresden-N.

Aufgenommen von

den 4/2 um 2 Uhr 4 M. V mitt.

durch

Ausgefertigt den 4/3

um 2 Uhr 20 M. N mitt.

durch

Telegramm aus Worte. 188 . den ten um Uhr Min. mitt.

C. 187.

Blatt Nr. 83.

Leitung Nr. ....

Telegramm Nr. .....

Aufgenommen von

den / . um Uhr M. mitt.

durch .

Telegraphie des Deutschen Reiches.

Amt Dresden-N.

Ausgefertigt den 19 3

um 11 Uhr 30 M. 40 mitt.

durch Emmerly

Telegramm aus Worte. 188 den ten um Uhr Mi. mitt.

D. 29 lutego / 12 marca 1884

Gazety przynios[ą] nam wiadomości że li[s]t Papieża o kolonizacji, nie wiemy o ile to jest dokument, mamy tylko że pomimo tej widocznej sprawy żołnierz tej dla Kościoła tej jest dobrze jest. Moja tej myśl[i] z. J. rannie Wiemy, to jasne że tej pieśni, wyniesiony ze podkładnej wiedzy, mieszkający tu[t]aj wszyscy tudzież jak wiemy ja[k] wy[ż] mogą i mamy że tego nie będziemy, spokoju i klimat jeżeli nie naprawia tego co jest jest pozwala przynajmniej przedtem li życia a zresztą jak katolicy Kanadyjczyk garść jest katolicyzmu tak tobie zmęczeni i biedni nie myślą[c] i mamy, bardzo że

Liebie —

Wyjechałem tutaj wczoraj do Warszawy dobry mój pobyt Kazi z nami — dzisiaj wyjeżdżają a — dobrej jej zabawiałem ją w domu i odprowadzę ją ciemnem, widzę więc będzie zdrowszym (bo myślę) odpoczynek i wyjechałem w nadziei w krótce przepadek zagraniczny Zabawiłem w Warszawie dwa dni jadę i musiałem do Malborga i Wąpelsk, przedwczoraj Pan Henryk Kolibki Kubus Wągrowiec który napraszał abym u niego dzień w Wąpelsku spędził ujrzeć i z sympatycznej Pani Heleny obecnie przyjąć, Pani była bardzo zdrowa tę wiadomość drugiego dnia pobytu mego — Na oglądanie Twoich obrazów i zbiorów pozwolił mi uprzejmy Właściciel a przy tem bystrzy w Sztuce nad wszystko czuje teatr. amat. polskim

i na balu gdzi poznałem żonę
mojego ś.p. stryja podkomorzego
będącego skarbu Wapnie i pod
względem gospodarskim i pozna-
łem bardzo mi był ludzi P. Teod.
Wonsowicz. Patryjarchów tutejszych
Jakoweśmy tylko jeszcze nie mogli
widzieć Ks. Alfonsa Sier.; i ukazał
się Salbanem który jemu sprzyjał w
poznaniu, do pojechania jak i tam
czasu nie miałem, chcąc być kilka
dni z dziećmi; wróciłem ~~gdzie~~ stąd
do Warszawy gdzi dziesiątek dni prze-
byłem — widziałem Grafję, Jasia
który był bardzo cierpiący na
catarakcika dis gdzie, ~~że~~ co widziałem
~~widziałem~~ niemi ~~widzi~~ żeby był bardzo ucie-
szał się, ocuszem na radość
wybrać się jak tylko tato, a ma-
mę widzieć się ja potrzebuję —
obiecał mi na koniec dzień
dzień w tym roku 1000 r.

Okoliczności sprzyjałem że jest bardzo
a mamy przed nim o tem, a że
Rozwadzkiego że, jakąś bajkę
ciągnie pisemko, projektuje przez
Romanowo że który wynosi
nie coś około 1000 tys mk. - pły-
nąć że tam na dziale miesz
wynosi, wzięty Rom. za 15 tys.
mk. za to wybrał 100; nie,
nieznaj wzięty jeszcze 1000 - nie za-
-tem z kontraktu! Choć przedaj
nie ostrzeg bo gwarancji ja nie
mam na nie nigdy, i na to
wszystko - a przytem wszystko z
-by mi kupić pralaz -

My zdrowi jakoś na
wsiach Stefka wisi Odra do to
-dzieci gdzie tata przyjedzie i moja
myślą jestem. Żona u nas
zdrowi nikt jest ale tylko przy
-wszelki bez ciebie - Choć za
-łuję ci pozdrowienia, Żona tak
-że Twój Brat

Emil

8/20 Sty 84

Wczoraj była i minął Nowy
rok tutejszy na który do Kapli
na zebrało się sporo osób i nie
dosyć – Była Kajetanowa ze swo-
imi dziećmi, Stan Dumicowski ko-
ń wyciągnąwszy i ledwie mógł pie-
szy pojechał ochłodzić się w Mińsku
miesiąc na jak długo było
całe gniazdo z dziećmi i gośćmi
Jak się zebrało tego 50 osób na
turalnie bez tańców nie nie obe-
szło, było zajęć dość mroku a na
to tak duże zebranie pani ni-
gdy się nie zdarza – Tenaj mówiło
wszystko do starej cioty, ostatni
goń nasz Kasia wyjęła i zworu
szyła panie – –

Zapuszka jest już u mnie ale
jest bardzo grubo robota i najmniej
kosztowała będzie z pewnością
koło rubla i 50 k. nie dam bo mo
że mnie będą niechcieć tych pie-
rzy nie warta, a ciemna bardzo
jest roboty, odpowiadają się
nabrałem przekonania że na
wiosnę będą jakieś zapewne

z tamtej stronicy czytowniczej
przeszedł którego dnia było w
Jerusalem, do którego mogi przy-
-nieważ być, skąd sobie
gdzieś odkłonu od sprawdzi ale
wreszcie zamiast który jako
by przed być z bieżącym
-iście swoim. Przyczyny
Boże miadomości od Ciebie do
-bym się zabrał jeśli gdy do ma
tego pierwszego listu miadbio
-ą myśl poczęć bo w takim
razie nic być mógł jej przy
-jechał gdyż pasjon czytuje
a drugiego wyjaśniał jej nie
będę — Żebym przyjechał nie nie
wiadomo z Ciebie ale z miasta
jest w Warszawie dobre mo
dalibo i i by swobodniejszy być
—

Dzisiaj jakimś tam mi
paradnym mróz i śniegu
ja sami na spacer pobie
gnam odbiga i dzisiaj i tak

ciągle, w tym momencie bardzo na drogach ze śniegami trzeba –

Jak na różne z trudnej drogi kto tylko z których daj Boże żeby wybrnął pozdrawiam Chrząszczyki o ile mojej może służyć radzi go – Tania jak to my naturalnie, miała ró- -wnież ale ciężko chorowała trzy- -ma tę opiekę, pielęgniarkę do niej ogóle się jak wszystkie odpisuje.

Zawsze u nas – zdrowa – Kajtek już pisze się tak nie kolana pro- -szę kłaść się prawie ciągle ze- -bi w fotelu bo nie chodzi bardzo nie jeżdżi w tym roku do dru- -gówek, nauczyła i mnie bo mi boleć w ramionach i palce bolą, może go podtrują, kogo nie wiem ale nie mamy chy- -ba czas pokroi.

Jeśli jechał będą chyba jakaś ze Pragi, napisz mi z Tatr- -omi do kogo mam list bo nie- -by tylko pojechał do miasta – Będę zapewne w Kam. Zdrowia

Kłóciuchowi wyjść pozwalam ale to
bardzo stary człowiek. —
Napisz mi o sobie i bądź
Zdrów Twój

Lucjan

D. 15/24 Styc. 1884 r.

Wiadomości listy mam jakoś nie dość poprawnie chodzą. Piszesz mi o chorobie Fani, podróży Frania do Kijowa, to go smutno niezbyt zasmuciło mnie że Fania ciągle słabości pozbyła się na dłużej i że ma się lepiej, mimo że Franio pięknie i powrócił do nas po powrocie jego był tam Stanek ze Stasiem a z tamtąd wyprosił tu przyjechali, chyżby to miało być coś nowego. Bardzo mnie – żeby tylko się Fani nie pogorszyło wiadomości z dawniejsze –

Zapomniałbym zapytać jeś sam do mnie napisał żebyśmy się z przyjazdem nie

Spieszy, że mój pan zaraz
- dowiedz listem lub telegramem
kiedy mój może żonkem i to
jak prosto z podróży mojej
do Drezna odrobiam, a że
chcę z paszportu korzystać
muszę najdalej pierwszych
dni sierpnia (marca) wyjechać, więc jeżeli
- chcesz abym przy tobie
Ciebie nie miał więc mi po
- jedź w wrześniu bliżej tak
- być o tamtym zapomniał,
przecz mi to mi oto tak że
i sam nie wiem co zrobić -
Spotkasz w każdym razie
może będzie dotąd nie nie za-
- płacimy bo ciemna kasa
i niemam mile, jak żapła
- cę to li prosiem mile -
Jak jest w Karolinach bo wiej
- entrepryz b. tanio, a ciekawie
na potem sam bo i tak jest

- cit a i moje dane mu 3000 r.
bo jest 1/10 całego mego majątku.
piszcie obrótnie — Kasia moja
chuda i u nas cisze znowu by
- ło nabyć nas Bóg ich -
Dzieci nie mamy przynaj
- mi - trochę pieniędzy - odrobię i
da. capo a se i alfine ich obejdą
zapewne prawdziwej żony nie
ja nie dochekamy —
Wybieramy się za dni parę do
Miasta do fiakry żony mojej
która sam gamiętą kata potem
mamam i siedzę w domu ch.
Kaja chcesz pewnie jeszcze od
Ciebie — Tymczasem Bądź
Zdrów Twój

21 Stycz 1884.
2 Lutego

Równocześnie z tym listem
moim wyprawiam Ci depe-
szę, a kapłaty za nią mojej
się nie turbować bierz ja
na siebie, mam bo-
wiem się tak przeciągnęło
i paszport przed się kończy
prawdopodobnie przyjść mój
odłóż na czas inny, a chciałby
się gdzie do Cannes wyjechać
dwadzieścia się potrafię — zresztą
się boję tam bardziej nie mo-
gę że mi nas mieć mamy
zachorować i choć dotąd nie
niebezpiecznego nic na, modlę
wybyć niespodziany jakowy wy-
jechać i całą przyjemność
z widzenia Ciebie bym stracił
spieszę się z dodatkiem z po-
— wotnej.

tim bardziej że miarkuje
2 listów Twoich, na nie Ci
żem postarał emi rozpo-
-my nie jistem, mogę to nie
odłożyć na czas inny, w
każdym razie gdybyś chciał
Aub potrzebował mej widzi
na usługi Twoji będę, a
bez tej pewności nie chcę
czyto bo nie przyjmuję
nawet żebym myślał że ij
tu przyjazd kontynuj no mo
-że — U nas tu tyraz cie
miasna, co za rezultat
z zimy takiej będzie trudno
przewidzieć, gdyż mrozy przy
da, jinne zaprzowne pięk
-nosne do naszych stanów
gospodarstwie rzadko mo
-gą, skazuja) w handlu

Zawsze i wszędzie sobą
- cały twój Marian -

Joasia trzyma się jak
-ko tako, mogli o wyjaz
-dzie do Wersalu rozmawiali
Rudomino'wicy na wiosnę
gdzie ich za 800 franków
jak obiecali. Kajetan troch
czasu pisał, nic tam złego
nie ma, a od Emi mamy
już uspokajające odpisy ze
Szwajcarii. — Czy pamiętasz
-czytam, który w ogóle bardzo
się podobał, myślę jutro
pomówi Nieb. Jakub i czy
pisze co będzie?

Moi ukłony Ci/mu
zyskaj ja Ci serdeczne
pozdrowienia Zawsze
Twój Emil

Joania po upalowaniu osatki
dała do odstania, Klameszky
rzebuą od Książki stanij
będącej w ciebie „Korona nie-
-bieska„ ta Klameszka w pa-
pierze wtojona między pu
-dełko a płótno. Każ zajść uwa
-gie rozrzynaić i rozpakowy
-waić żeby nieprzyjemnie
nie wypadła

d. 3. Marca 1884 r.
15.

Z znowu ok wyjrzał i znowu oby li życzenia choć przynajmniej nie ziścisty by bo ok ten cięzki był dla Ciebie, a.. i dla nas takie pod finansowym względem jakoby.. daj Boże lepszy!

Przed paru dniami była tu za długi licytacja pewnego mebli Kochmana, choć część usunięto i może by jemu dostali wszelki wątpię czy w całości to będzie ale na to prawdzie nie mogliśmy zważać jak i na wiele innych licytacji - Zmarszy część była przy za ok 300 ja kupiłem a reszta sprzedana dali drogo -

Papiery, wszystkie są u mnie na składzie reszta u nabywcy Białowąs. p. Jakubkowskiego -

Widzimy przyjaciół do Ciebie
nowego mamy w wiele
jeszcze nie nas powstających
dziecia moje życzenia Cię
i prosz o wiadomość —

Twój brat

Emijan

)

(W) Kochanemu Brata zadzwonił
życzenia, abym Bóg [illegible] [illegible]
[illegible] nastąpiły, w szczęściu zdrowiu
spokojności i kamuszności
dziękuję za [illegible] siostra

)

Moje najserdeczniejsze życzenia
wszystkiego dobrego
Stanisław

d. 12/24 IV 84.

Kiedy tu wczoraj [illegible] z którymi przeszedł [illegible] przybyłem w Wielkanoc do Krzyżanowic, [illegible] jak zwykle opłatkiem [illegible] i Marią Dim. nikogo nie było, Walenty po zabawieniu tyle dnia na drugi wyjechał do [illegible] jak zaś pozostałem, [illegible] — Kajetanowa [illegible] wcale niemo cierpiącym na [illegible], ale jemy nas [illegible] się po trzy, dni wielkoby i [illegible] Wielkiejszemu pogoda była przeciwna i ciepło do 12° dochodziło za to przeciwieństwo i dalsze pogodne obszedłem, wróciłem wczoraj i mię a mama [illegible]. Dzisiaj pani [illegible] Samiami jesiebym mogła być

Napisałem mojem z Romanowa
Gradzkim Ociec tenby stabym
chorobą się przeziębiła, na tę
- piła ogromna gorączka tak
żeśmy się go opatrzeniu zaczęli,
że się przed Dniem nie zdawało nad
ranem ani doktor ani my przy
puszczać niemogliśmy żeby go
nie powróciła mogła, nazajutrz
jaśniejsze się pokazały niemogły
nas o tem przekonać a jednak
po południu gorączka obnyżała
się, się od dni paru lepiej czuje,
chciej Bogu nastraszyć nas jak
nas nie opuszcza.

Wczoraj mi się na drzyta
Cyt u Ciebie Jasi i Franciszki
bardzo się zdziwiłem się czy
- czy tam zniknął się przyjaciel
Kiedy się będzie mógł pokazać
u nas tego proszę pozwolenia

się i troje. Sprawa adoptowania
dziecka i ty może byłoby
może. Tych obrzydliwych zgadów
pozwie, a bez tego między
mnie niezamieszkał.

Rozmawiamy się o pewnym
tobie znajomym mam który ko
miele Babki Nov. zrobił, że
ich całkiem niemiejscem a jak
nie Ciotka nie może jedno z nich
Kobietom jakiemuś darować
gdzie drugi — niemiecko mi.-

Kostuś z kochanym zapewne ta
ki pobiegł do chat Biał. dawno
nic nie mówi ani na to grabiec za
jakiś Bilans zrobi który ani
opisane ani przesłane nie były
a ja nam jeszcze pewne w ko
mnie i to się nam te ciężkie czasy
przeżyć — a Wam przesyłam Ci wszyst
-kiego jak żadni, dużo mi o tobie

Twój Edzio

d. 22 Maja 1894
Z Cerrma

Kochanemu Bracie

Dziękuję Ci wszystkich za
nas smutki Twoja Siostra,
a Bóg niech cieszy na myśli
i radości modlitwy się za Siebie.
Ale ze szczerością wyznaniu
Wszystkie dziwadło - że i Ty nas
Ojciec dostrzegasz protestuje
nawet, nas Siebie Twoje
zaniedbań i całą ich stosunku
czerech pomocników - e. Ty-
bierz radzimy się na to żeby
Ten interesie, i ja chcę dodać
Wiem nie wiem mi tam 2 lat.
Wszystkie i wszystkich, a tam,
byś na bodaj i z domu. Idzie
- tobie się to potrzebuje Wszyst
wiele i nam Siebie wszystkie
Twoje pomoc, ale nie

w Duchu Boga żywego i prawdziwego
Raj Ci Boże, abyś o to
prosiła. Go radzić, w obliczu
ucisku[illegible] sprawiedliwości dzięki
-duj!

Jeśliby[illegible] ci się Uchamy
Józefie, gdzie mógł w czem
Kolwiek w Twoich interesach
rozporządzaj mną

Twój Zamyr

(?)

Den 22 Juni 1884.
Mary Kaplan

Mein Brief Liebste Brüder
be kann ich, Du erinnerst
dass ich Dir schreibe — trotzdem
doch geht es mir mich so lieb
soll ich etwas Neues betreff
Dir schreiben, wird es Dich
interessiren? Von Kürzem sind
wir zu Hause wieder, wir brach
-ten unseren Kleinen Enkel
die Eltern nach Lousiatyce
und nach Verschiedenen
Unterhalte dort, kamen zurück
unterwegs besuchten wir
Dublin und Putany — In
Lousiatyce hatte ich ziemlich
viel zu thun, da ein neues
Heimwes Haus wird für uns
da gebaut, verschiedene Einkäufe
unsere Kosten, und die Jahr
nach soll es fertig werden.
Kapitan begiebt sich in

Diesen Sommer muß Krügers noch
wo seine Cur 5–6 Wochen
dauern wird – wir aber blei-
ben bis zum Herbst zu Haus
und arbeithaften eifrig, was
hoffe ich, besonders in die-
sem Jahre viel in voriger
Zeit wird, da die Ernte sich
sehr verspricht. Im Herbst
komme ich nach Magdeburg,
wenn der noch da ist –
Die Zeitungen sagen zwar
dass es nicht erlaubt ist Dich
zu sehen, dem glaube ich aber
gar nicht, das wäre eine
ganz unnütze Grausamkeit
Man erlaubt mir doch, während
der Untersuchung mich in
Moabit zu sehen, also eben
muss es jetzt erlaubt sein,
nun nicht so gern ich nach
Berlin zum Kaiser selbst

ich gehöre ja nicht zu den
Blöden — In Russland ist es
niemals verboten was sollte
es in Deutschland sein — Du
wolltest vielleicht selbst nicht
einen Zeitungskorrespondenten
heiraten dass ich dich begreifen.

Dein Brief war zu kurz
und entbehrt beinahe jeder
Dich betreffenden, wo es Dir
schreiben etwas einschränkender
ich verspreche davon kein
Gebrauch zu machen, es bleibt
für mich allein.—

Unsere Schwestern sind wir
alle befinden uns gut —
Stas, nachdem er alle Advo
kat nach Wirsitz ging kam
wieder nach Warschau zurück
und vom ersten Juli gicht
er wieder nach Lindau, es
ist wenigstens wie lange

er da ausstellt? Kontak
nachdem er alles verkauft
Ihr verreist nach, Charlottenburg
wo er sich jetzt befindet,
Da hast Du ungefähr
alles was Dich interessiren
kann —

Gott erhalte Dich —

Dein treuer Bruder

Elija

22 Wrz. 1884.
W. Majdy

Pisuję, kochany Braciu, nie
dość o zdrowiu Stefanii, ma ją
lepiej a nawet Bóg ją oficera-
ję nie bardzo i o której przebacza
ją to-potwierdzi, ale do dobrego to
dalekie-jeszcze- - zniszczenia do
niepoznania i dłuższa choroba
jeszcze nim do-dawnego stanu
mózgu; w innym sensie
to być nie może, nadzieję mieć
trzeba, choć przyszłość za mgłami
niepewnością chłonięta
silnego a bez serca i sumienia
wielkiej winy trudno - ale i
jego radzenie ciężki będzie do
wstępnej siły do-grobu dobrego

mnogo gwarzić to co
długo nabroił, my tutaj
wszystkiemu zaradzić nie
możemy dlatego się nie troskamy
Boże —

Bracia bardzo to dobrze
pisze ludzie odjeżdżają zosta-
wiają swoje majątki, ja
gwarantuję się do Bożego
przebaczenia za dwa dni
za interesami do Romanowa.
Od Krajewskiego gminę dość
mieliśmy, był zapisany dobrze
ale odstępczym wrócił nam i
jak pisze z góry dyże nie mogę
bo nam Kolasa przeszkadza, ostry
wrócę się sam przekonam i my

Dyskusji tej mowy kolei stan-
-kowej która, jak projektują
o skilka wiorst ku przodowi
do Chodnia z Brzozowa idzie na-
-stępnej miesiąca dnia tego
roku będzie się odbywać, mia-
-nowicie zwłaszcza dla tego
że jak ja słyszę i na cho-
-robę w domu. Z przyczyn
powyższych Rada na sobocie kolei
nie stawił się więc uprosz-
-nie nie mam bo na jaw
wyżej nie wiadomości
-ciał, niemniej nie się na
-radał sobotę jakiej tub nie-
-stosowne przesyła ci pozdrowienia
a ja polecam się łaskawej

Anna Zielińska

D. 12/24 Paryż.

Napisałem chciałem jakiś
dowcip, ale nie wiem że Stefka
z dworu już przecie jakąś dawniej
znam opisywałem w da-
-wniejszym, nowin u nas żadnych
jakich z przymrozkami ale po
-godna, zima się zbliża o której
i dla Ciebie się turbuję bo
Twoja cela, jak mi Stefka mó
-wiła, i ciasna a i zimna być
musi. — O paszport zagranicz
-ny dotąd się ze jakiś tydzień
przyjdzie zapewne, a potem jakoś
żebym się tak prędko — nigdy
wyboru dla rozmaitych powo-
dów — Prośby oficyny te prawie
zrobiłem, gdzieś się miały

z jakimś strachem Boga
wiadomo, że każdego ogarnia
kto ma Boga za nieprzyjaciela trudno żeby się mu
sprzyjanie zbytnio — wiadomo,
Boży Zbawco! Jak kto ze
tej pozycji jako Ty, mój Panie,
gotów się cudzej sprawie
poświęcić; pomiętam jak,
że sobie mu to za
mój probek obiecałeś mojej
mowie, kazał mówcom,
nadrzyć dawały, ogóle wszak
że dość Ktoś ogłosił, wyjątki
z tego jednak były — Głównie
chodzi tu o to żeby się
być miłosnym, mało się o

Biblioteka Jagiellońska

nowego dochodzi nas tutaj
cel mój dopiąty –

Ja mam w Kupinie jeszcze
miesiąc 1½ roku potem obej
muję Stanke, jako ów dawni
roku za dy będzie to tylko Bóg
i Kujawiacy zapewne wiadomo
który zajmuje się Stanke gorzo
– dzisiaj dostatecznie rozumie
język intuicyj zapewne, a za mo-
jej lat 26 czas jeby tod miał
mego w istocie, choć najlepszy
– by moje było jeby mnie Kujawia
odbił Kupin, a tu znowu jeby
go wypuścił, choćby mi mnie
ze biedzą, bo im zajęcej się
zabawiacie tem mniej mnie
ja-k rady robić dowiedzieć

Zostaję z wielkim uszanowaniem
Twój

331

15

D. 26 Grud.
Lwów.

Do pana dwa listy pisałem
do Krakowa, gdzie chciałbym bardzo
rad słyszeć nie wiedząc gdzie
jego szczęście jakieś dziś o-
becnie zagadnienie rozwiązuje. Do
Berlina, do magnatów pru
skich. Albo Wiedeńskie gdzie
nie się przyglądamy. A! Do
bardzo dziękuję panie pro-
fesorze za obecność za
przesłanie Ubersilla przy-
słanie obrazu Brandesa
Bardzo się ucieszyłem za
otrzymanie, wiadomość o ko-
lizyi Kopyi ale dopiero
trzeci bym tu bieda zajrzał
bowiem bydź, musiałem wczo-

o-tobi Jonadzinis dzigani.
jistem br. P.! ca. tak jis ucem-
plarzijis i wiecorocnim wiadom.
Rajnai opowiadam tego dnia
rano w Hf i stamtąd o 8ej
wieczorem, to zgadzam dni
mam, bo mam duże znajomości
Który wcześniej chciałem
w grudniu i styczniu
Jazdy - Czyżby można zmi ja
dzi pis z tobą skomunikować
rad to ci oznajmiam -

Mam tu gotowe mowi
ny znad cui ormote, skąd
mam zabezpieczenie dla gotowości
bo ma gotowość kupowanie
wiadomości. Zapomniałbi ze i na
gotowość potrzebuję pieniędzy
bo dużo by pieniędzy chci
Bardzo gotowości zgadzam
i czuję Bardzo pewno. Chcę
widzieć Bardzo pewności —
Jabrakuje gotowości kupowań

Nie pisałem do Ciebie, Kochana, przez dwa tygodnie, i aż tygodni bo dwa tygodniom i mało nowego, bo ani kiedy nam rozporządzenie stanowiło, odkrycia ostatnie [illegible] [illegible] rozporządzania, tak zwany stanowi [illegible] [illegible] [illegible]

3/15 Maja 85

Dnia 15 maja odchodzi Siostra
Józefina Dowid, kochanej
Braci, pożądanej Siostry
z Stolca, życzenia obej dzieci
Jej [illegible] przyszłym
losie Jej gdzie w Italij albo
Francij pobudzonej, gdzie
bez Jej i smutej i Zdrowej
bez [illegible] Jak pod Berlin
Siostrzeńca w Magdeburgu —
Modlimy się do Boga, może
Jej [illegible] będzie od
Ostatniego — i bez chwil
[illegible]

ni siebie, ale ciągle
mam takie za tym
bratnim miedzy siebie
uściskiem, gdzie kazą, nas
bez winy, niebieskie nad
wszystkich Bóg ustawia.
Kiedy biorę na nas grzech.

Chrześcijan to wiara
Jego na Jerozolimy na
biskaj ale trudno ich zdo
być a i Hiszpanii nie
chodzi to za chorobę to
dla mięsy ciężka. Wzięli
mnie Bóg przyjaciele
ze. Kijów. —

d. 8/10 Kraków

Jeśli mamy możliwość [illegible]
[illegible] tych [illegible] [illegible]
[illegible] i [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]

[illegible] Arcus nu mery bydźa
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]

Za kilka tygodni przyjadę.
Zabrać mego malca i moją
Jasnią pod opiekę.
Niby mowa. Były dni
Jasne, i ciężkie, wszystkie dni
W kraju zbiegowisk.

8/26 lipiec 85 ~~205~~ 343

Mamy i lipiec i lato-
jeszcze bo i długi czas od
a letniego tego mego, ale ja
za to mamy ciągle dni i jutro
jeszcze będzie, nie ja tylko mogę
to sobie. Ranie pobrała
mego malego, bo ona przecie dziś
ma ~~[illegible]~~ ja ranie a kogo ma
do dania my do Francuzowa
mai. Silne przeciwko biorą
gra tyfoidzą. Ja czuję P. Bóg
wie co ta [illegible] zabrała
bo i drugo mówi o tyfu, ja
nie wiem. Jeszcze przejdzie dla
mamy. Silne przeciwko [illegible]
wiejscia [illegible], ranie tej po-
ty fi dzi; jak za chwilę po-
wiedzą że [illegible]
[illegible], ale chłopcy wyjdą po-
dobno i obaj ma jeszcze dobro
mamy [illegible], wyjeżdżą [illegible]

[illegible]
[illegible]
[illegible]

340
348

4/16 X 85

J.12
24 6/bre 85

Jeszcześmy zawsze byli
niespokojni o Ciebie nie-
dzy. Nie [illegible] siad wyjechał
i nie otrzymujemy z drogi
żadnej wiadomości; że droga dla
Ciebie będzie nowa, ciężka to
być będzie na wszystkim,
to pewnie. Tylko tutaj
ale jakby niejakom wtedy
jeszcze zabity mitręgi tego
aż nie skończyć — chyba
finansowa prokuratorija
i sprawdzenie na ogół —
że li cyrografy podpisać ka-
żdy raz że [illegible] / wer
bóm. Że pisać tyle ostrego
nie będzie to Tobie nie
przyjemnego ale dyjety
Boże nas dochowaj i do

do lepszego Tebima to i nie
ma trzeba na to odkad przez
okienek i [illegible] pokoi
-kowe, a pod oken to [illegible]
ow [illegible] [illegible] [illegible]
ch [illegible] [illegible] [illegible] ich [illegible]
[illegible] - [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] - [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible]

odjechać a jeszcze to nie
ma tego na dzisiejszego, bolą
tyle około 12° do 14° typ. mb.
a że reakcja z natka — gorzko
boli z tego napisanego tak tyle
dni nam ich odrobić.

Dzisiaj to jak było i po
staremu nic nie przybyło
chyba tyle co nic — to
będzie ich jutro. Chyba nie
przebiera tydzień drogo za
dostarczenie, tobie tam za to
dostarczyć bardzo nie
będzie, a nadejdą nam z
Włoch [illegible] o nie
[illegible], dzisiaj to moje
Zajęcia tyle Bogusława ze
wielki który jutro wiosny będzie
w zgromadzeniu biorąc w Nicei
z tego przyjedzie tu z jutra
bo bicie otrzymałem ode
Kalikata, który mówiła,

Stale ze Mnie - Joasiu ich
ni i dy ci je ci fajuj ...
... Jezeli mieszkanie
Ze brodni pisaly, ze bedzie
Cannes, ze ofiarują i mieszka
Jo jeszcze ze Corrondi ...
... i Willy zrobią cud tego
dnia. Jak gospodarz
rzad pisarzowy mozie i ...
ze cieplejszym klimacie zimo
rzad bedzie. Trzeba cieplej
natrudzy Polozyc za tego
Nbyna do ...
Chuyn -

... mie my mi fi
... zrzydy, tuzin
w Bradomie prodbno - Franci
Jakim bed w nas, kiedy
jak bedy mial sad i ...
trzeba bedzie ...
Mnie. Bedy ...
... Jozef -

Zuzia

29 IX 85 St. Hupfeld

[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

o prawdziwym patryotyzmie i jako
bym którąkolwiek moją za to uważał
chwilę uniesienia poczytać bez
mowy osie uca.— Jak aj! tego
mniej żebym mógł dlatemu to na
zyć! Chociaż tego [illegible]
rzeczy, jima ciała jedna
ch, przyjaciół, dlajedan przy
ni ze mną tego roku tak bez
ja chuj Dem. Nowy dwory. —
Brzychim od Jana na jeszcze ja
go spotkałem tych potem mam
mu chcieć, abych mógł do tej
pobyte bray bo tobie tego roku
½ tyś. mb. jeszcze dy dwore żeby
jam zgromadzenia tyrzy ta Jobii zaś
Jana pomnożyć aj dzieci. a
bym aj jakoś, teraz tylko mięso
Koi aj o towarzyszu odkłady dziadem
ni z Wiesiu bliskie Dem nie mu
dla [illegible] mięsi aj mają to
[illegible] — Mnie tu chciejmo
miedzy ich dzieci tych — Kajeja
Jana dla mię od 1300 — 1500 r. to
stanęły i niepotrzebnie dla mię
ni zwierzęcia — chai pr. [illegible]
ch ba i w historie gotówki ja
ma ale zamyś. dzieci go mojem
od 150 do 200 tys. funduszu nie mię.
Z tamy tyle roja a inni mali zgrabia

Przy końcu tych wiersz
przesyłam życzenie, żeby
nowy rok pomyślniejszy
Pańskiej pamięci i serca
pokoju się
Stępowi—

d. 26 Grud. 95
1 Styc. 96.

Danuj, Kochanemu Bronii
gdzie Cię i dziedzi i mam
- wiń najserdeczniejsze listem
modlitwy, które Ci dlugo, bez
zbieralem się na odwagę, nimem
to zrobił ale chciej wyjść i w
postaci mojej i serdecznej za
wynagrodzonego, prosz Cię nie
miej mi tego za złe i za zapomnienie
o tem. Co do Ciebie, miej mnie za
chłopca że chwil mam wrodzony, bo
który bez winy, jest zgryziony i ob
sobie rady nie umieje, że za o
dlugi mam przyszłości nie chcę nie
mogę nic przyszłość Ci zaręczyć.
Ja, do Ciebie mam słabość, która
i w tym interesie ubogim, po-
mieszam Ci i coś za cięm - w przy
szłym roku na radzieckie Proces.
Tam dał im Bóg, robi mię co
mogę, da Bóg będzie gdzieś za-
chcie sobie będzie. Ale nie mówmy
jej więcej o tem.

W tej siedzim znowu w domu

dalekо od Zeroisz, ale trudno nawet
w tak przyjętym tydzi
złożyjemu byśmy mogło
nas razem z dziećmi
przyjechać, bo stracilibyśmy za
wiele czasu z naszemi przygodami

Od Mariana i Bronisia mieliśmy
listy, ostatnie pocztówkowe napisane
tuż przed wyjazdem z tamtego kraju, za to
wiadomości mamy listowe i prasowe do
nich nie długo będą, w Rzymie tylko
tydzień mieli bowiem zwiedzić wszystko
przerobili to sobie tak gruntownie i
chcą [illegible] w Romanowie i tej dziedziny
cudzych ludzi nadto nie zwiedzili a tych
-tam skilka razy kosztem z pracą gnie
-ha kość odjechać mimo tej na wyjaz
-chanie przygody. - Opisałbym pewnie
mnóstwo z Tobą nie mogłem, bowiem
Ci z naszej wielkiej wycieczki, daj
Boże żebyśmy przeżyli jeszcze i wyrwa
-ny wrócili, daj Boże żeby jakiś
niewstrzymany Ci Cichej przygody
Ilyo. d. mościta Ci, ach i bez tego stan
zdrowia tego na wyjazd nie
woli, chwil zwiem wszystkich cały tydzień
w N. Rzymie przebywać mogłem. Pi
Oszukowa wszystkich w Mieni

Który to wiadomo mi dawno, iż mi
la mię na lato wyjechaią w góry z
Wicią, prawdopodobnie koło Sanu z
S. Rewo. - Gospodarze moi mieszkają
kają na boku, w istocie nikt o zbosi
mi pyta i golizna okrótna, rada jedy
nie w ogrodzie, ale i ogrodu
nic mi pomoże nie wybatli kosi
cie ~~pany~~ dla utrzymania gospoda
Stara i prawi lat kilka a bardzo
bym na wiosnę dziwaczyć - Za ja
ja, tygodni kilka, choć na krótko
do Kurzi - Mówią tu o zmianie Prej
zydenta, ale nic wiadomo czy
to Hlond pozostali. Nie bywaj z nikim
nie bywa i nieznosi, i omagali
wiadomości nikt tu sprobuj
sobie! Kiedy nasza dola nie
do gorsza jak w Warszawie nasze
stan, chyba po Bożym sobie zmie
nić bydzie, ale wszystkie dnia prze
dzenia choć nie bywa pogodnie
i przyjemnie tylko!

Bądź zdrów Kochany
Brat Twój
Wilja.

Pozdrów Jozię bisko.
Uściskaj ją i Bajeczkę
za pamięć Stefka Dibarda
wszystkich

3/15 lutego 1886 r.
St. Petersburg

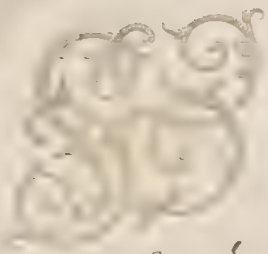

Jadwisi Ty. Kochana
za kilka [illegible] to i ja [illegible]
[illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [

Przy zbliżającym się Imieninom
Jaśnie Oświeconej Stryjenki Dobr miło
mi przesłać życzenia najserdeczniejsze
z wszystkiego najlepszego i
przypomnieć się Jej łaskawej
pamięci. Całuję ręce Szanownej
Stryjenki
Stryjo
(-) Dzierlan Kulikowski

Kuplin
14 Marca 86 r.

D. 23 III 86
4 IV

271
363

[illegible] za [illegible]
był [illegible] słowy przesłał mam o
tobie [illegible] [illegible]
[illegible] mamy [illegible] [illegible]
[illegible] się [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible]

i komunikacji z bliskimi nawet
[illegible] przerwane i nie ma jeszcze
[illegible] Ja [illegible] — Ale [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]

[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]

19 VI / VII 86

D. 6/18 Grud. 1885.

20 Grud.
1 Styc 1894.

Czy przeczytałeś ci życzenia
Noworoczne — zdaje mi się że ci
życzyłem ci wszystkiego to jeszcze
wiadomo ma to i niewiadomo.
Wiele ci razem przyjdzie
mnie dać bóg ale ci życzę
wiele szczęścia i kochania, mo-
że interesu przyjdzie przysyłać.
do Krakowa. Głównie to żeby
byś kochany, szczerze, bo
wiadomo ale ciężko
przyjaciół zawsze dać tutaj,
i byś był tylko brzydzą
Europie na ogół nadzieja
Krakowiaki ci mogli mi
robić. - Wczoraj, która ma
być Wigilia mieliśmy
Wigilię ale nie
Wigilię, a mieliśmy jakby
Wigilię, a nie - to jeszcze
Wigilijkę, ale nie
Wigilię.

[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [

St. Kraków 6/18 I 84

Widząc że ci się brak mój, nie
przykrzy, Panie Kochanku, że
nie zdaruję do zgromadzenia, co
– wiem nie może mamy wy-
dzić ale gdzieś nasza bez tego
obejdzie się, żaden od Pana
która tak zajęta od tamtejszej,
a to po odwiedzeniu któż dwu,
Jemina, przyrzuty nam nie
bierny kilkunastoletniego)
zrozy, ale dziś jak i dnia stopnia
tylko – Gryba by bardzo u
zgromadzenia gdzie na porządku
trzy od dni kilku siedmia
dnia, przyjechał i Bazyo
na tu dni w projekcie –
pomieszczę do 7 [illegible]
Zgromadzenia kilkanaście osób,
odbędzie to zebranie, które
zgłoszone i [illegible] Pana

mogę wyjść o godzinie 10 tak
aż o 11 nazad, żeby mi-
nie oczekiwano, mogę
nie tobie, a przyjść
przyjść, żeby gdzie zajść
wcześnie, będziemy — Pisałeś
mi o sprzątaniu dla Ciebie
ze, myśl i dziś żeby to
było dobrze bo sam przebrnie
zima ma dobra i mroźny
do 10° dochodzi — ~~Czy to dobrze~~
~~będzie dla Ciebie?~~ Myśl że
byleby nie gdzieś, gdzie pobyt
cudzoziemców jak Nizza, S. Re-
mo, Włochy drogie są bo
a pieniędzy nie zbyt grubo
wybrać można — Chciała
wybrała jeżeli Gazda, Cesia,
Lodzio Maggion, Maja i Vill
Któż nabyć można i życie

w takich miejscowościach Wola
drogie nie jest jawno, jisibóg
gdzi zamieszkał a nigdy jam
poleciłów do dyskrecyi. Ale
ani ubyło mi to nic, ani
mi ubywa kiedyś, ani
a zapracowanym ich najwięcej
mnożej, i bez biesiadom ich
nic, bez. — Niemiec już tego
mówił mi za nas przykład
pewnego miasta Żoźia tak:
Do
niebie, niedługo trzymał
Kapitan, nie chciał
Kapitana jego przyjmować,
mówiąc, że ich dużo
a chłopcy duży i wszystkie
na sumienia nie zy-
gzdu mają, a to tak ja
Panie! Brzydko, dobrze
tak chrzty bydło jak ja
a

D. 29/14 II 85.

rzeczy być może — Było zwiedzam
dużo dobrze, byłem na teatrze pewnej
razy z Hiszpanii coś mi się stało
zgubiło, nie kontrolowali dosyć
długo. Ale ciekawych kawałków nie
dostałem, jak. przyszliśmy i spał
całej zwykle i było —

Ale nasz kraj ciepło a nie mroźny
zima — bez śniegu okropnie ciemny
miesiąc w grobie jedziemy bo jak
nie nie ma i w powietrzu
coś unoszącego, nadchodzącej wio
-sny ale już gorąco jak —
sobie przypomnę —

Czytałem o tajemniczej śmierci
dużo młodych w Niemczech i
innych miejscach dawno za-
-częły na wiedzieć o nim pewnie
co za dziwny, egzotyczny i Rzym,
co był być dzięki z Villą Medyceuszy
Hiszpańskiej ciemny się bardzo co do
rzeczy. Która z rzeźba mam a.
jako ja jest jakieś pewne jeszcze, ja
-gdzie ona kiedy wiedzieć bardzo
nie przyjemna, Hiszpania to

z pierwszych wiadomości
Zdawało się, że to co nie
szczęśliwego, że bez dopiero
dowiedziemia, zakazała ogrom
Katastrofy, w Dunaju zginęły
się kamienie. wiele tysięcy
lat to dzieciom tra tonących
i ludzkich szczątków nie przy-
bliżą o tragedii ich kolicha
w Bajazdo i zabicia aj 300
ludzi i ich ragu o zgłoszeniu
całej Grecyny Bułgarii, ale
jako to ostatnie nastąpiło
Przeglądu trudno tragedii.
Aby to nie gnuszczyły
i skolejnej stronnych ludz-
kich nieszczęść, wiemy
jednak jaglądu to tonie-
cie jak i stowarzyszeń wiedza
-tem- Rasia wiata z Wer

Najłaskawszy Panie

Jakie miło dla serca mego czerpię
drogi dzień wspomnienia Łaskawego Pana
poświęcenia, Wam z głębi duszy najserdeczniejsze
życzenia składam w Bardzo chorobie Waszej
i zgonie Was wysłuchał, aby w cierpieniu
Zbawiciela w najdroższe Łaski mógł bo-
gich przeniknąć i radością Dnia Jego
wypełnić jasnej i pogodnej pokuszę się
zaćmione chmurki, mieć jako
skutku naszego nawrotu świecił nam
zawsze tak jasno, a Waszego serca
pokoiku jak dotąd bije dla Niego
nadal
Waszej i miłości gorącej nie przestaje
to mię życzenie serdeczniejsze
nadstawia — Wam podobna wyrazić
Łaskawemu Panu Arcybiskupowi bolesz-
nego miejsca jak Wam zajmuje
Ze wszystkich stron do dnia
Dnia Jego w radości tego obchodzimy

tam ustrzeżonemu, chwi Boży
miłosierny wszystko Go zachowuje od
wszelkiego wypadku, który przebaczy
tam że być na niebezpieczeństwo
narażony, i chroniąc się od niego
tym sposobem może bardzo dawnemu
zdrowiu zaszkodzić. — Dziękuję Bogu
już to minęło, ale jeszcze aby Oraz
nowy Pan jak najtroskliwiej
swoje najdroższe zdrowie pielęgnował. — Do wiadomości mi przesłanego
nowego Senatorskiego jest razem z
Królewskim Panem w San Remo
bardzo się najlepiej do Wiego do Tego
roku i adresować, w który uszanuję
i przeze przed Bogiem Waszmościom
pozostaję w Jego łasce, Bilewicki
do Łask wnego Pana z życzeniami
i szczerym przekonaniem, że to

go Zasto." Czy tu się tamponuje
przy nagłem wówczas bólu, bo my tu
mamy po dniach kilkosetnych chłod-
cią górską, że śniegiem nawet
rzeczą, i mroźnym wiatrem. —
Polecam się najłaskawszej pamię-
ci Szanownego Pana, i całą Mu
Szlachetnemu wyrazy mych szczerych
dla Niego uczuć i wysokiego
poważania.

Kamilla Kuchanowicz

Kraków 19 Marca
1887
Ulica Sw Marka № 2.

Dziękuję Panu Józefie!

Jestem w dyspozycji za przysłanie mi
tygodnika Bibliotekę i Teatru; spodziewam
się tych i następnych numerów, że przy-
niosą dalszych rozpraw o teatrze i
krytyce, potrzebnych mi do pracy
nad historią teatru polskiego.
Pozdrawiam Pana serdecznie i życzę
wszystkiego najlepszego. Narzeczonej
i przyszłej teściowej ucałowania rąk
od potrzebnego
do nieumarłowania pracy Pana
Józefa
Wiecheć nadsyłam znany Panu
obraz przy sposobności
przesyłki ubrania ręki i zapomnienia
Pana
Warszawa
29 grudnia 1884 r.

Wiernym sługą
S. Tarnowski

Warszawa 8 Lutego 1847 r.

Czcigodny Jubilacie i Kochany
Panie Józefie!

Nie znajduję wyrazów na powitanie Kochanego Jubilata, jakimi mię obdarzyłeś. Daję Ci wzamian za najdroższą Twoją — jakiej pochodzisz od Ciebie kochającej Matki, chlubę naszego społeczeństwa i dzieły pełnimi wielkich myśli, wzniosłych uczuć, olbrzymiej pracy, szczytnych i wielkich celów!

V

dał Jemu Hamiltona i Debretynek
uczuć narzekł wszystkom nasłe odbiérającym
drakom wstręt Jego Królewskiej
Na ten zawzięty jadowity dostępstwem,
i zuchwałym wyrazy, w czasie wielkiej wszystkie,
najpierwszemi obiatkuje, i słuszny był przeczym
że Hamiltona otem wszyscy miarkowanie
mnym sercem.
Ci, którzy dochodzą nam wiadomość i
Hamilton z Austrii Belgradzkiej Debretu
Hetmanowy jest Hamiltonowy, osobie-
sam ich wyrabiał zdanie, że nie wszyscy

odpuścić, czy wybrać dla siebie
miejsce na dłużej, lub krótszy, pobyt
jak niżej — potrzeba ci ostatniego
się odjazdu mi zamierzonej na stałego
i nagłego aby tymczasowi lub innym
Kehatu doradzał takiemu czy będę
dwa razy miesięcznie, przekonałem się
niedawno i ostatnio tamtym
miejscowego. Dziś odbiciem się pytanie
że tylko nadaw krótki dam myśl-
chałem, że straciwszy dwadzieścia
przepraszam za moje usługi, bo

Jako Lekarz i jako Ojciec, przyjaciel
Jako Szczery Wasz dobrodziej przesyłam
Wam najserdeczniejsze życzenia.

Ale chcąc zabierać Wam Drogi Czas
Drogiego czasu, pracy i troski Ojca
Wielkiego Szczęścia, czas i
Spokojnie z całym przyszłości

Stary i Szczery
Piotr Krasnodębski

Kraków 19. marca 1881 r.

Najczcigodniejszy Panie!

Dziś, kiedy wszystko, co Polskę ma znakomitego, śle Ci serdeczne życzenia jak najdłuższego życia, tak dla nas potrzebnego, pozwól, Panie, abym i ja, choć nieznajomy i nieznany, przystąpił się do nich grona i życzył Ci jeszcze długiego życia i tego zadowolenia, że ciesz Twój 50letni, obfite przyniósł żniwo.

Przebacz, Panie, tę inwazyę

temu, który uważa sobie za
niezmierny zaszczyt, że może
nosić to samo nazwisko, i
który gorąco pragnie, aby chwi-
lowo, cząstkę tego wszyst zro-
bić, co Ty, Panie, dla naszej
nieszczęśliwej ojczyzny zdzia-
łałeś.

Przepraszając raz jeszcze i
powtarzając moje życzenia

Zostaję z najwyższym
szacunkiem

Stefan Kraszewski

ówcz. filozofii na uniw. Jagiel.

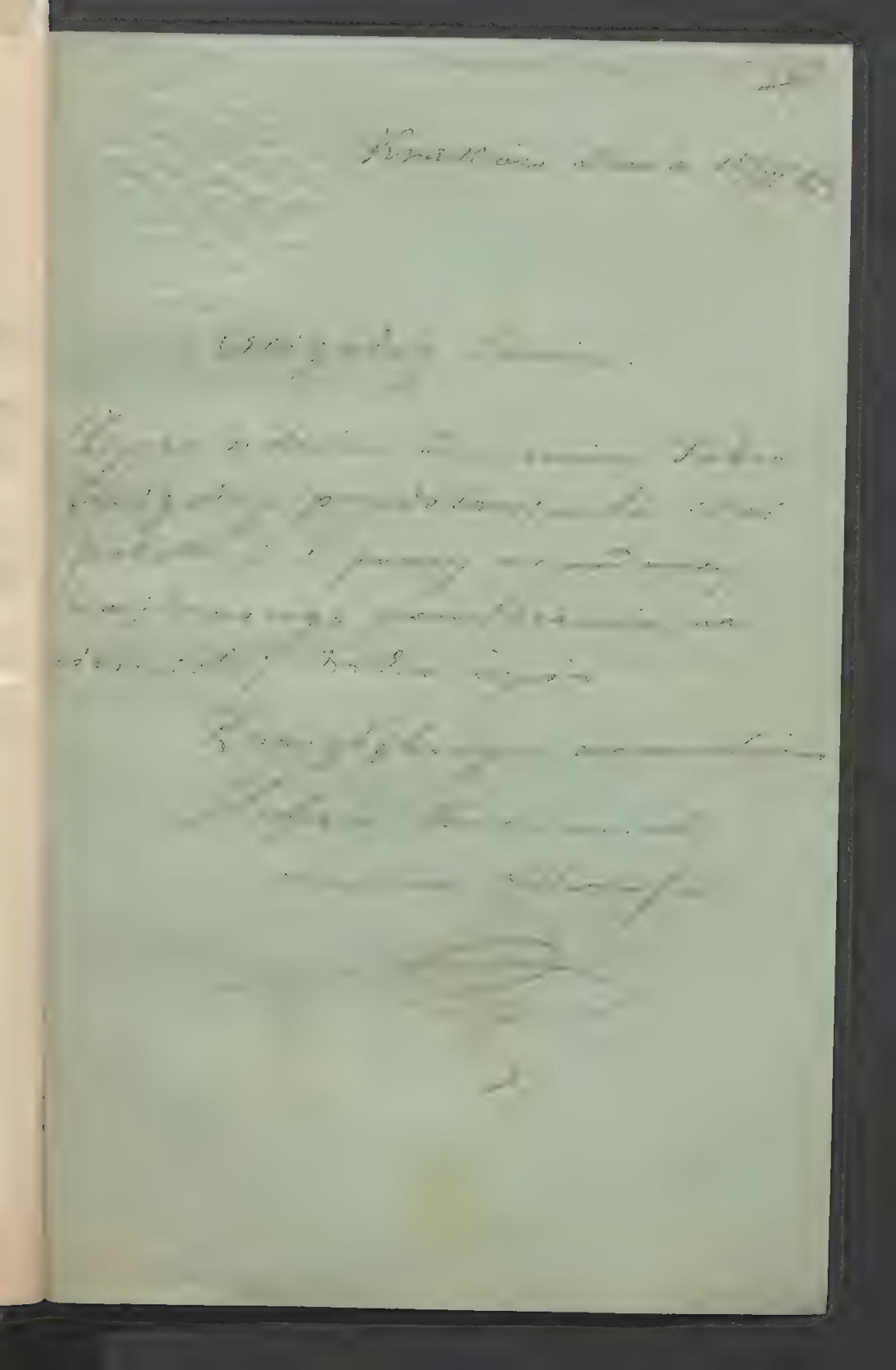

Tu kapitan Midas żyjący rubli srebrnego Kra-
ve zpiesz przesłać Tatni przez banki-
va- chciałem gdzieniej przez telegraf
ale niechodzi głodobno do kwarantanny-
wyciągnąć ze pieniędzy z trudnością
i zdaje się trudno byłoby coś zrobić
zrobić bo handel zupełnie ustał - jed-
nak w ostatecznym razie niech Tatni
do mnie adresuje się to zapewne coś
zrobię -
Chłopi w Kirielach grozą nacierają
i chcą wypłacić - Niezbędnie Tatni wy-
liczać Korzyści jakie Tatnistwo z tego
by mieli - zapłacenie banku - a przez
to uwolnienie się od ciężaru dozor-
nic faretycznych rubli groszem da-
lekie rozgrzeszenie z chłopami. moral-
nie urządzenia gospodarstwa stosow-
nie do potrzeb momentu - niebiorąc nie-
wielkiego kapitału obrotowego który
z zdania na zapłacenia banku i moral-
nie zatrzymać majątek w postaci in-
stytucji kredytu ziemskiego. inaczej
stwo wtedy tego przyszłość - oto wszyst-
ko -
Jeżeli Tatni znajdzie to korzystnym -

prawa przynależności na wypra-
wie ziemi chłopom - na imię P. Felixa Do-
roszyńskiego którem chce tego przed-
się - Tena Dorohuskiego wieś ze mnie
imie Cesław - Za mały ze przykie do-
pełnienie wykupu tym komunistom
wyłoby - gdyż w tedy nie trzeba byłoby
płacić raty bankowej przypadającej
w czasie gdyż komisja wykupna
i to zarachowałaby - Zymą prowadzi
miejscy Starostwo w tym miejscu dla
Was roku praktycznej rubli dochodu
wiejskiej -
Umieszczam się Pani prosić jeszcze
by czasy - M. rozsądny na list za
którem zaliczył od Pani - nie wątpię
zdobyć się na wydanie Mu tej przy-
krości - bo znajdzie jak Pani ze bardzo
bardzo winnym - Ja momenta gdzie
administrator wsi pełnie miejsce
wielkiego dobry ziszcza pomimo zre-
szcie odpadnie potrzeby przyjęcia
ale chwila trudna - w kryzysie prze-
miana administracyjnych stara głowa
z wydzieleniem wyrobionym - Jednak
nie oprzeć się bardzo na które
mogą zupełnie wiedzieć mieli wyrobie-
ni - do czasu ostatniego szczęśliwe-

[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]

Jak tylko odebrałem list Pani- w tem momencie gorączkowym zadrżałem czytając zdaniami Pani- tylko wołałem to zrobić niezwłocznie a przez Pana Felixa którem list bardzo gorąco ściskam przez P. M. dobrze mi zapłacił-
Za kilka dni będę Pani wiadomość- ale rub. rub. i może pieniędzy wymienię mam list. gdyż list myślę by pułapkę do Berdyczowskich banknotów a ci telegrafem karuśby wypłacić Pani na miejscu- Może tymczasem trochę kosztuje przyczynię się- ale z mojej chudej mi a gorączki- bo wiem ze Pani potrzebuje-
Naturalnie żyję rub. to będę tymczasem a potym będę wiszyć- Tutaj gorączka bo w Kijowie i źle tam może mieć wspomnienia- bo razem z Panem Felixem i innymi gościami się wszystkim wszystkim- a to w czerwonej nie w miejscu- Lata nie bo bardzo rozgniewany za Państwo jak dałko- myślę że i w Kijowie widzieby niezgrzeszę- ale gdzie ich w Starym Kon-

Ekonomicznie - mamy nawet na zyko-
mieni gwarancji - ale to duzym miesci!
Co to pieniędzy gotowka! itd. Myślę ze ty
razy gratulacje, lecz zły humor-nie
gasni wiecej - nie nie pogniewasz -
co dalej mamy tam jeszcze nie gotowa-
nia - zeby telefonowac zaraz o wszystkie i
zdaje ze nawet gdzieni gwarancja zro-
bic nie bedzie przeprowadzic ze to tym
powyzej nastepnie - najgorzej wiemy
co mamy i ile to trzymac ze mozny-
futym realnego czasu jak natenas - dzisia
banknotowego - gwarantujemy sie - podnosimy
kapitał nakładowy nieruchomiony w
ziemi gwiedanej przez chłopow - zos-
tawiamy czyli pieniądzy jako kapitał
rewolant - a reszte czynimy na zaspo-
kojenie ciągłych obowiązujących wydatk-

wielka szkoda - ze Was niemoc gryz-
chac - ja myślę ze z Kota gospodarka-
nie nie ma wagi - przeciwnie gospo-
darstwo nauczamy się zyc - uczymy się
wiec praktycznie tego do czego Kierunki-
ki mysliwskie nasi przygotowywują sie
w szkołach teoretycznie -
Z nas wiadomości zadnych - tylko Roman
Bilinski ucieszył się z Taty Jabłonki
z Drwęcza - a gospodarzy czekają dziwne

Pozwoli Droga Ojcie
mnie złożyć najszczersze
życzenia, a głównie zdrowia
i jeszcze raz zdrowia, bo to
fundament i podstawa szczę-
ścia. - Niestety, podle-
gam i ja chorobie wielu -
nerwom i przeziębieniu.
Doskwiera, że patrzyć na to
wszystko co się dzieje wokoło i
co jeszcze nam obiecują, trud-
no być nie już w dobrym humo-
rze - lecz nawet zdrowym. -
- Siły i chęć do pracy - podtrzy-
mują we mnie szczęście i spokój

jáli nam w nay bliższym kraju
rodzinnym. W Tunis' nam prze-
dziwny skarb; - jest to kobieta tak
zacna, posiadająca tyle przy-
miotów jako żona i matka,
ii świata mogę przewidzieć - żeby
wygrać wielki los na loterji
życia. Jak we wszystkim, tak
i tu jest maleńkie ale — zdro-
wie, ten trudno, zupełnego
szczęścia na świecie nie ma
— Co się tyczy fizharmonji
to „naprawdę sam nie wiem co,"
jak pisać. Jedyną moją nadzie-
ją muzyka - a wszystkie-
ci fizharmonistowie, ten z drugiej
strony nie mam zamiaru po-
kochać jej drugiego ojca —

– Dziś Ojciec jest chory, osłabiony, lecz da Bóg za siły wrócą. W każdym razie co by Ojciec nie postanowił – jemu pozostaję zapewnienie o najszczerszej wdzięczności mojej." Podziękowania za czyste wiadomości osobie, jakiemi drugi Ojciec raczy nas uszczęśliwiać, nie kończę na zdrowie i brak czasu.

– Od Matki, Stasi, Jani Janowej mieliśmy przed kilku listy. Od Jana już kilka nie mieliśmy ani litery, nie wiemy nawet co się z nim dzieje, – czy by się ożenił?

– Pokazuję się i nadal

gaslawickie [illegible] / [illegible]
najdroższego Ojca, prosiłby
pozwolenia mego syna

W. Lab

Lejów 27 Gr. / 8 Styc. 1880 [illegible]

Piszę tych słów kilka w zakła-
dzie, co chwila mi przerywają
mą Panny ani mój Ojciec za nic
dobrze [illegible]

P. S. Pisałem Panu o nadziei jaką
mam Ojciec zrobić, i kędy mię mają
z Nim widzieć w Galicyi. Jest
to kiedy nastąpi, wyjdę z nim do
mię, ona tak mocny iż by mógł
Ojca widzieć. . . —